

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 21 Wydanie P. Poznań, środa dnia 15 stycznia 1936

Rok 31

Poznań, 14 stycznia.

Pochwała Don Kiszota

W pismach można było wyczytać, że na tegoroczną Gwiazdkę ukazały się u nas aż dwa nowe opracowania „Don Kiszota”, jedno dla dzieci, drugie dla młodzieży starszej i dorosłych.

Tak oto czwarte już stulecie wędruje nieustannie wśród ludzi ta dziwna, niedobrana para: chudy rycerz z Manszy z rozognioną wyobraźnią, na mizernej szkapie i zażywny a przyziemny jego pacholek Sanszo Panza na powolniejszym i nieskorym do ponoszenia, lecz zato solidnym i roztronym osiołku. Niedobrana, a jednak trzymająca się razem od wieków, bytująca wspólnie znacznie dawniej jeszcze, niż genialna fantazja Cervantesa utrwaliła jej wizerunek, który do wielu jeszcze pokoleń po nas będzie przemawiał swą prawdą życiową i głęboką treścią.

Pospółstwo śmieje się na widok wyczynów Don Kiszota, jego walk z wiatrakami, ale Sanszo wierzy w swego pana i ma rację: bez niego nie zostałby gubernatorem „wyspy”, spędziłby całe życie w swej ubogiej zagrodzie, żywiąc się prążonym bobem i oliwkami.

A dzisiaj my, rozważając dzieje tej pary oddajemy oczywiście, co należy ludzynom solidnym, realnym i praktycznym, wiemy, że na nich musi się opierać cały byt społeczności, że oni właśnie będą, jak Sanszo, doskonałymi zarządcami naszych „wysp”, ale nie możemy ukrywać przed sobą, że bez fermentu donkiszotowego, samymi zaletami Sanszy daleko się nie zajędzie.

Nie należy oczywiście brać wiatraków za złych olbrzymów, ale swoją drogą, gdy się tak z oddalenia przypatrzeć wielu przywódcom ludzkości, to odkryje się wśród nich niejednego Don Kiszota, a wiele ideałów po pewnym czasie traci urok i, jak owa Dulcynea, z wymarzonej księżniczki staje się zwykłą dziewczyną od krów. Nie zmniejsza to jednak ich nieraz wybitnej roli w pochodzie ludzkości.

Dzisiejsze czasy są chyba aż nazbyt praktyczne. Żyjemy statystyką. Wszyscy z mniejszą, lub większą kompetencją rozprawiamy o bilansach handlowych i płatniczych, o deflacjach, inflacjach i tym podobnych zjawiskach świata realnego, i jakoś nic z tego nie wynika. Róć się wszędzie od wszelakiego gatunku ekspertów i znawców, opracowujących rozmaite recepty, ale mało komu przychodzi na myśl, że to są wszystko szczegóły, które sprawy nie rozwiążą, że do wybrnięcia z tej ślepej uliczki, w jakiej dziś się dusimy, potrzeba czegoś więcej, niż doskonałości technicznej, trzeba przede wszystkim sformułować sobie i widzieć jasno cel, do którego się ma dążyć, czyli innymi słowy, potrzeba jest ideału.

A to właśnie usiłowanie skrytowania takiego ideału zbyt często i zbyt pochopnie oznacza się mianem donkiszoterii. Naprzekór takim tendencjom i

Laval w walce z lewicą

Przed zebraniem się izb we Francji — Czy dojdzie do dyskusji politycznej? — Premier zamierza postawić sprawę zaufania — Stanowisko radykałów

Paryż. (PAT.) W przededniu zebrania parlamentu największe zainteresowanie kół politycznych budzi pytanie, czy dojdzie jeszcze w tym tygodniu w izbie do dyskusji nad polityką ogólną rządu, która mogłaby stanowić płaszczyznę nowego ataku lewicy na gabinet Laval. Za punkt wyjścia do dyskusji mogłaby służyć m. in. interpelacja, jaką złożył już pos. Rucart na temat stosowania uchwalonych niedawno przez parlament ustaw w sprawie lig.

Decydującą uchwałę powziąć ma grupa parlamentarna partii radykalnej na posiedzeniu w środę. Wobec powyższego pierwsze posiedzenie izby będzie miało charakter raczej formalny. Debata polityczna może rozpocząć się dopiero na czwartkowym lub piątkowym posiedzeniu.

Jak donosi „L'Intransigeant”, rada ministrów zajmie stanowisko wobec usiłowań pewnych czynników lewicowych wywołania wielkiej debaty politycznej zarówno nad polityką zagraniczną, jak i wewnętrzną w przeddzień obrad genewskich. Lavalowi, który uważa, iż wszystkie zagadnienia zostały dostatecznie wyczerpane pod koniec ubiegłej sesji, przypisuje się zamiar postawienia w tej sprawie votum zaufania. Premier zgodziłby się jedynie na otwarcie ogólnej dyskusji nad polityką rolną.

„Petit Journal” uważa, że zapowiedziana przez lewicę debata polityczna przypuszczalnie nie odbędzie się przed wyjazdem Laval do Genewy. Premier może zażądać odroczenia i postawi przymtem kwestję zaufania. Pozornie tedy izba będzie musiała wypowiedzieć się w sprawie formalnej, a w istocie głosowanie nad odroczeniem debaty politycznej będzie miało zasadniczy charakter. Sądzi się, iż rząd w ten sposób chce wyjaśnić odrazu położenie i wyzyskać przychylny dla siebie wynik głosowania w izbie celem złamania w zarodku dalszych usiłowań z ramienia tych kół radykalnych, które chciałyby się odegrać.

takim ludziom zbyt ciasno praktycznym trzeba jednak bronić Don Kiszota.

Znakomity pisarz angielski i jeden z najgłębszych myślicieli doby obecnej, G. K. Chesterton, w następujący sposób określa rolę praktyki życiowej: gdy w jakiejś maszynie nastąpi uszkodzenie, zwracamy się o pomoc do człowieka praktyki, do majstra, czy monter; gdy uszkodzenie jest większe, taka pomoc nam już nie wystarczy, musimy się odwołać do człowieka mniej praktycznego, zato znającego wiele więcej teorii, a więc inżyniera; jeżeli jednak maszyna całkowicie się nie nadaje do służby, jeżeli zmienione warunki wymagają czegoś całkiem nowego, wówczas z kłopotu może nas wyprowadzić jedynie człowiek, nie tylko nie mający w sobie nic praktycznego, lecz przeciwnie, uchodzący często za postrzelonego półgłówka, mianowicie — wynalazca....

A właśnie dziś silniej, niż kiedykolwiek, odczuwamy potrzebę takiej przebudowy, takiej rekonstrukcji stosunków, że zwykła rutyna nie da jej rady, że trzeba rzeczywiście wynalazcy, który-

„Echo de Paris”, omawiając położenie rządu Laval, zapytuje, czy należy spodziewać się, by przeprowadził nowe wybory i dotrwał do zwołania nowego parlamentu. Los rządu w obecnej chwili wydaje się być w sposób najistotniejszy związany z zagadnieniem wyboru nowego prezesa partii radykalnej.

Niektórzy z przyjaciół min. Herriota chcą wpłynąć, by złożył dymisję ze stanowiska ministra stanu. Odzyskałby wtedy wolne ręce i mógłby się przeciw-

stawić kandydaturze Daladiera. Otóż, jak zapewniają z kół dobrze poinformowanych, min. Herriot nie da się przekonać w tym kierunku. Miał oświadczyć, iż jego nieporozumienia z premierem Lavalem w każdym razie nie są tego rodzaju, by usprawiedliwiały dymisję. Od czasu ustąpienia z rządu Doumergue'a, solidaryzuje się on z polityką rozejmu politycznego, którą reprezentował kolejno w gabinetach Flandina, Bouissona i obecnie Laval.

Trzesienie ziemi w Kolumbji

Bogota (Kolumbja w Am. Pol.) (PAT.) Trzesienie ziemi nawiedziło departament Nariño. Ogólna liczba ofiar waha się pomiędzy 250 a 300, z czego 200 w miejscowości Balacoerra, gdzie obsuwająca się ziemia zasypała 40 domów 12-metrową warstwą.

Inna lawina pogrzebała wczoraj opuszczoną przez mieszkańców wioskę

Ignag.

Miasta Pinzon, Alban i Guatarilla są całkowicie zniszczone. 50 mieszkańców poniosło śmierć. Na ruinach zebrały liczne dzieci, których rodzice zginęli w katastrofie.

Na drogach powstały wielkie rozpadliny, co utrudnia akcję ratunkową. Wulkan Manzano jest wciąż czynny.

Próby wznowienia sprawy Hauptmanna

Nowy Jork, (Tel. wł.) Przybył tu gubernator stanu New Jersey. W kołach prawniczych przypuszczają, że przyjazd jego łączy się ze sprawą Hauptmanna.

W rozmowie z przedstawicielami prasy gubernator oświadczył, że posiada nowe dane dowodowe w sprawie Hauptmanna, które będą mogły być wyzyskane dla wznowienia procesu.

Adwokat chicagowski, który przyjechał do Trenton — twierdzi dalej gubernator, poznał jednego z przestępców, odbywającego w Chicago karę więzienną, który może udzielić nowych sensacyjnych wyjaśnień w sprawie Hauptmanna. Więzień ten zna rzekomo trzy osoby, w których posiadaniu znajduje się część wpłaconego przez Lindbergha okupu.

Propozycje górników W. Brytanji

London, (PAT.) Przewodniczący federacji górników Jones, przemawiając wczoraj wieczorem, złożył ważne oświadczenie, przyczyniając się w dal-

szym ciągu do odprężenia położenia w sprawie zatargu w przemyśle węglowym.

Jones twierdził, że federacja górnicza nie będzie nalegała na całkowite, jednolite i równe dla całego kraju załatwienie sprawy płac górników, o ile właściciele kopalń zgodzą się na lepsze warunki dla tych okręgów węglowych, w których górnicy są gorzej płatni, oraz o ile zgodzą się na ustanowienie ogólnokrajowego organu, powołanego do s'wego rozpatrywania sprawy płac.

Tego rodzaju urząd pojednawczy miałby, według Jonesa, zajmować się wszystkimi sprawami, jakiego wynikły między górnkami a właścicielami kopalń. Gdyby właściciele te warunki przyjęli, to jak zapowiedział Jones, federacja górnicza gotowa jest zgodzić się na pięcioletnią umowę.

Strajk studentów?

Paryż. (Tel. wł.) Korporacje narodowe studentów odbyły wiece, na których przyjęto rezolucje utrzymane w bardzo katerycznym tonie z żądaniem natychmiastowego zwolnienia prof. Jéze oraz rozpoczęcia wykładów na wydziale prawniczym uniwersytetu. Równocześnie zapada uchwała ogłoszenia w czwartek względnie w piątek generalnego strajku protestacyjnego, gdyby wspomnianych żądań studentów nie uwzględniono.

Wiece miały przebieg spokojny i zakończyły się bez zajść. Na uniwersytecie natomiast położenie jest napięte.

ZYGMUNT RACZKIEWICZ.

Mussolini skłonny do ustępstw?

Suvich proponuje wysłanie przez Ligę specjalnej komisji do Abisynji — Virginio Gayda o urabianiu opinii przed sesją genewską — W oczekiwaniu napadu lotniczego w Adis Abebie

Londyn. (PAT.) „Daily Telegraph” ujawnia, że Suvich zawezwał do siebie w końcu ub. tygodnia brytyjskiego charge d'affaires i poprosił go o powiadomienie rządu brytyjskiego, że Włochy chętnie widziałyby uchwalenie przez Ligę Narodów wysłania specjalnej komisji na front walk celem zbadania obustronnych sposobów prowadzenia wojny i całokształtu stosunków abisyńskich.

„Daily Telegraph” zaznacza, że miałyby to być komisja na wzór wysłanej w swoim czasie do Mandżurji pod przewodnictwem Lyttona. Dziennik twierdzi również, że w toku wczorajszej rozmowy z Lavalem amb. Ceruti oświadczył, że gotowość Mussoliniego do rozważenia nowych propozycji pokojowych Ligi Narodów, ale w warunkach, zadowalających jego godność. „Daily Telegraph” podkreśla jednak, że nie do pomyślenia jest, aby Liga Narodów wycofała przedtem swoją uchwałę, uznającą Włochy za napastnika, czego domaga się podobno Mussolini.

Rzym. (PAT.) — Virginio Gayda stwierdza w „Giornale d'Italia”, że w przededniu posiedzenia rady Ligi Narodów dają się zauważyć następujące cztery zjawiska: 1) ześrodkowanie poważnych sił francuskich i brytyjskich na morzu Śródziemnym; 2) powódź wiadomości o zwycięstwie Abisynji i klęskach włoskich; 3) alarmujące wiadomości o wewnętrznym położeniu we Włoszech; 4) podsuwane wiadomości o tym, iż Włochy jakoby dążą do jak najszybszego zawarcia pokoju.

Wszystkie te zjawiska — pisze Virginio Gayda — mają na celu stworzenie odpowiedniej atmosfery przed sesją genewską.

Nieprawdziwe wiadomości o powodzeniach abisyńskich i porażkach włoskich mają na celu utrwalenie mniemania, że Włochy znajdują się w bardzo trudnej pozycji oraz, że Abisyńczycy stawiają silny opór.

Przypomniawszy dalej, że wiadomości o rzekomych buntach i dezercjach z armji włoskiej sprostowane zostały przez urzędową agencję niemiecką, oraz omówiwszy doniesienia zagranicy o rzekomych staraniach Włoch, zmierzających do szybkiego zawarcia pokoju, Gayda przypisuje wszystkie te pogłoski czynnikom sankcjonistycznym, które ponoszą odpowiedzialność za upadek planu Laval-Hoare.

Włochy tak samo, jak w dniu 3 października, są panami swoich ruchów i działań. Posiadają one pełnię swobody i nie zabiegają o pokój, a myślą tylko o wojnie w Afryce oraz o zorganizowaniu oporu przeciw sankcjom w Europie.

Adis Abeba. (PAT.) Władze miejskie rozlepiły zarządzenia o środkach ostrożności, jakie mają być powzięte przez mieszkańców dla zabezpieczenia przed atakami lotniczymi.

Osoby, których domy otoczone są ogrodami, winny porobić schrony podziemne, głębokości co najmniej 2 metrów. Schrony te winny znajdować w odległości przynajmniej 15 metrów od domów budowanych z kamieni.

Osoby nie posiadające ogrodów mają wybudować schrony przy najbliższych drogach.

Dla zabezpieczenia przed pożarem w pobliżu każdego domu winny znajdować się worki z piaskiem. Rady, dotyczące budowy schronów udzielane

będą ludności przez techników miejskich.

Na wypadek ataku lotniczego, wszyscy mieszkańcy winni przechodzić do schronów. Jeśli będą one zbyt odległe, należy kłaść się w rowach lub w łóżyskach strumieni.

Angielskie pogłoski o zajściach we Włoszech

Londyn. (Tel. wł.) Mimo stanowczych zaprzeczeń urzędowych ze strony włoskiej, w prasie angielskiej utrzymują się nadal wiadomości o zajściach wśród alpejskich oddziałów w południowym Tyrolu.

„Evening Standard” ogłasza obszernie sprawozdanie o przebiegu buntu w Meranie pułku strzelców alpejskich, którego część w związku z wysłaniem do Afryki miała odmówić posłuszeństwa. Pismo ponadto stwierdza, że ilość dezercerów włoskich, szczególnie niemieckiego pochodzenia, wzrasta jakoby z każdym dniem.

Ciekawe są sprawozdania specjalnego wysłannika pisma Grice'a, który dla zbadania wspomnianych szczegółów wyjechał w ubiegłym tygodniu nad granicę austriacko-włoską, gdzie — jak pisze — naocznie mógł się przekonać o prawdziwości podanych faktów. Stwierdza, że znaczna część położonych w bezpośredniej bliskości granicy wiosek i miast jest silnie obsadzona wojskiem i żandarmerją. Granicę również obecnie gęsto strzegą silne patrole, szczególnie zgrupowane w dużej liczbie nad Brennerem.

Korespondent opisuje szczegółowo ciężkie chwile, jakie przechodzili dezercerzy podczas ucieczki przez granicę, wliczając szereg konkretnych faktów. Według uzyskanych wiadomości od austriackich władz granicznych, oraz od komendantów specjalnych obozów, utworzonych na obszarze Austrii i Niemiec, granicę przekroczyło od chwili rozpoczęcia działań wojennych w Afryce 10 tysięcy dezercerów włoskich, oficjalnie notowanych w obozach.

W dalszym ciągu korespondent omawia włoskie zaprzeczenia i twierdzenia, że są one niezgodne z faktami. Opiera się przytem na rozmowie z bardzo miarodajną jakoby osobistością włoską, której zadaniem jest obecnie zapobieżenie ponowienia się objawów buntu. Wyjaśnienia tego dygnitarza podobno pokrywają się z ogłoszonymi już doniesieniami.

Wypadki w Meranie miały wydarzyć się w nocy przed załadowaniem oddziałów alpejskich na dworcu kolejowym. Żołnierze jakoby odmówili posłuszeństwa oficerom i rozbrojwszy ich, zdemolowali następnie większą część koszar. Po uśmierzeniu buntu przy pomocy otrzymanych posiłków i żandarmerji trzech prowodyrów buntowników zatrzymano w areszcie. Co się z nimi stało, dotąd niewiadomo. Pozostałych rozbrojono, a następnie załadowano na dworcu i odesłano do Neapolu, skąd udadzą się do Afryki.

Korespondent „Evening Standard” dalej stwierdza, że w rozmowie z nim profesor uniwersytetu w Innsbrucku

dr. Reut-Nicolussi twierdził, iż około 1700 dezercerów należy do narodowości niemieckiej. Nicolussi, który jest członkiem zarządu stowarzyszenia niesienia pomocy dezercerom, oświadczył, iż ostatnio granicę przekroczył również większy oddział włoski z karabinami maszynowymi i ręcznymi. Po rozbrojeniu wszystkich umieszczono również w obozach koncentracyjnych.

Z innych źródeł nadchodzą wiadomości o powtarzających się zajściach przy załadowywaniu rezerwistów, szczególnie oficerów, którzy mają wykazywać żywe niezadowolenie z obecnej wojny. Władze podobno utrzymują dużo szczegółów w tajemnicy, jednak są rzeczy, o których publiczność dowiaduje się drogą pośrednią, przyczem równocześnie plotka wiele wyolbrzymia, albo wręcz przekręca, tak, że trudno dociec, ile jest prawdy w tych wszystkich wiadomościach.

Wiedeń. (PAT.) Powtarzana kilkakrotnie przez dzienniki zagraniczne wiadomość, jakoby w Austrii utworzono obóz koncentracyjny dla włoskich dezercerów wojskowych, jest pozabawiona wszelkiej podstawy.

Jak donosi „Politische Korrespondenz”, swoboda ruchów nielicznych zresztą dezercerów włoskich nie jest kępowana.

Z kancelarii cywilnej

Warszawa. (Tel. wł.) Obiegają pogłoski, że w najbliższym czasie ma nastąpić zmiana na stanowisku dyrektora kancelarii cywilnej P. Prezydenta Rzplitej, bowiem dr. Świeżawski ustępuje, a na jego miejsce ma przyjść dyrektor biura Senatu p. Piasecki. (w)

Obroty Gdyni

Gdynia. (Tel. wł.) Urząd morski w Gdyni ogłasza dane o obrotach towarowych portu w ciągu roku ubiegłego. Ogólne obroty wyniosły 7 635 036,1 t. Jest to zatem ilość rekordowa. Z ogólnej cyfry obrotów przypada na przywóz 1 206 660,7 tonn, a na wywóz 6 428 375,4 tonn.

Z całej sumy przypada: na obroty przybrzeżne z Gdańskiem 29 041,1 t.; na obroty drogą wodną z wnętrzem kraju 1 315 512,2 t. a na obroty zamorskie 7 635 036,1 tonn. (p)

Wiadomości

Stan zdrowia Kiplinga, który bezpośrednio po operacji był zadowalający, w godzinach wieczornych znacznie się pogorszył. Noc chory spędził spokojnie, lecz stan jego jest poważny.

W Saarbruecken w drodze na uroczystość chorągwi hitlerowskiej uległ katastrofie autobus z 40 szturmowcami. Wskutek popuszczenia się hamulca wóz wjechał na wystające schody domu. Wielu jadących wypadło na ulicę, odnosząc ciężkie obrażenia. Siedem osób odstawiono do szpitala, 12 łej rannych opatrzone na miejscu.

Wydatki Anglii w związku z przygotowaniem wojennym na Morzu Śródziemnym i stosowaniem sankcyj przeciw włoskim wynoszą milion funtów szterlingów tygodniowo (ok. 26 milj. zł).

Z Budapesztu donoszą dzienniki, że na tle poważnych nieporozumień, wynikłych między wybitnymi przywódcami węgierskiego stronnictwa legitymistów, doszło do całego szeregu pojedynków. W paru wypadkach odnieśli przeciwnicy ciężkie obrażenia.

Jedyny z pozostałych przy życiu uczestników katastrofy samolotu „City of Charlton” pilot Wilson zeznał, że w chwili gdy samolot znajdował się na wysokości 200 m nad morzem, przestąpił działak równocześnie wszystkie silniki. Wilson próbował dokonać przymusowego lądowania, wysokość jednak nie pozwoliła na to.

Miljonowy zapis

Warszawa. (Tel. wł.) Zmarły niedawno głośny aktor filmowy John Gilbert zapisał majątek, wynoszący ok. miliona dolarów, Grecie Garbo, w której się nieustannie kochał, będąc już czterokrotnie żonatym.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.24 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie. 5.26 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 14. 1. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 63,75—63,80.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% dol. listy zast. 38,50 oraz za 4½% złotowe listy zast. również 38,50, natomiast 4½% listy zast. złote w zlocie obracano po 39,—. W końcu ofiarowano 4½% listy zast. konwert. po 36,—.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 97,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papierzy procentowe

5% państw. poz. konwers. 63,75—63,80 P.

4½% dolar. listy zastawne s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 38,50 P.

4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zlocie = 8,90 za 1 dol.) 39,— +

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 38,50 P.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 36,— O.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 14. 1. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto 715 g/l.
2) pszenica 756 g/l.
3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) . . . 12,25—12,50

Pszenica (Usposob. spokojne) . . . 17,50—17,75

Jęczmień browarowy . . . 14,25—15,25

Usposobienie spokojne.

Jęczmień 700—725 g/l. . . 13,75—14,25

Jęczmień 670—680 g/l. . . 13,25—13,50

Usposobienie słabe.

Owies 450—470 g/l. . . 13,90—14,25

Owies standartowy . . . 13,50—13,75

Usposobienie spokojne.

Maka

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 19,00—19,25

żytnia gat. I 0-45% wł. w. . 18,50—19,00

żytnia gat. I 0-55% wł. w. . 17,75—18,50

żytnia gat. II 45-55% wł. w. 14,50—15,50

Usposobienie spokojne.

pszena gat. IA 0-20% wł. w. 29,75—31,50

pszena kat. IB 0-45% wł. w. 29,00—29,50

pszena gat. IC 0-55% wł. w. 28,00—28,50

pszena gat. ID 0-60% wł. w. 27,50—28,00

pszena gat. IE 0-65% wł. w. 26,50—27,00

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 26,00—26,50

pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 25,50—26,00

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 23,00—23,50

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 21,00—21,50

pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. 19,50—20,00

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. . . 9,75—10,25

Otreby pszen. grube stand. 11,00—11,50

Otreby pszenne średnie st. . 10,00—10,75

Otreby jęczmienne . . . 9,75—11,00

Rzepak zimowy . . . 41,00—42,00

Rzepak zimowy . . . 40,00—41,00

Siemię lniane . . . 36,00—38,00

Gorzycza . . . 37,00—39,00

Wyka latoowa . . . 22,00—24,00

Peluska . . . 24,00—27,00

Groch Viktorja . . . 24,00—29,00

Groch Folgera . . . 22,00—24,00

Łubin niebieski . . . 9,50—10,00

Łubin żółty . . . 11,00—11,50

Seradela . . . 22,00—25,00

Mak niebieski . . . 64,00—66,00

Koniczyna czerw. surowa . . 100,00—110,00

Konicz. czerw. 95-97% czyst. 120,00—130,00

Koniczyna biała . . . 75,00—110,00

Koniczyna szwedzka . . . 170,00—195,00

Koniczyna żółta oduszczonea 65,00—75,00

Przelot . . . 75,00—90,00

Makuch lnian. w taflach . . 16,50—16,75

Makuch rzepakowy w tafl. 13,75—14,00

Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,50—19,00

Srut Soja . . . 21,00—22,00

Słoma pszena luzem . . . 2,20—2,45

„ pszena prasowana . . . 2,70—2,95

„ żytnia luzem . . . 2,40—2,65

„ żytnia prasowana . . . 2,90—3,15

„ owiana luzem . . . 2,75—3,00

„ owiana prasowana . . . 3,25—3,50

„ jęczmienna luzem . . . 2,20—2,45

„ jęczmienna prasow. . . 2,70—2,95

Siano zwykle luzem . . . 5,75—6,25

„ zwykle prasowane . . . 6,25—6,75

„ nadnoteckie luzem . . . 6,50—7,00

„ nadnoteckie pras. . . 7,50—8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2348,6 tonn, w tem żyta 1143 tonn, pszenicy 604 tonn, jęczmienia 200 tonn, owa 270 tonn.

Kard. Verdier o wojnie i pokoju

Dopiero teraz przynosi prasa francuska dokładne streszczenie doniesłego przemówienia arcybiskupa Paryża, ks. kardynała Verdier, wygłoszonego w sobotę w przepelnionej sali teatru „Des Ambassadeurs”. Również według Katolickiej Agencji Prasowej przemówienie to nabiera tem większej wagi, że kardynał Verdier wrócił niedawno z Rzymu, gdzie rozmawiał o aktualnych problemach z Ojcem św.

Główną osnową przemówienia była troska o pokój, gdyż wojna zawsze staje się destrukcyjną. Aby odwrócić grozę niebezpieczeństwa wojny, nakazem chwili jest zaprzestanie waśni wewnętrznych przez Francuzów.

Mówiąc o działalności pokojowej Kościoła katolickiego, kardynał Verdier stwierdził: Ze stanowiska teologii katolickiej wojna jest aktem szaleń-

czym i zaprzeczeniem zdrowego rozsądku, gdyż nie daje, czego się ludzkość od niej spodziewa, to znaczy nie czyni zadość sprawiedliwości i prawu.

Tylko w jednym wypadku wojna może być dozwolona, to jest na wypadek uprawnionej obrony (le cas de légitime defense). A na to potrzeba: 1) aby kraj podejmujący wojnę był atakowany niesłusznie; 2) aby ten niesłuszny atak zagroził zrujnowaniem dobra, którego utrata spowodowałaby rzeczywistą fizyczną lub moralną ruinę napadniętego narodu; 3) aby ten zaatakowany naród nie rozporządzał żadnymi innymi środkami obrony, jak tylko wojną.

Dowodził dalej ks. kard. Verdier, że na straży tej zasady stoi dziś Papież, pokładając wielkie nadzieje co do zachowania pokoju światowego w polityce Francji.

Gdzie społeczeństwo?

Nową konstytucję przedstawiali jej twórcy jako kontrakt społeczny, oparty na następującej zasadzie:

Najwyższa władza w państwie nie może być przedmiotem nieustających walk, toczących się w łonie społeczeństwa, podzielonego na stronnictwa polityczne. Władzę tę należy ustalić i skoncentrować w urzędzie i osobie Prezydenta Rzeczypospolitej, a społeczeństwo — poza wyborami sejmowymi i ewentualnym plebiscytem prezydenckim — będzie powołane do udziału w życiu publicznym za pośrednictwem instytucji samorządowych, na których skład i działalność będzie mogło w realny sposób wpływać.

Potwierdzeniem tej zasady i obietnicą jest artykuł 4 nowej konstytucji, który pozwolemy sobie w całości przytoczyć:

„W ramach Państwa i w oparciu o nie kształtuje się życie społeczeństwa.

„Państwo zapewnia mu swobodny rozwój, a gdy tego dobro powszechne wymaga, nadaje mu kierunek lub normuje jego warunki.

„Państwo powoła samorząd terytorjalny i gospodarczy do udziału w wykonywaniu zadań życia zbiorowego”.

Na tym ogólnym przepisie, wchodzącym w skład słynnego „dekalogu” zbudowane zostały artykuły 75 i 76. nowej konstytucji, zakreślające dość szerokie ramy działalności obydwóch kategorii samorządu.

Obecnie odbywa się wprowadzanie w życie nowej konstytucji, przyczem twórcy jej i zwolennicy bardzo wyraźnie zaznaczają, że o ile dawną, marcową konstytucję reżim pomajowy traktował jako prawne „malum necessarium” i stosował do niej własną, pomniejszającą interpretację, — o tyle konstytucja kwietniowa ma być zrealizowana w całej pełni nie tylko formalnie, ale i merytorycznie.

Kiedy w październiku przyszedł rząd pp. Kościakowskiego i Kwiatkowskiego, którzy w programowych przemówieniach bardzo mocno podkreślali swoją chęć i gotowość współpracy ze społeczeństwem, można było przypuszczać, że rząd ten nada inną treść przepisom konstytucji, traktującym o samorządzie terytorjalnym i gospodarczym, aniżeli to uczynił rząd p. Sławka w stosunku do zawartych w tejże konstytucji zasad sejmowego prawa wyborczego.

Dotychczasowa praktyka nie potwierdziła tych przypuszczeń. Przed nowym rokiem wydane zostało zarządzenie, przedłużające na dalszy okres półroczny rządu komisarskie w Łodzi, czyli pozbawiające na ten czas ludność tego miasta przysługującego jej z mocy konstytucji „udziału w wykonywaniu zadań życia zbiorowego”. Ostatnie zaś dni przynoszą dwie nader znamienne wiadomości z tej samej dziedziny.

Ministerstwo opieki społecznej opracowało ostatecznie oddawna zapowiadany projekt ustawy o izbach pracy i poddało go pod rozpatrzenie specjalnej konferencji, w której wzięli udział rzeczoznawcy, byli ministrowie tego resortu i przedstawiciele związków zawodowych. Ocenili oni przedłożony sobie projekt bardzo krytycznie. Uznano, że kompetencje izb, prawo wyborcze i nadzór państwowy są ujęte w projekcie w sposób, dający społeczeństwu nader nikły wpływ na tę nową formę samorządu gospodarczego. Przedstawiciele związków zapowiedzieli wręcz, że pracownicy w takich izbach wogóle nie wezmą udziału. Projekt poszedł wobec tego do dalszych studiów i — jak twierdzą wtajemniczeni — sprawa izb pracy jest na dłuższy czas pogrzebana.

Przykład drugi. Warszawa od blisko dwóch lat pozbawiona jest samorządu miejskiego — i to nie tylko faktycznie, ale i prawnie. Termin urzędowa-

nia obecnego zarządu tymczasowego mija 31 marca b. r. Zdawałoby się, że czas już ostatni, aby społeczeństwu stolicy przywrócić jego — skromne zresztą — uprawnienia w zakresie samorządu. Tymczasem prasa „sanacyjna” donosi, że urzędowanie komisarskiego zarządu ma być ustawowo przedłużone, ponieważ nie jest zupełnie jeszcze gotowy projekt nowego ustroju stolicy, według

„Słowo Pomorskie” zamieszcza następujące uwagi:

Kto czytał święteczne rozważania prasy „sanacyjnej”, tego uwadze nie mogło ujsć spostrzeżenie, że nawet wybitni publicyści nie mieli czego życzyć — sobie i społeczeństwu. Jakaś koszmarna дума zamroczyła ich wyobraźnię. Umysł, zwykle pełen polotu i zdobywczej megalomanji, obezwładniała trwożliwa kontemplacja. Gdzieś na dnie sumienia, tej najwyższej świadomości człowieka, a pewnie także obywatela i polityka, zjawily się zdarzenia i fakty, których samo wspomnienie przynębiało i pognębiało serce i umysł.

Stan taki możnaby nazwać paralizem kompetencji życiowej, porażeniem autorytetu wyniesionego do potęgi. Bo niejeden z czołowych publicystów „sanacyjnych” nosił w sercu jeszcze do niedawna fałszywą buławę dyktatora opinii publicznej. Aż naraz jakaś wyższa siła życia poraziła serce i umysł. Zmęczył się duch trwogą czuwania w ponurych nocach dyktatury ideowej nad opinią publiczną.

Z licznych tych rozważań prasy „sanacyjnej” uważamy za obowiązujący przypomnieć właśnie dzisiaj najcharakterystyczniejsze uwagi, a mianowicie „spojrzenia w przyszłość” p. Stpiczyńskiego w „Kurjerze Porannym”:

„Jesteśmy zmęczeni. To już zgórą dwadzieścia lat szarpie nas huragan wojny i rewolucji. Jednych zabija, pozostałych nuży. Jesteśmy jak żołnierze utrudzeni długą walką — zasypiamy co chwila: w marszu, przy jadle, przy pracy.

„Ciagle majaczą się nam jakieś melodie anielskie, choć huragan nie milknie. Opuszcza nas czujność, ogarnia obojętność. Byle chwila odpoczynku. Byle zasnąć”.

P. Stpiczyński należy do najbutniejszych gloryfikatorów i talmudystów ideologii obozu majowego. A jednak przeraził się — pustką swego serca polskiego. Tak, czuwanie osłabia i pognębia ducha tych, którzy w latach bezgranicznej pychy i wyuzdanej terorem megalomanji obozowej zapomnieli o słowach marsz. Piłsudskiego, że „warunkiem doskonałości moralnej państwa jest doskonalenie duszy pol-

którego prezydent miasta nie będzie wogóle wybierany, lecz mianowany.

Niepotrzebne tu są wszelkie komentarze. Zastąpi je w zupełności pytanie: Skoro odmawia się społeczeństwu zagwarantowanych mu przez konstytucję praw samorządu, to jak właściwie inaczej to społeczeństwo ma pracować dla „życia zbiorowego”?

Na jakim wogóle terenie ma się wyrażać współpraca społeczeństwa w walce z kryzysem gospodarczym, do której to współpracy tak apelują szefowie obecnego rządu? M. K.

Byle zasnąć...

skiej. Trzeba mieć tę otwartość i szczerość — mówi marszałek — ażeby od siebie i wszystkich innych wymagać ulepszenia duszy ludzkiej”. W korpusie „sanacyjnych” publicystów i polityków słowa marszałka padały na glebę ugonną, bo wypaloną posuchą uczuciową, kulturalną a zatem i moralną, nie mówiąc o politycznej. I stąd to wołanie:

„Jesteśmy zmęczeni... Opuszcza nas czujność, ogarnia obojętność. Byle chwila odpoczynku, byle zasnąć”.

Wczoraj dyktator opinii, wczoraj mistrz ceremonii w loży, wczoraj jeszcze herold i gromowładny hierofant obozu majowego, jeszcze, jeszcze na szybkim koniu biegnący Farys „ideologii państwowej”, a dzisiaj zmęczony wiarus frontowy, któremu brak wiary we własne siły i obozu poraziły czujność i honor. „Jesteśmy zmęczeni”...

Dygnitarz wolał dzisiaj, w godzinie wielkich przemian w naturze polskiej: „Ogarnia nas obojętność na własny trud, na przysięgę, na dumę, na glorię, na sztandar i szpadę, byle chwila odpoczynku, byle zasnąć...” Obojętnie gdzie: na froncie i poza frontem, na warcie i w salonie; byle zasnąć — nawet w oczach dumnego i niewyciężonego przeciwnika, jakim był i pozostał — naród.

Legjony są tych zmęczonych dygnitarzy od pracy „w terenie” i od ceremoniału w lożach. Legjony tych, którzy „opuszcza czujność i ogarnia obojętność” na rzeczy, na życie i losy narodu. Byle zasnąć, byle „chwila odpoczynku”, byle nie stać już na froncie walki z własnym społeczeństwem, z duchem dziejów.

Kohorty zmęczonych i obojętnych nie cenią już swej przeszłości, nie wierzą w żadną przyszłość. Pogrzyżyło ich zmęczenie. Oni jutro już nie chcą oglądać, bo wiedzą, że jutro nie do nich będzie należało.

Jakiś niesamowity smutek wieje z frontu, na którym jeszcze wczoraj w słońcu megalomanji obozowej brzmiały pieśni bojowe. Wiarus upadł trwożą czuwania zmęczony. Ktoś inny stanie jutro na warcie ojczyzny. Ta świadomość jest śmiertelna. Zasnąć, zasnąć, „ginącemu światu”...

Wypad „Gazety Polskiej”

W „pulkownikowskiej” „Gazecie Polskiej” ukazał się ostatnio artykuł (zdaje się pióra p. Matuszewskiego), będący świadectwem poważnych tarć w łonie t. zw. obozu pomajowego. Autor przeciwstawia wyraźnym stanowisko „grupy pulkowników” innym odłamom „sanacji”.

Po maju 1935 r., jak się dowiadujemy od autora, nastąpiło załamanie się w psychice społeczeństwa:

„... W łonie niektórych kół inteligentkich, to jest tej warstwy, której zadaniem jest właśnie wytwarzanie świadomości narodowej powstał niewątpliwie prąd reakcji przeciw temu, co wniosły do psychiki polskiej lata 1926—1935. Prąd, którego mniej lub więcej uświadomioną treścią jest niwiara w możliwość trwałej przebudowy zarówno ustroju, jak i charakteru polskiego.”

Zapytuje autor, kto głosi te hasła i odpowiada w sposób następujący:

„Kto głosi te hasła? Nie jest to domena żadnego ugrupowania społecznego, żadnej grupy w łonie dawnego obozu pomajowego. Niema właściwie różnic pomiędzy tonem oświadczeń prawnicowego księcia Janusza Radziwiłła i radykalizującego senatora Felicjana Lechnickiego. W „Czasie” i pismach, nazywających się „radykalnymi”, znajdujemy nieraz te same argumenty i te same zwroty. Linja podziału nie biegnie tu bowiem wedle koncepcji politycznych. Dzielić poczyna ludzi zgola ina-

czej — wedle ich wiary i charakteru. Są w Polsce ci, co wierzą, że w r. 1926 stracona została na zawsze do grobu Polska stara. Polska przedrozbiorowa. Polska szlachecka, pełna gwarów i swarów, samowoli i nieodpowiedzialności, frakcyj i fakcyj, bezsilna choć hulaśliwa i buńczuczna. I są w Polsce ci, co nie wierzą, aby można było rządzić tym krajem bez schlebiania egoizmowi klasowym i stanowym, bez „czapki i papki”, bez demagogii i zjednywania sobie kresek — niegdyś retoryka o równości szlacheckiej, dziś retoryka na temat „świata pracy”. Są ci co wierzą, że można prowadzić dalej dzieło przez Piłsudskiego rozpoczęte i są ci — którzy sądzą, że gdy Go zabrakło — dzieło to ulegnie likwidacji, a tylko jedni sądzą, że lepiej będzie zlikwidować je „na prawo”, a inni, że lepiej je zlikwidować „na lewo”.

Artykuł kończy się groźbą:

„My zaś, to znaczy ci wszyscy, którzy już rachunek sumienia zrobili i odpowiedzieli sobie, że sprzeciwiają się próbie cofnięcia Polski do czasów przedmajowych z całą decyzją i z całą determinacją, na jaką nas stać — my wszyscy — winniśmy już chyba swój głos ostrzeżenia podnieść i powiedzieć wyraźnie, że walka z nami łatwa nie będzie. Dla nikogo.”

Wywody te oznaczają ni mniej ni więcej tylko, że autor ich, przemawiający w imieniu „grupy pulkownikowskiej” odgradza się zarówno od konserwatystów z pod znaku ks. Radziwiłła, jak i „na-

UWAGI

Kilka dni temu, na konferencji prasowej w tokijskim ministerstwie spraw zagranicznych, przedstawiciel ministra użył zwrotu, że „homarowi amerykańskiego wybrzeża Pacyfiku trzeba by nareszcie obciąć nożyce”. Na uwagę jednego z obecnych dziennikarzy, że tego rodzaju operacja uczyniłaby homara bezbronnym, dodał mówca: „Tem lepiej, bo wtedy łatwiej nam będzie homara zjeść”.

Wspomniana konferencja dotyczyła rokowań londyńskich o pakt morski.

Jak wiadomo, rokowania natrafiają na wielkie trudności. Japonja uzależniła dalszy udział w rozmowach na temat rozbrojenia na morzu od przyznania jej ze strony Anglii i Ameryki parytetu, czyli tonnażu równego flocie każdego z tych mocarstw.

W tem właśnie sęk, bo mocarstwa wcale o tem marzą. Wycofanie się Nipponu z konferencji będzie dalszym krokiem na drodze likwidowania japońskiej współpracy politycznej z białą rasą, czego pierwszą zapowiedzią było przed 3 laty wystąpienie Japonji z Ligi Narodów.

Tę właśnie sytuację maluje zwrot o homarze i jego nożycach. — choć pod kwiatkiem, w ulubionej na Wschodzie przenośni z świata zwierzęcego.

Zerwanie Japonji z współpracą z innymi mocarstwami na morzu miało być przygotowaniem do zwiększonego współzawodnictwa na Pacyfiku, a w dalszej perspektywie do zupełnego zgniecenia Ameryki.

Stara piosenka o rywalizacji żółtych i białych na Oceanie Spokojnym, — rywalizacja (by pozostać przy przykłdzie z zoologii) kraba japońskiego z homarem amerykańskim, dwóch przedstawicieli tej samej rodziny skorupiaków. Ale w rodzinie tej istnieje rozmaite szczebel ewolucji i doskonałości, różne odcienie, fazy, ambicje, — jednym słowem cały świat snobizmu zwierzęcego, niewiele odmienny od snobizmu ludzi. Niestety, tak się składa, że właśnie kraba prześladowa „kompleks niższości”. Radby on za wszelką ceną dorównać homarowi, swemu urodziwyszemu i... smaczniejszemu bratankowi.

Ot, co jest tragedją tamtejszych wód, które człowiek nazwał kiedyś nieroztropnie oceanem „spokojnym”.

prawiaczy” p. Lechnickiego oraz odłamem p. Stpiczyńskiego, szermującego hasłami „świata pracy”. Wszystkim im autor stawia zarzut, że „stracili wiarę” i chęć, by w Polsce powróciły stosunki z przed maja 1926 roku. „I wcześniej czy później — powiada — po jednej stronie barykady znajdują się ci wszyscy, którzy zechcą zlikwidować Polskę pomajową, po drugiej ci, którzy zechcą ją utrzymać”.

Jak widzimy, w obrębie obozu „sanacyjnego” poczynają już powstawać — „barykady”, dzielące poszczególne odłamy. Z drugiej strony wątpliwy, czy groźby, rzucane przez organ „pulkownikowski” przyczynia się do „normalizacji stosunków”, którą głoszą dzisiejsze koła rządowe w związku ze swą akcją w dziedzinie gospodarczej.

W „Kurjerze Warszawskim” p. Koskowski, omawiając artykuł „Gazety Polskiej”, podkreśla, że „należy poczekać na ewentualną reakcję ludzi i kół, wymienionych w manifestie, jako przeciwników. Jest możliwe, że zapal bojowy, ożywiający „Gazetę Polska”, nie udzieli się jej chwilowym adwersarzom i że wywieśnienie przez nich białej chorągwi nastąpi już po pierwszych strzałach tak głośnego działu. Ale niepodobna wyłączać hipotezy pewnego oporu faktycznego lub werbalnego. Te spory, pozornie domowe, muszą obchodzić całą Polskę, bo się toczą w obozie, który od dziesięciu lat trwa”.

P. Koskowski stwierdza dalej, że grupa, jaką reprezentuje „Gazeta Polska” w dalszym ciągu chce rządzić w sposób t. zw. „autorytatywny”, bez kontaktu ze społeczeństwem. Zdaniem publicysty „Kurj. Warsz.” „konsekwentniejszymi Piłsudczykami są ci, którzy nie wierzą, ab wjakokolwiek grupa personalna, ożywna tylko żądza władzy, mogła kontynuować bez żadnej zmiany dzieło pomajowe”, gdyż „rządzić po dyktatorsku bez dyktatora wydaje się im złudzeniem i ryzykiem, nie mającym pomyślnego precedensu w historii”.

Samobójstwo b. dygnitarza

Warszawa. (Tel. wł.) Duńska prasa donosi z Berlina o samobójstwie b. szefa propagandy narodowo-socjalistycznej Wexungena w Rzeszy. Został on usunięty za zdradę stanu przez Goebbelsa i aresztowany.

Goebbels nie chciał robić skandalu, wskutek czego zaproponowano Wexungeniowi, aby sam pozbawił się życia i dostarczony mu do celi rewolwer. (w)

SPORT**Hokej na lodzie**

Polacy hokeiści jadą do Szwajcarii. Polski Związek Hokeja na lodzie zaakceptował propozycję klubu hokejowego w Arosie w sprawie rozegrania przez polską reprezentację kilku spotkań w końcu stycznia. Sprawa rozegrania meczów w Budapeszcie i innych miastach nie jest jeszcze zdecydowana.

Hippika

Ostateczny skład reprezentacji jeździeckiej Polski na konkursy w Berlinie. Dnia 24 stycznia, jak wiadomo, rozpoczynają się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody hippiczne z udziałem najwybitniejszych jeźdźców szeregu państw europejskich i zamorskich. Pełne ekipy zgłosiły Polska, Niemcy, Włochy, Danja i Szwecja.

Ostateczny skład polskiej reprezentacji hipicznej, zatwierdzony przez ministra spraw wojskowych w poniedziałek, przedstawia się następująco: mjr. dypl. Lewicki na koniach „Kikimora” i „Duncan”, mjr. Zdzisław Dziadulski na koniach „Zbieg” i „Savannah”, por. Janusz Komorowski na koniach „Wizja”, „Zbój” i „Znachor”, por. Stanisław Czerniawski na koniach „Dyon”, „Zefir” i „Warszawianka”.

Wszyscy zawodnicy pochodzą z grupy sportowej jeździeckiej CWK. Szefem zespołu mianowany został plk. Tadeusz Komorowski. Wyjazd z Grudziądza do Berlina nastąpi w dniu 20 i 21 stycznia. Pierwszego dnia prawdopodobnie wyjedzie jeden z jeźdźców wraz z końmi, a drugiego dnia pozostali zawodnicy wraz z szefem zespołu.

Narciarstwo

Sekcja narciarska AZS w Poznaniu, podaje do wiadomości, że z powodu złych warunków śniegowych w Zakopanem, kurs dnia 15 lutego nie wyjedzie do Zakopanego. Dokładny termin podamy do wiadomości w najbliższych dniach, po ustaleniu się pogody.

Niemieckie mistrzostwa narciarskie zostały odłożone o 8 dni, gdyż w Oberstdorf, gdzie odbyć się mają zawody mistrzowskie, panuje wysoka temperatura. Poza tem brak śniegu jest tak dotkliwy, że nawet na wysokości 2.200 m., gdzie znajduje się skocznia, nie są możliwe skoki narciarskie, tembardziej, że od dwóch dni pada deszcz.

Śnieg pada w Garmisch. Przez całą niedzielę w Garmisch - Partenkirchen, zimowym mieście olimpijskim, padał śnieg. W godzinach popołudniowych warstwa śniegu w Garmisch miała około 15 ctm grubości. Jednak śnieg jest mokry, gdyż temperatura utrzymuje się wciąż powyżej zera.

Pięściarstwo

Klimecki zostaje nadal w H. C. P. i nie myśli, jak nas informuje zarząd klubu, zmieniać barw klubowych. Na mecz Sokoła w Warszawie, Klimecki został jedynie wypożyczony.

Szermierka

Sekcja szermiercza AZS - Poznań rozpoczyna z dniem 13 bm. treningi, które odbywać się będą dla kursu wyższego i pań w ośrodku w. f. ul. Bukowska 25 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 21. Treningi i kurs dla początkujących odbywać się będą do 1 lutego w sali gimnastycznej im. K. Marcinkowskiego: Kurs A wtorek od 18 — 19, piątek od 17 — 18, kurs B środa od 18 — 19, sobota od 16 — 18, kurs akademicki (i K! Chrobria) wtorek od 19 — 20, czwartek od 18.00 — 19.30. Kurs średni w poniedziałek od 18 — 19, czwartek od 17.30 do 18.30. (kom)

Różne

Zimowa zaprawa gimnastyczna. Po przerwie świątecznej rozpoczyna się ćwiczenia we wszystkich ośrodkach miejskiego komitetu w. f. i p. w. od poniedziałku 13 bm. Komitet wzywa młodzież pozaszkolną wszystkich organizacji i klubów sportowych aby korzystały jak najliczniej z zaprawy.

Tenis

Jędrzejowska i Tłoczyński wyjeżdżają w czwartek do Bremy na międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Niemiec w hali.

Projektowany wyjazd naszych tenisistów do Szwecji nie dojdzie do skutku. Natomiast w drugiej połowie lutego Jędrzejowska i ewentualnie (zależnie od zasobów finansowych związku) również Hebda, Tłoczyński i Tarłowski udadzą się do Cannes, Beaulieu, Monte Carlo, Mentony i Nicei. Wyjazd, jak już zaznaczyliśmy, nastąpi w drugiej połowie lutego, a powrót w końcu marca lub początkach kwietnia. Chodzi o to, aby bezpośrednio po powrocie zawodnicy mogli od razu trenować na kortach ziemnych.

Polski Związek Lawn - Tenisowy ma zamiar zorganizować latem obóz wakacyjny dla juniorów z całej Polski. Poza tenisem na tym obozie uwzględnione będą i inne sporty.

Życie organizacyjne

Walne zebranie Sokoła — Śródmieście, odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 19, a w drugim terminie, ważnym bez względu na ilość obecnych, o godz. 19.30 w salce przy ul. św. Marcina 65.

O prawach i uposażeniach emerytów

W uzupełnieniu wiadomości, które się już ukazały w porannym wydaniu naszego pisma, podajemy pewne ciekawe szczegóły z dyskusji, przeprowadzonej w komisji budżetowej Sejmu nad zagadnieniem zaopatrzenia emerytalnych i rent inwalidzkich.

Sprawozdawca pos. Wagner zwrócił uwagę, iż w r. 1935 ukazały się trzy dekryty, które miały wpływ na wysokość budżetów, rent i emerytur. Dekryty te dotyczą zmiany przepisów emerytalnych, zmiany ustawy inwalidzkiej oraz zmiany ustawy w sprawie zaopatrzenia skazańców politycznych.

Zmiana zaopatrzenia emerytalnych

Jest tą sprawą, która już dość dawno była omawiana na terenie Sejmu. Chodzi o zaliczenie służby w b. państwach zaborczych. W kołach urzędniczych i emerytów słyszy się zdanie, że służba w państwach zaborczych niczem nie różni się od służby w państwie polskim i że Polska przejęła pewne fundusze, a rząd zobowiązania przejęte powinien honorować w stu procentach. Zagadnienia tego, które zostało rozstrzygnięte wymienionymi dekretami, nie należy uważać za ostatecznie załatwione.

To samo odnosi się także do budżetu rent inwalidzkich. I tu wysokość budżetu była zależna od konjunktury gospodarczej. Należy dążyć do tego, aby wreszcie była ustawa inwalidzka, któraby nietylko pod względem materialnym, lecz i zasadniczym dała stałą podstawę do wymiaru zaopatrzenia. W chwili obecnej mamy 88.782 osób, pobierających emerytury. Obniżka budżetu emerytur, które zastosowano w ostatnich latach nie wpłynęły na zmniejszenie tego budżetu, który został zużyty na pokrycie przyrostu liczebny emerytów. W ostatnich dwóch latach przyznano zaopatrzenia zasłużonym weteranom, zarówno z czasów walk o szkołę polską, jakoteż i walk o niepodległość.

W sprawie rent inwalidzkich sprawozdawca przedstawia, że czynione ogólnie inwalidom zarzuty, jakoby pobierali renty nieprawnie lub zbyt wielkie, nie są słuszne, gdyż na sto procent, tylko 44 proc. inwalidów wojennych pobiera renty. Jeżeli tylko inwalida ma jakiś inny dochód, to z renty nie korzysta.

Skutkiem rewizji akt inwalidzkich, dokonanej na podstawie ustawy z r. 1932 okazało się, że 5 000 inwalidów straciło dotychczas uprawnienia, przez co skarb zaoszczędził 2 400 000 zł.

W ciągu sześciu lat liczba wdów i sierót, pobierających zaopatrzenia, spada ze 110 000 na 28 000. Tak samo maleją stale zaopatrzenia powstańców z r. 1863. Zaopatrzenia b. powstańców politycznych utrzymane zostały w tej samej wysokości, gdyż trwa w dalszym ciągu rejestracja. Obecnie wprowadzono termin 31 grudnia 1936 r. jako ostateczny do zgłoszenia uprawnień.

Następnie wiceminister skarbu Lechnicki stwierdza, że wydatki na emerytury i renty i inne zaopatrzenia wynoszą rocznie sumę 260 900 000 zł, stanowiąc 11,8 proc. sumy preliminarnej wydatków zwyczajnych administracji państwowej. Zaopatrzenia pobiera 271 787 osób bez emerytów kolejowych, pocztowych, lasów państw. i monopoli państwowych. Udział procentowy wydatków na emerytury i renty wzrósł w stosunku do ogólnych wydatków państwowych od r. 1929/30, kiedy wynosił 10,25 proc., na 11,8 proc. preliminarza na r. 1936/37.

Od r. 1931/2 wzrost został powstrzymany, a nawet zmniejszono ogólną sumę, płaconą na emerytury, renty i inne zaopatrzenia. Utrzymanie wydatków na renty inwalidzkie w granicach dotychczasowych będzie możliwe tylko przy zachowaniu obowiązków ograniczeń zaliczenia do emerytury lat służby b. państw zaborczych, jak również przez zastosowanie odpowiedniej polityki przy przenoszeniu w stan spoczynku.

Uchwała Rady Ministrów z 22 maja 1934 r., uzależniająca od zgody ministra skarbu przenoszenie funkcjonariuszów państwowych w stan spoczynku, spowodowała zmniejszenie do minimum ilości takich nowych emerytów, którzy ze względów służbowych (?) byłiby zwolnieni ze służby państwowej.

Min. Lechnicki wyjaśnia, iż rząd, nie godząc się na obniżenie wszystkich bez wyjątku zaopatrzeń, poszedł drogą ochrony praw służby w odrodzonej państwowości polskiej kosztem praw przyznanych z tytułu służby w b. państwach zaborczych oraz z tytułu zaliczonej do emerytury pracy zawodowej przez skreślenie korzystniejszego liczenia pewnych okresów b. służby zaborczej. Zaopatrzenia emerytalne przyznano wyłącznie za służbę polską, kresząc prawa nielicznym, nie przekraczających 10 proc. ogółu emerytów zostały nienaruszone.

Obniżce uległy jedynie zaopatrzenia, których podstawą była służba pełniona w b. państwach zaborczych i praca zawodowa, przyczem obniżka dotknęła te osoby, które w służbie państwowej polskiej pozostały najkrócej, bądź w państwie polskim wogóle nie służyły. Nikt z pośród osób posiadających prawa emerytalne nie został tych praw pozbawiony.

Min. Lechnicki wyjaśnia dalej, że państwo polskie nie otrzymało od rządów państw zaborczych żadnych funduszy na emerytury oraz że traktaty: wersalski, w Saint Germain i w Rydze — nie zawierają żadnych postanowień, któreby nakładały na Polskę obowiązek przejęcia emerytur, przysługujących obywatelom polskim z tytułu ich służby państwowej cywilnej oraz wojskowej w b. państwach zaborczych. Postanowień tego rodzaju nie zawierają również późniejsze umowy międzynarodowe, a mianowicie konwencja rzymska i wiedeńska.

Nakoniec min. Lechnicki stwierdza, że w obecnej sytuacji budżetowej rząd nie mógłby przyjąć żadnych wniosków, któreby musiały spowodować zwiększenie wydatków ogólnych, a w szczególności w zakresie emerytur i rent inwalidzkich.

W dyskusji wypowiediano się zgodnie, na co zwracaliśmy już uwagę, w obronie nabytych praw emerytalnych.

Przewodniczący komisji pos. Byrka, reasumując dyskusję, uważa, że załatwienie sprawy emerytur nie odpowiada przekonaniu społeczeństwa, i stwierdza, że państwo winno wykonywać te zobowiązania, jakie samo na siebie przyjęło we własnej ustawie z r. 1923. Żadna sprawa, zdaniem pos. Byrki, nie jest u nas tak nieszczęśliwie postawiona, jak polityka personalna. W normalnych stosunkach ubytek i przybytek sił urzędniczych w jakiś sposób się równoważy, albo przynajmniej nie ma tak gwałtownych skoków, jak u nas, gdzie ilość emerytów w ciągu jednego roku zwiększa się o kilka tysięcy, co wywołuje taki skutek, że redukuje się później pobory emerytalne.

Nakoniec uchwalono wniosek pos. Żeligowskiego o przyrównanie świadczeń zmienionych ustawą z r. 1934 do świadczeń według ustawy z r. 1923.



**PASTILLES
VALDA**
oczyszczają i wzmacniają
drogi oddechowe
W sprzedaży w aptekach
i składach aptecznych
nr 4 914

Wycieczki morskie w 1936 r.

Motorowiec „Batory” rozpocznie tegoroczny sezon turystyczny

Gdynia. (Tel. wł.). Ustalono już datę wyjścia ze stoczni w Monfalcone drugiego polskiego transatlantyku, który nosił będzie nazwę „Batory”. Okręt opuści port w Trieście 21 kwietnia.

„Batory” zapoczątkuje tegoroczny sezon turystyki morskiej. Pierwsza wycieczka zastąpi urządzoną w poprzednich latach pod hasłem „Po słońce Afryki”. Większa szybkość nowego okrętu będzie oczywiście wykorzystana, co pozwoli na duże urozmaicenie. Poza portami morza Śródziemnego przewiduje się odwiedzenie wysp położonych na Atlantyku i wreszcie zawińięcie do jednego z portów, holenderskich, skąd statek popłynie do Gdyni.

Tegoroczny sezon polskich wypraw morskich przyciągnie niewątpliwie większe niż dotąd rzesze turystów. Program ogólny przewiduje w czerwcu dwudniową wycieczkę z Gdyni „na morze” bez zawijania do jakiegokolwiek portu. Będzie to wycieczka popularna, tania, umożliwiająca spędzenie dwu dni na okręcie tym, którzy nie mogą sobie pozwolić na zwiedzanie zagranicy.

W lipcu odbędzie się tradycyjny już wyjazd do Londynu i Rotterdamu oraz na fjordy Norwegii. W sierpniu zorganizuje się wyprawę „do stolic Bałtyku” i wreszcie wycieczki do Sztokholmu oraz Kopenhagi.

W ciągu roku ub. w polskich wycieczkach morskich wzięło udział 6 133 osób. Była to rekordowa ilość. Spodziewać się należy, że nadchodzący

cy sezon jeszcze bardziej dopisze, gdyż wszystkie wycieczki, wyruszające z Gdyni, odbywać się będą na nowych statkach „Piłsudski” i „Batory”. (p)

Skazanie komunistów

Wilno. (Tel. wł.) Sąd okręgowy ogłosił wyrok w procesie komunistycznym studentów i asystentów uniwersytetu Stef. Batorego. Zostali skazani asystent Jan Druto na 5 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich na lat 8, student Lipszyc na 3 lata i utratę praw obywatelskich na lat 5, student Smala na 3 lata i utratę praw obywatelskich na lat 5. Wszystkich skazanych natychmiast aresztowano.

Studentka Marja Dziewicka, studentki Urbanowicz i Szczekala, asystenci Pietruszewicz i Okołowicz, absolwentka Irena Dziewicka, mgr. praw Jędrzychowski oraz asystent Stachecki zostali uniewinnieni. Obie strony apelują. (w)

Zebranie koła Związku Bibliotekarzy Polskich

Dzisiaj, 14 bm. o godz. 20,15 odbędzie się zwyczajne zebranie Koła Zw. Bibliotekarzy Polskich w Bibliotece Uniwersyteckiej. Na porządku obrad referat mg. Jana Baumgarta p. t. Organizacja oddziałów czasopism w bibliotekach naukowych.

STRONNICTWO NARODOWE**KOŁO WILDA**

Zebranie plenarne Koła we wtorek 14 stycznia w lokalu p. Zawadki, ul. Górna Wilda 75. Początek o godz. 20-ej. Kierownik.

KOŁO RATAJE

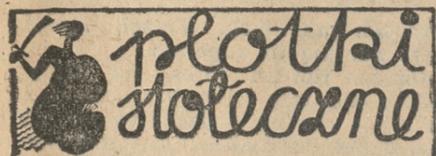
Walne zebranie Koła w środę 15 stycznia w lokalu p. Przybeckiego. Początek o godz. 20-ej. Kierownik.

KOŁO STAROLEKA

Walne zebranie Koła S. N. odbędzie się w środę, dnia 15 stycznia 1936, w sali „Polonia”. Początek o godz. 20-ej. Kierownik.

Koło Śródmieście

W czwartek, 16 bm. zebranie miesięczne Koła w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcina 65. Początek o godz. 20-tej. Kierownik.



13 stycznia

W sejmowej komisji budżetowej zaczęto mówić o dziennikarzach. Dziwna to rzecz, że dziennikarze piszą o wszystkim, tylko o sobie nie. Zabiegają o rozmaite kwestje, przeprowadzają różne sprawy, przypilnowują rozwiązania pewnych zagadnień, a nie umieją zdobyć dla siebie zabezpieczenia swoich praw. Nawołując do nieustannej organizacji społeczeństwa, przedstawiają najbardziej może spośród zawodów umysłowych anarchiczny element; ustępują chyba tylko aktorom. Indywidualiści z racji zawodu i utalentowania nie umieją wpruć się w ramy ścisłej organizacji, któraby potrafiła wywalczyć silną pozycję dla zawodu dziennikarskiego.

A tymczasem dziennikarz zabezpieczenia nie posiada, nie ma zaopatrzenia na starość poza ZUP'em, a jakżeż często zdarzają się wypadki, że po śmierci rodzina nie ma nawet na pogrzeb!...

Państwa, które powstały lub rozwinęły się po wojnie, zajęły się gorliwie dziennikarstwem. Zajęły się nimi przedewszystkiem państwa młode. W Czechosłowacji, we wszystkich państwach bałtyckich, w Jugosławii, organizacje dziennikarskie otrzymały ze strony skarbu świadczenia, które wyraziły się w postaci domów, gdzie starsi weterani otrzymać mogli przytulisko, lub też w postaci fundacji, umożliwiającej dziennikarzom uzyskanie renty. Pod tym względem sprawę posunięto szczególnie w Czechosłowacji, gdzie po osiągnięciu pewnego wieku lub też po przepracowaniu pewnej ilości lat w zawodzie dziennikarskim można było zyskać emeryturę dziennikarską.

W Polsce w czasie niewoli traktowano dziennikarstwo, jak wogóle stan pisarski, jako pewnego rodzaju misję. Jeszcze dzisiaj w dzielnicy zachodniej dziennikarz musi być równocześnie działaczem społecznym. To samo pozostało również na wychodźstwie, gdzie prasa jest jednym z najpoważniejszych czynników utrzymywania i pogłębiania polskości. Rola dziennikarstwa w odbudowaniu państwa była poczesna. Ile zasługi położyła prasa około zwycięstwa 1920 r., o tem wie każdy z odpowiedzialnych wówczas wojskowych, każdy członek ówczesnego rządu, ale bezsporny ten fakt przemilczeli wszyscy historycy tego przelomu. Czy mamy wspominać o oddziaływaniu prasy w okresie wprowadzenia polskiego pieniądza.

W porównaniu z prasami innych państw — polska należy do tych, które najwyższej dźwierżają swą godność, są najbardziej odpowiedzialne i oddane sprawie publicznej, a jednocześnie najbardziej bezinteresowne. Równocześnie są najbardziej przez czynniki oficjalne i społeczne — zapoznane, niedoceniane lub, co gorsza — potępiane.

Zato może niema nigdzie tak wielkiego odsetku dziennikarzy, którzyby mogli w sumieniu swoim powiedzieć, że dobrze spełnili swój obowiązek. A to jest dla nich wewnątrz największą nagrodą.

Czynniki oficjalne ostatnich lat 9 były w Polsce wobec dziennikarstwa nastrojone bardzo ozięble. Czynniki decydujący był usposobiony niezyczliwie. Wielu premierów odnosiło się tak samo. Notorycznie jest znany nieprzychylny stosunek b. premiera Sławka do prasy. W roku ub. pozbawiono dziennikarzy stypendjów dziennikarskich, ustanowionych przed laty 10 wskutek zabiegów ówczesnego posła Rymara. Czy to się da i kiedy odrobić?...

Piszący te słowa miał sposobność przed paru laty zetknąć się z szerszym gronem dziennikarzy i pisarzy w jednej z dzielnic zachodnich. Spotkał tam pewnego pisarza. Sędziwy nestor dziennikarstwa żył w ciężkich warunkach materialnych. Niktby nie powiedział, że ten człowiek odegrał bardzo doniosłą rolę w walce z niemieczyzną. Drukował powieści, drukował elementarzę, budził polskości i podtrzymywał wiarę w najcięższych czasach naporu niemieckiego. Przesiedział łącznie do brych kilka lat w więzieniu.

Ziściły się nakoniec jego marzenia. Przyszła Polska, o którą walczył. Czy uznano jego pracę, czy ma zabezpieczo-

Żale niemieckie w rocznicę Saary

Z okazji rocznicy plebiscytu w Saarze, który miał miejsce 13 stycznia 1935, poświęca prasa niemiecka artykuły okolicznościowe tej dacie. Rocznicą daje zarazem sposobność do ogólnego poruszenia stosunków niemiecko-francuskich, co do których poprawy czyniono sobie w Berlinie w ostatnim czasie nadzieje. Przewidywania te wszakże się nie sprawdziły. Silne tempo zbrojeń niemieckich w ciągu roku 1935, razem z komplikującą się sprawą wojny włosko-abisyńskiej i ogólnym uczuciem niepokoju wzmogły czujność Francji, skłaniając ją do szukania oparcia w przyjaźni z Anglią. Ostatni doniośle wydarzeniem były rozmowy sztabów Francji i Anglii, stwarzające nową platformę współpracy wojskowej między obu mocarstwami na wypadek czyjejkolwiek napaści, — czy byłoby to na Morzu Śródziemnym, czy nad Renem.

Wśród niemieckich odgłosów prasowych, nie mogących się do tej pory uspokoić z powodu wspólnej akcji francusko-angielskiej, zasługuje na uwagę artykuł wstępny w „Berliner Tageblacie“ z dnia 12 bm., czyniący z racji rocznicy Saary aluzję do stosunków francusko-niemieckich, zdaniem tego organu wysoce niezadowolających. „Zniesienie okupacji w zagłębiu Saary — pisze organ berliński — powinno było wytworzyć nowe podłoże psychologiczne. Niestety rezultat okazał się zerem. Znajdujemy się z Francją nadal w stanie, który zwany jest wprawdzie „normalnym“, tylko, że tego rodzaju „normalność ma swo-

je ciernie, nawet przepaści. Załatwienie sprawy Saary nie miało tyle siły, by stworzyć atmosferę, w której możliwa byłaby wymiana między Berlinem i Paryżem dla usunięcia źródeł zła“.

W dalszym ciągu zajmuje się dziennik niemiecki porozumieniem sztabów Francji i Anglii w sprawie wzajemnej pomocy zbrojnej na wypadek napaści i pisze w tonie coraz bardziej podnieconym: „Francuzi mówią nam, że wszystko to nie powinno nas niepokoić, o ile nie mamy rzeczywiste zamiaru zaatakować Francji. Zamiaru takiego nie mamy. Ale jeśli odwiedzam kogoś, by z nim coś omówić, jest wielką różnicą, czy kładzie on przed sobą załadowany pistolet czy nie. Taki pistolet położyły obecnie Francja i Anglia. Żałujemy ogromnie, że moda, czy manja środków „prewencyjnych“ w stosunkach międzynarodowych doprowadziła do tego, iż rozpanoszyły się tego rodzaju metody hajdamackie (Wild-West-Manieren). Oto rezultat polityki kolektywnej i prosimy Panów zarówno w Paryżu, jak w Londynie, by sobie to uświadomili“.

Dawno już nie pisała prasa niemiecka tak ostro w stosunku do polityków w Paryżu i Londynie, prztem należyć zważyć, że „Berliner Tageblatt“ jest organem zagranicą wielce czytany. Nie obyło się tu więc zapewne bez inspiracji ze strony urzędowej, która w ten sposób dała upust swemu niezadowoleniu.

Z ruchu narodowego

— KĘPNO. Koła S. N. w Krajkowach i Bolesławcu urządziły uroczyste lamania oplatka. Wygłoszono referaty, odśpiewano kilka kolend, a na zakończenie hymn Młodych.

Zebrań S. N. w Wyszanowie odbyło się 1 b. m. przy udziale około 180 osób. Referat wygłosił delegat z Kępna p. K. Kuźaj. W tym samym dniu odbyło się zebrań w Mirkowie, gdzie do licznie zebranych słuchaczy wygłosili referaty delegaci z Kępna, Świły i Podzamcza.

— MOSINA. Odbyło się walne zebrań koła Stron. Narodowego przy udziale 40 członków oraz większej ilości gości i sympatyków. Zebranie zagał prezes p. St. Zwierzchowski, powołując na przewodniczącego p. Jeskego, referenta organizacyjnego z Poznania. Ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu wynikało, że praca w kole postępuje owocnie naprzód. Następnie p. Jeske wygłosił treściwy referat p. t. „Polska dzisiejsza, rządy pomajowe i kwestja żydowska“. W wyborach do nowego zarządu koła wybrano kierownikiem p. Alojzego Szymańskiego, sekre-

tarzem p. St. Wojciechowskiego, reszta funkcji podzielono w myśl propozycji kierownictwa. Po przeszło 4-godzinnych obradach zakończono zebrań odśpiewaniem hymnu Młodych. (ms)

— MOSINA. Druga lekcja kursu kandydatów Stronictwa Narodowego odbyła się dnia 2 stycznia, prowadzona przez kierownika koła, przy udziale 21 kandydatów, 9 kandydatek i 15 członków. Lekcję zagał kierownik p. Szymański, witając wstępnie przybyłych gości. Po odśpiewaniu hymnu Młodych wygłosił treściwy referat p. t. „Dyscyplina“ referent organizacyjny p. Mleczak, którego zebrań nagrodzili gromkimi oklaskami.

Na kierowniczkę sekcji żeńskiej wybrano p. Pawelczakównę.

W zapytaniach zabierali głos niektórzy członkowie, nawołując zebranych do wstępowania w szeregi narodowe i do wyteżonej pracy. Zakończono kurs hymnem Młodych. (ms)

— BYDGOSZCZ. W święto Trzech Króli odbyły się zebrań członków Stronictwa Narodowego w północnej

Przy przeczeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka-Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodnictwa karmowego w każdym jego odcinku. Tg 100

części powiatu bydgoskiego, w Makowsku i w Koronowie.

W pierwszej z tych miejscowości zagał zebrań i przewodniczył obradom prezes miejscowego koła, p. Mroziński. Obok niego zasiadli: ks. dziekan Tyrakowski i członek zarządu koła, p. Jan Szewski. Na sali p. Słowińskiego zebrało się około 200 osób. Dwugodzinny referat o historii ruchu narodowego w Polsce i jego dążeniach ideowych wygłosił przybyły z Bydgoszczy red. Konrad Fiedler. Po referacie przewodniczący zarządził dyskusję, ponieważ jednak nikt głosu nie zażądał zakończono zebrań trzykrotnym okrzykiem na cześć referenta i odśpiewaniem jednej strofy hymnu „Boże coś Polskę“.

Drugie zebrań, w Koronowie, odbyło się w sali p. Oszczaka pod przewodnictwem prezesa koła koronowskiego, p. Chyły. I tutaj również wobec wypełnionej szczerze sali wygłosił referat red. Fiedler, omawiając zagadnienia samorządowe i wpływ na finanse miast ostatnich rządowych dekretów podatkowych, a także stosunek Obozu Narodowego do naszego zagadnienia żydowskiego. Po wyjeździe referenta przystąpiono do omówienia wewnętrznych spraw organizacyjnych i zakończono zebrań hymnem Młodych. Z relacji zarządu koła wynika, że kadry organizacyjne Stronictwa Narodowego w Koronowie powiększają się stale a praca nabiera coraz większej sprężystości.

— PONIEC. Dnia 9 stycznia b. r. odbyło się przy udziale przeszło 200 osób — walne zebrań Stron. Nar. Koła Poniec, pod przewodnictwem wiceprezesa pow. p. Peiserta z Gostynia. Wyczerpujące sprawozdanie z zesło-rocznej działalności złożył sekr. p. Buszewicz, sprawozdanie kasowe zdał p. Balcerzak. Po dyskusji udzielono na wniosek komisji rewizyjnej zarządowi absolutorium, powołując nowe kierownictwo z dotychczasowym kier. p. Balcerzakiem na czele. Wicekierownikiem został p. Stangrecki, sekr. p. Buszewicz, zast. sekr. p. Bartkowiakówna, skarbnikiem p. Skopiński, ławnikami Litwin i Szpruta. Do komisji rew. weszli pp. Bartkowiak i Dudka. Odśpiewaniem Hymnu Młodych zakończono liczne i podniosłe zebrań. (pb)

— KONIN. Powiat koniński, dotychczasowa domena partji klasowych, unaradowia się w szybkim tempie; szeregi obozu narodowego rosna, pogłębia się zrozumienie postulatów narodowych. Świadectwem tego m. in. było zebrań koła S. N. w Kopońnie, w którym uczestniczyło prawie 500 osób. Do zgromadzonych p. L. Stankowski wygłosił referat p. t. „Zasad programowych S. N.“ Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której potępiono akcję miejscowych „sanatorów“. Na życzenie zebranych referent omówił akcję rządu w odniesieniu do karteli. Na zakończenie omówiono sprawę organizacyjną, odśpiewano hymn Młodych i wśród ogólnego entuzjazmu wnoszono okrzyki na cześć obozu narodowego.

Tydzień polityczny we Francji

W dniu dzisiejszym zbiera się francuska izba deputowanych na nową sesję. W kołach politycznych przewidują, że lewica, zorganizowana w t. zw. „Frontie Ludowym“, będącym całkowicie pod wpływami międzynarodówek i masonerii, podejmie nowy atak na rząd Laval'a.

Atakując politykę zagraniczną i wewnętrzną rządu Laval'a, lewica będzie sobie chciała przygotować dobrą opinię i prasę na bliską kampanję wyborczą. Dużo przemawia za tem, że ataki będą szczególnie ostre na odcinku polityki wewnętrznej, włącznie gospodarczo-budżetowej dla zjednania wyborców. Pod tym kątem widzenia „Front Ludowy“ redaguje też swoje punkty programowe.

Sesja rozpoczynająca się we wtorek jest ostatnią przed nowymi wyborami, które miałyby się odbyć w drugiej połowie marca lub początkach kwietnia. Czy wybory te będzie przeprowadzał rząd Laval'a będzie zależało od ustosunkowania się partji radykalnej, której przypada rola języka u wagi w obecnym układzie sił w parlamencie francuskim.

Komunikaty z abisyńskiego frontu



Rzym, 13. I. Dziś zadaliśmy straszną klęskę wrogowi i zmusiliśmy go do ucieczki.



Adis Abeba, 13. I. Dziś zbilisśmy Włochów na kwaśne jabłko. Londyn, 13. I. Ulewne deszcze uniemożliwiają od kilku dni wszelkie operacje.

na starość? Żyje do dzisiaj w nędzy, uznany już za emeryta, którego nie trzyma... z łaski. A starania o nadanie mu odznaczenia „Polski Odrodzonej“ nie znalazły tam, gdzie należy — aprobaty.

Doprawdy w istniejących warunkach wartoby, by dziennikarze trochę pomyśleli o sobie i o swych rodzinach, zwłaszcza o tej chwili, kiedy już ich nie stanie

WARSZAWIANIN

FELJETON KULTURALNY

Tajemnica lotosu

Napisał dr. Władysław Szafer, prof. Uniw. Jagiellońskiego



UCZENI egipci dawać dawno już dowiedli, że w świątyniach starożytnych Egipcjan, budowanych dla uczczenia Ozirisa, Izidy i Horosa, panującym motywem roślinnym, związanym nierozłącznie z temi bóstwami, był kwiat lotosu. Posągi Ozirisa, bóstwa, symbolizującego błogostawiony Nil, mają na głowie obok papyrusu podobny lotos, a nieraz w dodatku kwiat ten trzymają w wyciągniętych dłoniach na płaskich krążkach, niby na talerzach. Horosa, jako bóstwo światła, przedstawiano w postaci chłopca, sie-



Lotosy egipskie (biały i niebieski) na jeziorze.

dzącego we wnętrzu kwiatu tej rośliny. Wiązanka pączków lotosu była pierwowzorem kapitelu egipskiej kolumny.

W miarę rozkwitu sztuki egipskiej kwiat lotosu opuścił zwolna wnętrza świątyni i, nie przestając być nadal symbolem Nilu, stał się popularnym uosobieniem bogactwa i obfitości. Odtąd wkroczył on triumfalnie zarówno do pałaców możnych, jak i do domów biednych. Girlandy, plecione z lotosów, zwieszały się ze ścian i stropów izb biesiadnych, a wieniec lotosowy stroił głowy biesiadników. Malowano je na ścianach i posadzkach. W czasie świąt w pochodach ulicznych noszono słupy kwiatowe, składające się z szeregu kwiatów lotosu, nadzianych na wysmukły i giętki pręt papyrusu. Lotos towarzyszył też Egipcjanom w ostatniej podróży w bajeczny świat pozagrobowy, zdobiąc ich łoża śmierci, groby i mumie; w tysiącnych splotach tkaniny, otulającej zabalsamowane zwłoki, odnajdywano nieraz ukryte, wyschnięte płatki lub nawet całe kwiaty lotosu, jak np. w słynnej mumii faraona Ramzesa II.

Za czasów ostatnich dynastji faraonów popularność lotosu była tak powszechna, że przeniosła się z Egiptu do Grecji i Rzymu; cudowne mozaiki do zasypanego pyłem Wezuwjusza Herkulanum mają często za motyw kwiaty lotosu egipskiego, choć roślina ta nie rosła dziko na półwyspie apenińskim.

Nęcąca uczonych legenda kwiatu lotosu nie kończy się jednakże w starożytnym Egipcie, lecz tam się raczej dopiero zaczyna.

Nowe źródło zainteresowania lotosem stworzył Homer w czasie ok. 800 przed n. Chr. W IX księdze przesławnej Odyssei znajduje się wzmianka o tem, jak to bohater eposu zapędzony został burzą, trwającą przez 9 dni, na południe od wyspy Kityry i jak to jego towarzysze, wysiadłszy na nieznanym brzegu, spotkali ludzi, jedzących lotos, jak zasmakowali w tym mitycznym pokarmie i jakże dlatego miał trudności, zanim skłonił ich do powrotu na okręt i do opuszczenia brzegów zamieszkałych przez Lotofagów.

Gdy dodam jeszcze, że według godnych zaufania źródeł historycznych Aleksander Wielki w wyprawie do Indji odkrył i przywiózł do Europy nowy lotos, t. zw. lotos indyjski, — którego podobny występują zresztą niezależnie także w sztuce egipskiej w czasie ok. 500 l. przed Chr., — zrozumiemy łatwo, dlaczego tajemnica lotosu zapalała i zapala po dziś dzień fantazję uczonych, historyków, geografów, filologów i botaników.

Nie waham się stwierdzić, że żadna inna roślina nie wywołała tak licznych badań i tak gorących dyskusyj. Szereg uczonych, którzy poświęcili swe prace problemowi lotosu, jest bardzo długi. Zaczynają go słynni uczeni w starożytności: Herodot, Teofrast, Artemidoros, Siljusz i Dioskorides. Już pierwszy z nich dał doskonałe opisy lotosów egipskich i lotosu indyjskiego; drugi uczynił to samo z dodatkiem opisu lotosu Homera, następni zaś, powtarzając za poprzednikami wiele wiadomości, lub im zaprzeczając, dorzucili niemałą ich garść do interesującego nas zagadnienia. Z czasów odrodzenia pochodzi pierwsza monografia, poświęcona lotosowi egipskiemu Prospera Alpinusa (1581). Z nowszych i najnowszych badaczy coraz to bardziej komplikującej się zagadki lotosów wymienię tu tylko Marnetti'ego, Jessena, Forbigera, Passowa i Schweinfurtha. Zaiste, piękny to szereg nazwisk: od Herodota, zwanego ojcem historii, po Schweinfurtha, jednego z najznakomitszych botaników ostatnich czasów.

To, co nauka społeczna uważa za ustalone i wyjaśnione w kwestji lotosów, da się krótko streścić w następujący sposób.

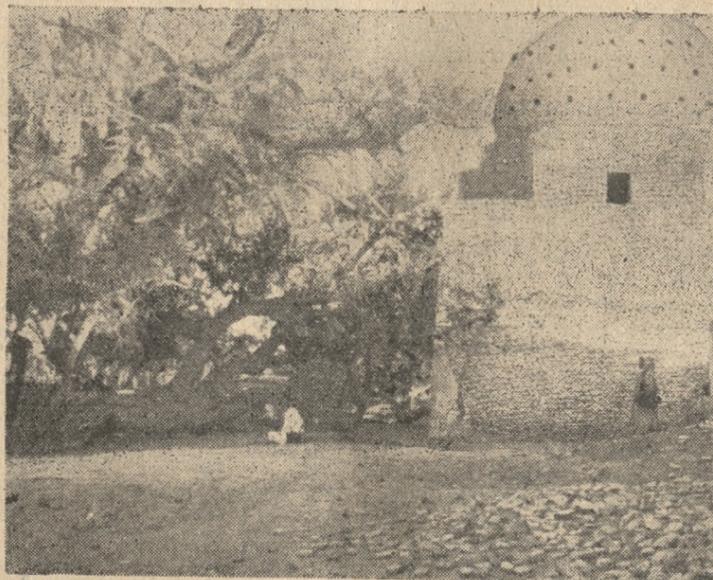
Biały lotos egipski (*Nymphaea lotus*) jest rośliną wodną, blisko spokrewnioną z naszymi białymi grzybieniami. Należał on od najdawniejszych czasów do charakterystycznych roślin, rozpowszechnionych na wodach Nilu. Dziś jeszcze spotykamy go często na

rośliną użyteczną, ani jako motyw sztuki lub przedmiot kultu. Podobny lotos indyjski występuje w Egipcie np. w ptolomejskiej świątyni w Esneh. Natomiast w sztuce starożytnego Rzymu spotykamy się z nim częściej, zwłaszcza w zabytkowych budowlach z czasu Hadrijana oraz w postaci mozaik, zdobiących podłogi w odkopanem dziś Pompei.

Właściwym wszakże krajem kultu lotosu indyjskiego były od wieków i są po dziś dzień Indje, gdzie uprawa i kult religijny tego cudownego kwiatu związane są ściśle z buddyzmem, skąd poprzez Himalaje, wyżyny Tybetu i Chiny sięga aż do wysp Japońskich, i rośnie wszędzie tam, gdzie tylko pozwalają warunki klimatyczne. Z bogatego wienca legend, otaczającego lotos indyjski, przypomnę tu tylko barwne fantazje i opowieści, przekazywane z pokolenia w pokolenie, opisujące lotos bądź jako symbol ziemi, morza i nocy, bądź czyniące z niego rydwan bogini obfitości, bądź wreszcie sadowiące samego Brahma we wnętrzu jego lejkowatego liścia.

Powyższe trzy gatunki lotosu należą do kategorii lotosów kwiatowych. Osobną natomiast grupę lotosów tworzą t. zw. lotosy owocowe, niezwiązane ani z Egiptem, ani z Indjami, lecz z Libją i Homerem.

W półpustynnych obrzeżach krajów Afryki północnej, od Libji na wschodzie przez Cyrenajkę, Trypolis i Tunis aż po Algier na zachodzie, rosną dziko lub utrzymywane są w odwiecz-



Lotos Homera na brzegu oazy Tozener w Tunisie.

górnym Nilu, gdyż w dolnym biegu tej rzeki został wytępiony w XIX wieku przez nowoczesną kulturę rolną, połączoną z racjonalną irygacją pól uprawnych. Owoc tego lotosu, podobny do makówki (Teofrast), dostarczał w zamierchłej starożytności jadalnych nasion, z których robiono mąkę na chleb. Jako najstarsza i bardzo rozpowszechniona w całym Egipcie roślina jadalna, stał się biały lotos dawno przedmiotem kultu religijnego i symbolem Nilu; on też pierwszy wszedł jako popularny motyw do sztuki egipskiej.

Niebieski lotos egipski (*Nymphaea coerulea*), posiadający kwiaty błękitne o ostro zakończonych płatkach, jest również rośliną, dziko rosnącą w wodach Nilu i hodowaną, choć mniej rozpowszechnioną od lotosu białego. Dlatego też nie odgrywał on nigdy wielkiej roli, jako roślina jadalna. Motywem sztuki i kultu stał się w Egipcie dopiero w czasach panowania XX-ej dynastji faraonów; znacznie popularniejszym był później w Grecji i Rzymie.

Lotos indyjski (*Nelumbium speciosum*), niepodobny do poprzednich, o wielkich liściach, wznoszących się ponad wodę, kształtu płaskiego lejka, które Teofrast porównywał z kapeluszami tessalskimi. Kwiaty posiada różowe, silnie pachnące, owoce zaś jego mają postać „gniazd osich” lub „plastrów miodu” (Herodot), gdyż są duże i na wierzchu podzielone na komory, w których tkwią luźno jadalne nasiona. Do Egiptu dostał się ze wschodu dość późno i nie odgrywał tam nigdy ważniejszej roli, ani jako

o owocach jadalnych. Trzeci, mniej ważny, pominię tu zupełnie.

Otóż ten libijski lotos, na który składają się trzy lub przynajmniej dwie różne rośliny, rodzące owoce jadalne, uznał już Teofrast za lotos Homera. Według niego, wojsko Ofellasa w marszu z Kyrene do Egiptu z braku innego pożywienia spożywało przez wiele dni jego owoce. Herodot twierdzi również, że istnieje w Afryce kraj, zamieszkały przez Lotofagów, t. j. ludzi, żywiących się lotosem, zna też wino, wyrabiane z owoców tej rośliny. Z późniejszych Polybjos opisał dokładnie libijski lotos i on też przekazał nam interesującą wiadomość, iż w pierwszej wojnie punickiej Rzymianie wyładowali w kraju Lotofagów. Nakoniec geografowie starożytności przyjmowali za pewne, iż część wybrzeży Afryki północnej nosi nazwę kraju Lotofagitis.

Przeciw tym i innym świadectwom uczonych z czasów starożytnych wytoczono w późniejszych i dzisiejszych czasach argumenty natury filologicznej, które starają się obalić pogląd na lotos Homera, jako na problem rozwiązany, i utrzymują, że tak, jak nie było Cyklopów i Lajstrygonów — choć ludy te Homer opisywał — tak też nie było nigdy lotosu i Lotofagów.

Trudno w niedługim feljetonie dyskutować na ten temat. Ze stanowiska przyrodniczego rzecz biorąc, niema — jak sądzę — żadnego argumentu, któryby zmuszał do obalenia prawdziwości świadectwa Homera o Libji, jako kraju lotosu i Lotofagów — poza tem chyba, że gdy raz uznamy zagadnienie to za rozwiązane, zniszczymy tem samem mit lotosu z Odyssei, który był przez wieki, jest dziś i może być jeszcze długo przedmiotem dociekań i sporów naukowych, tak miłych uczonym wszystkim czasów i wszystkich narodów.

Władysław Szafer

K r a k ó w



W POZNANIU

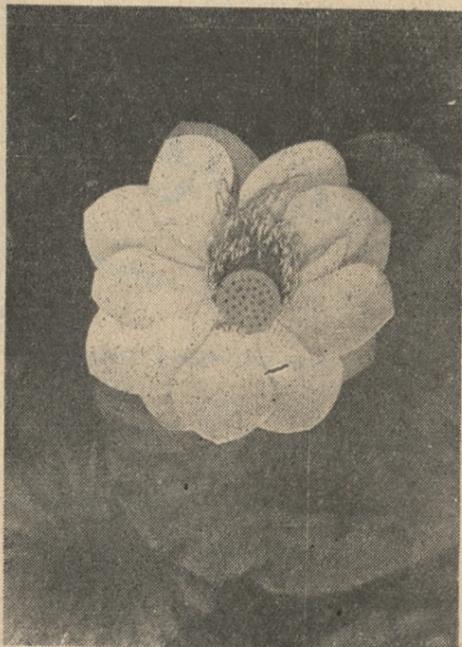
OPLATEK SEKCIJ ŻEŃSKIEJ

Piękna ta uroczystość odbyła się przy licznych udziale członkiń z całego Poznania w niedzielę, w salce przy ul. św. Marcina 65. Zagaiła kierowniczką p. Wawrzyniakowa, a ks. Krzyżmiński wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając znaczenie tradycyjnego zwyczaju. Po łamaniu się oplatkiem prezes grodzki p. red. Herniczek składał życzenia w imieniu zarządu na m. Poznań i rozdał nagrody wyróżnionym specjalnie przez kierownictwo sekcji za ofiarną pracę organizacyjną. Nagrody te otrzymały pp.: I. Dajerlinzanka, M. Kędziorzanka i R. Kolińska; ponadto dostały dyplomy uznania pp.: M. Chudzińska, M. Ciemniejewska, M. Nowaczykówna, L. Nowakówna, K. Woźniakówna.

Następnie przemawiali jeszcze przyjmowani bardzo gorąco ks. prob. Joachimowski z pod Leszna i prezes zarządu okręgowego p. dr. Meisner. Huczne oklaski zyskały sobie deklamacje pp. Stachowskiej i Pawłowskiej. Całość uroczystości była chóralnym śpiewem kolend i przeszła bardzo miło. Po skromnym posiłku bawiono się następnie wesoło.

OPLATEK KOŁA GÓRCZYN

Obszerna salka ochronki przy ul. Bosej wypełniła się w niedzielę wieczorem szczerze członkami koła oraz ich rodzinami. Zagaił tradycyjną uroczystość kierownik koła p. Walkowiak, poczem, po odśpiewaniu kolend zabrał głos ks. Bielski, składając serdeczne życzenia, oraz zapoczątkowując łamanie się oplatkiem. W dalszym ciągu udatnie deklamował p. Olejniczak, a powszechny poklask zdobyły wesołe recytacje p. Raczkiewicz. W międzyczasie przybył prezes grodzki p. red. Herniczek i wygłosił krótkie przemówienie, które znalazło mocny oddźwięk wśród zebranych. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych, poczem zamknął uroczystość kierownik koła p. Walkowiak apelem do wyteżonej pracy organizacyjnej w nowym roku. Po skromnej kawce z paczkami rozstawiono stoły i bawiono się obojętnie w bardzo miłym, oraz serdecznym nastroju do rana. Całość doskonale zorganizował zarząd z pp. Walkowiakiem, Jaskółką, Pawłowiczem i Raczkiewiczem na czele.



Lotos indyjski

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń
15
ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Pawła I pustelnika
Czwartek: Marcela pap. Otona m.

Kalendarz słowiański
Środa: Domoślawa
Czwartek: Włodzimierz
Słońca: wschód 7,57
zachód 16,07

Długość dnia 8 godzin 10 minut.
Księżyca: wschód 24,02 zachód 9,57
Faza: 7 dzień po pełni.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 1,11 mtr.

Przepowiednia pogody na środę: Nawet w dzień temperatura poniżej zera, możliwość nieznacznych miejscowych opadów śnieżnych.

NOCNA SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia 18. — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa. — Apt. Czerwona, St. Rynek 37. — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — Jeżyce: Apt. im. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatowską, ul. Dąbrowskiego 76. — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Focha 158. — Wilda: Apt. przy Bramie, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Stow. Kupców Chrześcijań.** Zebranie plenarne w czwartek 16 bm. o godzinie 20 na sali posiedzeń „Domu Kupiectwa Polskiego”. Na porządku obrad m. in. sprawa odżywienia handlu polskiego oraz zagadnienia, mające zasadnicze znaczenie dla kupiectwa poznańskiego.

OBCHODY GWIAZDKOWE

— * **„Jasełka”.** Koło Rodzicielskie przy Państwowej Szkole Rzemieślniczo - Przemysłowej na Wildzie zaprosiło w ub. niedzielę do auli szkoły przy ul. Różanej na przedstawienie „Jasełek”. Młodzi aktorzy wywiązali się poprawnie z nielatwego swego zadania, tak, że dobrze przygotowane przedstawienie, przeplatane perlami naszych przepięknych kolend ludowych, licznie zebranym gościom bardzo się podobało. Czysty zysk przeznaczono na nadzwyczaj aktualną akcję dożywiania biednych uczniów. (pt)

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Taryfa poczty lotniczej.** Nowa taryfa obowiązuje od 1 bm. i opłata za list wynosi obecnie 30 gr, a za kartę 20 gr, do wszystkich miejscowości w Polsce wraz z W. M. Gdańskiem. — Przesyłki listowe można przysyłać również do wszystkich krajów Europy, Ameryki, Azji, Afryki i Australii. Opłata według specjalnej taryfy, o której poinformują urzędy pocztowe. (n)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Gnijące ziemniaki.** Jak donosiliśmy, w listopadzie Fundusz Pracy sprowadził z województw centralnych i Wileńszczyzny 120 wagonów ziemniaków. Ziemniaki te były przeznaczone do wydawania bezrobotnym na bony. Zajął się obecnie bezrobotni, że między temi ziemniakami, które otrzymują, znajduje się znaczny odsetek ziemniaków niejadalnych, nadpsutych. Nie wiadomo, czy ziemniaki były w kopcach źle zabezpieczone, czy też wpłynęła na to niepewna temperatura powietrza, dość, że pieczolowię kontrolowane przy odbieraniu z wagonów ziemniaki, dzisiaj gniją i stały się prosto beużytkami.

— * **Elegancki magazyn bielizny.** Na ulicy Nowej 10 w Poznaniu w najbliższym sąsiedztwie K. K. O. miasta Poznania, otworzono elegancki magazyn bielizny damskiej, męskiej i stołowej oraz wypraw pocielowych. Właścicielem jest rzutki fachowiec i doświadczony kupiec, długoletni przedstawiciel w branży bielizniarskiej i bławatnej p. Kazimierz Dyk. Pięknie urządzone magazyny, poświęcił gwarantem poznańskiego Domu O. O. Franciszkanów, O. Norbert Uljasz, który właścicielowi nowego przedsiębiorstwa w serdecznych słowach złożył życzenia. W imieniu zarządu Stowarzyszenia Samodzielnych Przedstawicieli Handlowych, jako członkowi tej organizacji, złożył gratulacje prezes stowarzyszenia p. Leon Jagielski, a imieniem zarządu Stowarzyszenia Kupców Chrześcijań i rady Związku Towarzystw Kupieckich p. Jan Borys. Właścicielowi przedsiębiorstwa, otwartego w centralnym punkcie naszego miasta, towarzyszą życzenia wszelkiej pomysłowości. (kl)

— * **Co z tego wyrośnie?** Jeden z naszych Czytelników pisze: „Gdy wychodziłem z pewnej sali, gdzie odbywało się przedstawienie amatorskie, przystąpił do mnie chłopiec, mający może 10 lat, i

Proces cechmistrza piekarskiego

Umorzenie sprawy o zniewagę władzy i sprzeniewierzenie

Na wokandzie sądu okręgowego w Poznaniu znalazła się sprawa przeciwko Lucjanowi Kopydłowskiemu, cechmistrzowi piekarskiemu (Kwiatowa nr. 14), który naskutek szeregu doniesień został oskarżony o to, że w r. 1932 przywłaszczył sobie 12 tysięcy złotych, które zainkasował od członków cechu na zasadzie umowy z przedstawicielami fabryki drożdży w Sobowicach; że w 1934 r. w Poznaniu wystawił przedstawicielowi tejże drożdżowni Emanuelowi Gütterowi bezwartościowy weksel na 20 tysięcy złotych, oraz że przywłaszczył sobie szereg sum na szkodę poszczególnych mistrzów piekarskich, oraz cechu, na łączną kwotę 1.563 zł. Wreszcie, że dopuścił się publicznego znieważenia władzy polskiej przez wypowiedzenie słów, że nawet jako „prorządowiec” gotów jest wytoczyć rządowi polskiemu proces przed trybunałem międzynarodowym w Hadze, jeżeli władze nie będą przestrzegały obowiązujących ustaw pruskich i jeżeli nie znajdzie sprawiedliwości w Polsce.

Oskarżony na rozprawie do winy się nie przyznał, wyjaśniając, że zarzucanych mu sum nie sprzeniewierzył i działał jedynie na podstawie wzajemnych rozliczeń z cechem piekarzy. Również nie przyznał się, aby miał zamiar znieważać władzę polską. Choć przemawiał na zjeździe piekarzy w Bydgoszczy i użył podobnych słów, jednak nie miał na myśli obrazy rządu. Sąd przesłuchał świadków, członków cechu piekarskiego Stanisława Stypińskiego, Jana Serdeckiego, Franciszka Kamińskiego, Łączkowskiego, którzy jednak aktu oskarżenia nie podtrzymałi, co się zaś tyczy obrazy rządu, nie umieli dać konkretnych wyjaśnień.

Ponieważ niektóre punkty oskarżenia obejmowały sprawy uprzednio już rozpatrywane przez sąd grodzki w Poznaniu, a wymiar kary nie przekraczałby 6 miesięcy, sąd okręgowy w dniu dzisiejszym za zgodą oskarżonego i na wniosek prokuratora sprawę na mocy amnestji umorzył. (m)

Jutro w środę w „SŁOŃCU” dawno oczekiwana PREMJERA

Najnowsza polska komedia muzyczna:

KOCHAJ tylko MNIE

grecznie poprosił mnie o zużyty już bilet, aby mógł się w ten sposób dostać na salę. Gdy prośbie odmówiłem, zmienił ton, stał się niegrzeczny i zawołał za mną: „Idź do diabła, ty stary dziadzie!”.

— **Ceny detaliczne** (według notowań zarządu miejskiego z 8 bm.): Mleko niezbierrane: 1 litr cena najniższa 20 gr, cena najwyższa 24 gr, cena najczęstsza 22 gr; jaja 1 szt. 12—15 gr; twaróg 1 kg. 60 gr; masło 1 kg. solone 3,00 zł, mączarskie 3,20—3,40 zł.

W TROSCE O WYGLĄD POZNAŃA

— * **O bezpieczeństwo na Osiedlu za Bramą Warszawską.** W ostatnich czasach żyją mieszkańcy Osiedla w ciągłej obawie napadów bandyckich czyto na składy, czyto na mieszkania prywatne. Wieczorami, które teraz szybko nastają, mieszkańcy obawiają się wychodzić z domu, gdyż po zapadnięciu zmroku zjawiają się pewne indywidua i kradną po ulicach Osiedla, zaczepiając przechodniów i czekając na dogodną okazję, aby zrabować, co tylko wpadnie im pod rękę. — Osiedle, które zamieszkuje ponad 3 tys. osób, jest pozbawione bezpieczeństwa i narażone na ciągłe napady. W związku z tem mieszkańcy zwracają się do władz policyjnych z prośbą o ustanowienie na Osiedlu stałego posterunku policyjnego, którego brak tak dotkliwie odczuwają. (n)

— **Jest już potrzebne światło.** Stwierdzamy, że ustęp przy Zielonych Ogródkach, który, jak to swego czasu donosiliśmy, tonął w ciemnościach, jest znów, jak się należy, dostatecznie oświetlony.

— **Lepiej czyścić ulicę!** Nieraz już stwierdzaliśmy, że jezdnie i chodniki w naszym mieście są przeważnie niedbale czyszczone. Niedbałość ta powoduje, że na ulicach podczas niewielkiego nawet deszczu czy odwilży tworzy się okropne błoto, czasem trudne wprost do przebycia. Bywa i tak, że błoto czeka dłuższy czas, nim zostanie wreszcie sprzątnięte. Dotyczy to nie tylko bocznych ulic, szczególnie pod tym względem zaniedbanych, ale również i głównych. Czy niema na to rady, aby położyć wreszcie kres niedbalstwu? Sądymy, że środki winny się znaleźć. (sk)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy** uległ dziś o godz. 9.30 podczas robót na terenie 3 pułku lotniczego na Ławicy 52-letni monter Michał Paluszkiwicz z Poznania, zamieszkały na Grudzieńcu 52. P. Paluszkiwicz runął do 6-metrowego dołu i odniósł bardzo ciężkie obrażenia. Pierwszej pomocy udzieliło nieszczęśliwemu pogotowie ratunkowe 66-66 i przewiozło go do Szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)

— * **Byk w rowie.** Dziś o godzinie 6 rano zdarzył się na terenie rzeźni miejskiej niecodzienny wypadek. W ciemnym o tej porze zakątku, obok przeladowni, naganiacz Marjan Nowicki był zajęty wyładowywaniem bydła i nagle jeden byk, przestraszywszy się, popędził ze swym naganiaczem wzdłuż plotu i wpadł w ciemnościach w blisko 3-metry głęboki przepiók kanałowy, który już od 3 miesięcy jest tu wykopany, lecz niczem nie za-

kryty, lub zabezpieczony. Szczęśliwie Nowicki w ostatniej chwili puścił pędzące zwierzę. — Straż pożarna, która została przez komisjonera p. Muszkietę krótko po wypadku zawezwana do pomocy, odmówiła tejże, ponieważ nie miała zlecenia od właściciela bydła. Dopiero, gdy jego właściciel p. Piotr Kozłowski z Miałka Wielkiego, pow. wolsztyńskiego, przybył rannym pociągami do Poznania i straży pożarnej zlecił, by zwierzę z rowu wyciągnęła, udzieliła ona swej pomocy, wyciągając 14-centnarowego stadnika przy pomocy dźwigu w półgodzinnej mozolnej pracy. (pt)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Oszust, a nie student W. S. H.** Na terenie Poznania grasuje jakiś osobnik, podający się za studenta W. S. H., namawiając kupców do zakupu tabliczek: „Czego niema na wystawie — znajdziesz w składzie”. Celem nabrania kupców na kupno powyższej tabliczki, podaje ów osobnik, że dochód z rozsprzedaży jest przeznaczony na cele samopomocowe Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. Bratnia Pomoc stwierdza, że nikogo nie upoważniała do sprzedaży żadnych artykułów w sklepach. (n)

— * **Zamiast naprawiać, kradł aparaty telefoniczne.** Do Ubezpieczalni Krajowej przy ul. Mickiewicza 2 przybył pewien osobnik. Przedstawił się za urzędnika dyrekcji poczty i telegrafów, mającego rzekome polecenie naprawy przewodów telefonicznych. Inspektor Osiński wydał przybyłemu klucze do strychu, lecz okazało się, że nieznamy zamiast naprawiać przewody telefoniczne, zapakował 4 telefony do plecaka i usiłował się ulotnić. — Zauważył to insp. Osiński i zatrzymał rzekomego montera telefonicznego, oddając go do dyspozycji komisariatu VII. Był to Stanisław Kubiak z Kórnika (ul. Po-

— * **Poranienie przez nieznanych opryszków.** Wczoraj późnym wieczorem na ul. Marsz. Focha poranieni zostali przez nieznanych osobników 19-letni Tadeusz Brzozowski i rówieśnik jego Zygfryd Konieczka, zamieszkał przy ulicy Wyspiańskiego 35. Poranionych zabrało na stację pogotowie ratunkowe 66-66 i opatrzył jednemu z nich na głowie około siedmiocentymetrową ranę, a drugiemu mniejszą ranę kłutą, oraz potłuczenia ogólne. Według opowiadania poranionych, zostali oni po wyjściu z kina „Oświatowego” na ul. Marsz. Focha napadnięci przez zgraję zamieszkałych na Jeżycach opryszków i poranieni. Napastnicy zbiegli. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Za fałszywe zeznania.** Przed sądem apelacyjnym toczyła się rozprawa odwoławcza przeciwko Ignacemu Kubiakowi, który w dniu 27 kwietnia ub. roku złożył przed sądem grodzkim w Witkowie w sprawie cywilnej fałszywe zeznania po zaprzysiężeniu. Sąd okręgowy w Gnieźnie wyrokiem z dnia 26 listopada ub. r. skazał za to Kubiaka na 8 miesięcy więzienia, uznając jego winę za udowodnioną. Sąd apelacyjny wyrok powyższy zatwierdził, nie stosując ustawy amnestyjnej. (m)

Kuchnia Kolorystyczna

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dg 4515

Zniesienie biletów studenckich

Nowa taryfa tramwajowa wprowadziła szereg zmian. M. in. zniesiono t. zw. bilety studenckie po 15 groszy za jeden przejazd. W miejsce tych biletów studenci mają prawo wykupić kartę miesięczną w cenie 6 złotych za zgóry określony przejazd oraz 9 zł za przejazd nieograniczony (sieciovą). Studenci podnoszą, że spotkała ich krzywda. Do czasu zmiany taryfy studenci za przejazd tramwajami do uczelni płacili miesięcznie 5,40 zł, t. zn. codziennie, z wyjątkiem niedziel, dwa przejazdy po 15 groszy. Wynosiło to 5,40 zł. Obecnie płacić muszą 6 zł, przy czem dalszy przejazd ponad zgóry określony odcinek muszą dopłacać 15 gr względnie 20 groszy. Jeżeli student mieszka w Górczynie, a uczęszcza na wykłady rolniczo-leśne w Solaczu wykupić musi kartę sieciową za 9 zł. Dodać należy, że studenci najczęściej wyjeżdżają na wykłady lub ćwiczenia rano, a wracają dopiero wieczorem, a więc korzystają tylko z dwukrotnego przejazdu, dopłacając w porównaniu do ub. roku kwotę 3,60 miesięcznie. Jeżeli zważymy, że olbrzymi odsetek studentów jest niezamożny, to wybija się tu istotnie krzywda, jaką się tej młodzieży wyświadcza. (wel)

— * **O pobicie administratora.** W jednym z majątków pod Gniezmem doszło w dniu 7 sierpnia ub. r. do krwawej awantury między administratorem tego majątku Janem Okoniewskim, a dwoma pracownikami folwarcznymi, braćmi Józefem i Franciszkiem Frackowiakami. Chodziło o nieopłacenie przez administratora nadliczbowych godzin pracy Franciszkowi Frackowiakowi, którego ponadto Okoniewski uderzył w twarz. Wówczas Józef Frackowiak, chwyciwszy widły, zadał Okoniewskiemu cios w głowę, raniąc go dotkliwie. Na pomoc podeszły administratorowi praktykant rolny Wieczorek, którego jednak obezwładnił i pobił Franciszek Frackowiak. Za czyn powyższy sąd okręgowy w Gnieźnie skazał Józefa Frackowiaka na 9 miesięcy więzienia, a Franciszka Frackowiaka na 7 miesięcy aresztu.

Sąd apelacyjny w Poznaniu po rozpatrzeniu ponownem sprawy uchylił wyrok I instancji co do wymiaru kary i skazał Józefa Frackowiaka na 8 miesięcy więzienia, zmniejszając mu na mocy amnestji karę do połowy i zaliczając w całości areszt dotychczasowy, skutkiem czego oskarżony został z więzienia zwolniony. — Franciszek Frackowiak skazany został na 6 miesięcy więzienia, co na mocy amnestji zostało mu darowane. (m)

Co przyniesie nam rok 1936?

O tem powie prof. FOADY, fenomenalny rzadko spotykany jasnowidz, znany szeroko i ceniony dla swych niezwykłych zdolności zagranicą Arab z Trypolis, którego przepowiednie na rok 1934 i 1935 spełniły się co do joty.

Prof. FOADY pragnie obecnie, z okazji swego 6-letniego pobytu w Polsce i z wdzięczności za serdeczną tu gościnę, podzielić się z czytelnikami pisma (zainteresowanemi) swoim nadzwyczajnym darem przewidywania przyszłości i 20-letnim doświadczeniem, zebranem we wszystkich częściach świata i gotów jest postawić horoskopy i prognozy na r. 1936 każdemu i w dodatku bezpłatnie.

Ustalony przez prof. FOADY horoskop na r. 1936 wyjaśni i poradzi każdemu jak należy postąpić, aby przynieść korzyść dla siebie i swoich najbliższych i co należy uczynić, aby uniknąć szkody w interesach handl., transakcjach finans., w sprawach osobistych rodziny, osób ukochanych etc.

Prof. FOADY żądane horoskopy przysyłać będzie tylko do dnia 5-go lutego 1936 r. bezpłatnie — po tym terminie będzie obowiązywać normalna taryfa.

Co trzeba zrobić? Należy na załączonym kuponie wypisać imię i nazwisko, dzień i rok urodz., dokładny adres i wraz z znaczkami pocztowymi zł 1,25 na koszt administracji wysyłać pod adresem: Prof. FOADY, WARSZAWA, ul. ZŁOTA 36 m. 12 a.

Imię i nazwisko
Data urodzenia
Dokładny adres
Bez kuponu i znaczków nie udziela się odpowiedzi! Uwaga: Kupon ważny tylko do 5 lutego 1936 r. Po tym terminie obowiązuje opłata normalna. K. P.

dg 579/580



Z WIELKOPOLSKI

→ **Gniezno.** Pod przewodn. p. Wechickiego z Dalek odbyło się walne zebranie Tow. Ogrodników w Gnieźnie. Po zareferowaniu sprawozdań zarządu udzielono temuż pokwitowania. Nowy zarząd tworzą pp.: prezes — Pelczyński, sekretarz — Sokolowski, skarbnik — Walkowski.

→ **Chór „Dzwon”** wykazuje od dłuższego czasu intensywną działalność. Na walnym zebraniu p. Strek wreczył dotychczas. prezesowi Janowi Bilskiemu artystycznie wykonany dyplom za pracę na niwie śpiewaczej. Zarząd tworzą pp.: prezes — Strek, sekretarz — Domagala, skarbnik — Piersański. Dyrygentem pozostaje nadal p. Teofil Barczyński.

→ **Od pewnego czasu** grasowała na terenie Gniezna nieuchwytna szajka włamywaczy, która okradła Feliksa Głazowskiego, Józefa Majewskiego, Zdzisława Średzkiego, Artura Dittmanna, Franciszka Burka i Jana Kurlandla. W wyniku dochodzeń policyjnych aresztowano całą szajkę złodziejską i to: Marjana Urbańskiego, Wincentego Pietrzaka i Stanisława Wróblewskiego. (br)

→ **Baczność** byli ulani 17 pułku ulanów wkp. (3 pułku ul. wkp.). Plenarne zebranie stowarz. b. żołnierzy 17 pułku ul. wielkop. (3 pułku ul. wkp.) odbędzie się 17 b. m. w Gnieźnie. Hotel Centralny, o godz. 17. Na powyższe zebrania zaprasza się wszystkich oficerów, podoficerów i ulanów, którzy kiedykolwiek w 17 pułku ul. wkp. służyli. (n)

→ **Jarcin.** Zamianowani zostali członkami rady parafjalnej pp. Stefan Zapłata, Antoni Lipiński, Ignacy Briske, Ignacy Jasiński, Jan Młodęcki i Stanisław Lewandowski.

→ **Kółko Włościanek** w Witaszycach urządziło akademie ku czci św. Rodziny w sali p. Reszelskiej. Do wypełnienia programu przyczyniły się wszystkie stowarzyszenia, wchodzące w skład Akcji Katolickiej.

→ **Polski Czerwony Krzyż** urządził w sobotę w sali hotelu Centralnego doroczną zabawę karnawałową.

→ **Sokół** w Witaszycach urządził w sobotę 18 b. m. w sali p. Granatowicza bal maskowy, połączone z różnymi niespodziankami.

→ **Teatr Nowa Operetka** pod kier. artystycznym Stan. Wiśniewskiego odegra w środę, 15 b. m., o godz. 20 w sali kina „Wiktorja” arcywesoła 3 aktowa operetkę p. t. „Baron Kimmel”.

→ **W ub. tygodniu** dotychczas niewyśledzeni sprawcy skradli z wozu firmy W. Ziemińskich 1 worek soli na szosie Piekarzew — Kowalew. Złodzieje wypadli z lasu, worek z wozu ściągając i przepadli w lesie. — Z korytarza Komendy P. W. skradziono rower meski, własność P. W. — Kuberze Kazimierzowi z Witaszyc skradziono rower meski z przed składu. Sprawca kradzieży okazał się Stanisław Mikołajczak z Dobieszczyny, którego wraz z rowerem przetransportowano na posterunek P. P.

→ **Lekarz dentysta** p. dr. Wawrzyniak Mieczysław osiedlił się w Jarcinie przy ul. Powstańców 4 w dotychczasowym gabinecie lekarza dentysty p. Czesławy Michalakówny. Nowy stomatolog jest absolwentem wydziału medycznego Uniwersytetu Poznańskiego oraz dwuletniego kursu dentystycznego tegoż Uniwersytetu. (jp)

→ **Leszno.** Piękny jubileusz 15-lecia sprawowania duszpasterstwa w Górcie Duchownej obchodzi w dniu 21 b. m. zasłużony i ceniony kapłan, dziekan śmigłowski ks. radca Kolasinski. W czasie swojej piętnastoletniej pracy na tym stanowisku przyczynił się ks. jubilat do podniesienia parafji i jej rozwoju oraz wykazał ogrom zapалу i pracy nad odnowieniem kaplicy.

→ **Roczne walne zebranie** Kurkowego Bractwa Strzeleckiego odbyło się w Strzelnicy. Na początku zaprzysiężono nowego członka p. Łukowskiego, poczem zdano sprawozdanie z rocznej działalności. Z sprawozdania tego wynika, że pracowano z dużym ożywieniem oraz że stan kasy jest korzystny. Prezesem Bractwa jest od 16 lat p. radca Żakowski. Bal królewski postanowiono urządzić w sobotę, dnia 18 b. m., w „Strzelnicy”.

→ **Zarząd Stow. Emerytów** w Lesznie zawiadamia swych członków, by celem skutecznej obrony swych praw nabytych, a obecnie zagrożonych, przybyli na zebranie, które odbędzie się w hotelu Polskim dnia 15 b. m. o godz. 11. Przemawiają pp. Grudziński i Gizela, członkowie zarządu okręg. z Poznania.

→ **Postrelono** na zabawie w Ziemińcach (pow. leszczyński) niej. Czesł. Fabjańczyka, syna gospodarza z Ziemińca. W czasie zabawy w sali „Domu gminnego” doszło do bójki o taneczki, podczas której niej. L. Wojtecki nagle dobył rewolweru i strzelił w stronę Cz. Fabjańczyka, raniąc go ciężko w rękę. Nieszczęśliwego odwieziono do szpitala św. Józefa w Lesznie, a sprawcę wypadku aresztowała policja.

→ **Z okazji 16 rocznicy** wkroczenia wojsk polskich do Leszna odbędzie się wielkie uroczyste zebranie w strzelnicy 17 b. m. o godz. 20.

→ **„Uniwersytet Powszechny”**. Program na 14 b. m. o godz. 19.15: p. prof. Gogulski „Odruch i działalność dowolne”, prof. Szpunar „Satyry Krasickiego”, prof. Machnikowski „Wojna światowa”.

→ **Wieczornica** ku czci rodziny katolickiej, zorganizowana przez Stow. Kobiet św. Anny, odbędzie się w niedzielę w Domu Katol. przy licznych udziałach społeczeństwa. Referat o roli matek w rodzinie wygłosiła p. Piosicka, poza tem odegrano dwie jednoaktówki oraz recytowano wiersze.

→ **Walne zgromadzenie** miejsk. koła L. O. P. P. odbędzie się 15 b. m. o godz. 17.30 w sali w ratuszu. (lh)

→ **Mogilno.** Do nieporozumień sąsiedzkich dochodziło pom. roln. Emilem Streichem wraz z jego szwagierką Marią Koerth, a zagrodnikiem Pawłem Klumpem w Padniewie. Nieporozumienia zaszły ostatnio podczas gwiazdki dla dzieci w Padniewie. Klumpe wraz ze swoim synem Reinhardem zaczęli zaczepiać Streicha, kiedy wracał ze synkiem, i okładać go laskami. Do bójki przyczynili się Paweł i Artur Binderowie z Przyjmy i Solnicki z Padniewa. Broniącą swego szwagra, Korthównę, również pobili na całym ciebie. Pobitego Niemca odwieziono pod opiekę lekarską, a całą sprawą zajmie się sąd. (mm)

→ **Ostatnie posiedzenie** rady miejskiej odbyło się w burzliwej atmosferze. Mianowicie toczyła się ostra dyskusja nad sprawą przekroczeń budżetowych burm. Tyczewskiego, w trakcie której żądano wytoczenia postępowania dyscyplinarnego. Poza tem wytoczono burm. Tyczewskiemu szereg poważnych zarzutów, domagając się zawieszenia go w urzędowaniu. Dokonano wyboru komisji budżetowej, w skład której weszli radni pp. Józef Stelmazyk, Sylwester Pawłowski i Leonard Feicht, a spozą rady pp. R. Kosiak i St. Piszora. Urzędnikom miejskim przyznano 15 proc. dodatku mieszkaniowego. (mm)

→ **Mosina.** Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się 16. im. o godz. 7.30 w salce posiedzeń.

Nowa sokolnia w Kępnie

Potężna manifestacja sokola w kresowym mieście

Bardzo poważną uroczystość święcilo gniazdo sokole na pograniczu zachodnim, Kępno. Dzięki wyteżonym staraniom gorliwego prezesa druha Jana Tomczaka, ofiarnej i bezinteresownej pracy druchen i druhów, nawet młodzieży, oraz życzliwym poparciom obywatelstwa z Kępna i okolicy — powstała w Kępnie wspaniała sokolnia z wielką salą, mogącą pomieścić 700 do 800 osób, oraz mniejszymi salkami do posiedzeń, — kuchnią restauracyjną oraz murowanymi kuchniami o 2 kotłach, przeznaczonymi do masowego wyżywienia drużyn sokolich w czasie większych imprez. Całość robi wspaniałe wrażenie i nie chce się wierzyć, iż mogło to uczynić jedno gniazdo, a tak jednak jest — prezes dh. Tomczak wziął się energicznie. Koszt sokolni, zbudowanej na własnym boisku z pomocą 30 druhów pod kierunkiem architekta p. Tietza w czterech miesiącach, wynosi 30 tysięcy, z czego już blisko połowa zapłacono.

W niedzielę 12 stycznia o godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo, które na intencję Sokolstwa odprawił ks. dziekan Nowacki. Po nabożeństwie o godz. 10.30 nastąpiło otwarcie uroczystości przez prezesa Okręgu, druha mecenas Zakrzewskiego, który powołał na przewodniczącego zebrania byłego prezesa Okręgu druha Kokocińskiego. Poczem chór Sokola odśpiewał pieśń rycerską „Boga Rodzica”, a ks. dziekan dokonał przy jej dźwiękach poświęcenia sokolni. Następnie drh. Pawlak wygłosił bardzo starannie opracowany referat o historii Sokola kępińskiego i krótki zarys powstania nowej sokolni. Później kółko muzyczne gniazda Kępno wystąpiło ze swoim programem, przepła-

tanym deklamacjami i występem chóru.

Składanie życzeń rozpoczął pan starosta Dąbrowiecki, wyrażając swe szczere zadowolenie z powstania tak pięknej sokolni, dalej składali życzenia ksiądz dziekan Nowacki i pan pułk. Thiel, który jako komendant w powstaniu wielkopolskim podniósł zasługi Sokola w powstaniu. W imieniu Przewodnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej przemówił jego wiceprezes dh. St. Stoński, który po wspomnieniu czasów zaborczych zakończył swe życzenia apelem, aby z nowej sokolni wychodzili obywatele silni duchem i ciałem na chwałę Bogu i Ojczyźnie, a dla naszej ukochanej armii dzielni żołnierze.

Dalej składali życzenia delegaci poszczególnych Towarzystw. Po złożeniu życzeń w imieniu miasta oraz odczytaniu życzeń Przewodnictwa Związku oraz innych zamknął przewodniczący drh Kokociński zebranie. Potem odbyło się skromne przyjęcie i tu uwidatniła się praca druchen z komisji gospodarczej — na czele z druchniami: prezeski Karłowski, mecenasowej Zakrzewskiej, prezesowej Tomczakowej naczelniczki Kasprzakówny i wielu innych.

O godz. 14.30 rozpoczął się kiermasz z udziałem tysięcy obywatelstwa. Wieczorem o godz. 22-giej rozpoczęła się zabawa w przepelnionej sali. Bawiono się ochoczo do świtu, zarówno w sali, jak i przy obfitym dzięki ofiarności obywatelstwa bufecie.

Nadmienić wypada, iż w Kępnie znajdowała się jedna tylko większa sala i tę dzierżawił Niemiec, który był bardzo butny — zapewne teraz Polacy do niego nie pójda, — mając własną salę.

→ **Z dniem 8. bm.** rozpoczął się kurs kandydatów i kandydatek Stronnictwa Narodowego koło Mosina, w sali p. Stanikowskiego. Wykłady odbywają się w środy każdego tygodnia, punktualnie o godz. 19. (ms)

→ **Ostrów.** Niezwykła burza o tej porze przechodziła nad miastem w sobotę około godz. 16, połączona z gradem i silną wichurą oraz ulewami deszczem.

→ **Bojkot żydowski** „Expressu Ilustrowanego” ogłoszono w niedzielę z ambony z powodu zamieszczenia w świątecznym numerze błuznierczej ilustracji o Matce Najświętszej.

→ **Walne zebranie** Kat. Tow. Robotn. Polsk. odbyło się w ub. niedzielę pod przewodn. ks. patrona Musiały. Towarzystwo liczy 532 członków i w roku bież. obchodzić będzie 40-lecie swego istnienia. Przy tow. istnieje pomoc pośmiertna i porada prawna. Ustępującego prezesa p. Jana Kasprzaka wybrano ponownie. Ponadto wybrano do zarządu pp.: Gajewskiego, Ruteckiego, Pieca i Jeża.

→ **Walne zebranie** K. S. M. mesk. odbyło się w ub. niedzielę. Największą zdobyczą stow. było w roku sprawozd. wybudowanie własnego jednopiętrowego ogniska, w którym obecnie skupia się praca stow. Po wysłuchaniu sprawozdań zarządu, przystąpiono do wyboru nowego, w skład którego wchodzi pp.: Fr. Marciniak — prezes, Domagala — wiceprezes, Sylw. Poprawa — sekretarz, Kaczmarski — skarbnik, Idziór — naczelnik.

→ **Poważna pozycja** kulturalną stanowi tu biblioteka T. C. L., która mieści się przy ulicy Kościelnej 11. Od 15 b. m. biblioteka jest otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

→ **Fundusz** w kwocie 50 tys. otrzymało miasto na rok bież. na cele budownictwa mieszkaniowego.

→ **Były proboszcz** ostrowski, ks. prałat dr. Rolewski, obchodził w tych dniach srebrny jubileusz kapłański.

→ **Rada miejska** schodzi się na zebranie w czwartek o godz. 19. Na porządku obrad m. in. ustalenie wysokości uposażenia dla przyszłego zawodowego wiceburmistrza i zmiana nazw niektórych ulic.

→ **Drużyna ratownicza** przy P. C. K. ukończyła kurs i na 20 kandydatów — 19 złożyło egzamin.

→ **Uroczystość** lamania opłatka obchodzili tut. K. S. M. żeńskie, przy udziale rodziców i licznych gości. Program obejmował przemówienie ks. asyst. Andrzejewskiego i szereg udatnych imprez. (oz)

→ **Ostrzeszów.** Za krzywoprzysięstwo skazany został przez sąd okręgowy na sejmi wyjazdowej w Ostrzeszowie handlarz Antoni Adamski na 8 mies. więzienia. — Za fałszywe zeznanie przed sądem odpowiadał Antoni Nikodemski i skazany został na 10 mies. więzienia.

→ **Walne zebranie** Tow. Robotników Katolickich odbyło się w ub. niedzielę. Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: pp. Antoni Frasz, prezes; Ant. Jedrzejezak, zast. prezesa, Fr. Szczoł, sekretarz; Mich. Jamroz, skarbnik.

→ **Od 1 stycznia** nastąpił rozdział urzędu stanu cywilnego na miasto i gminę wiejską. Na obwód miejski pozostał urząd stanu w ratuszu, na obwód wiejski mieści się urząd w wójtostwie.

→ **Nad miastem** i okolicą przeszła w sobotę około godz. 16 burza z donośnym grzmiotem i blyskawicą i padał grad.

→ **Klub Sportowy „Victoria”** odbył swoje roczne walne zebranie. Z sprawozdania wynika, że klub rozegrał w roku sprawozdawczym 16 meczów związkowych, z których 7 wygrał, 1 remisował, a przegrał 2, zyskując 15 pkt. (zo)

→ **Rogoźno.** Walne zebranie Stronnictwa Narodowego odbędzie się w Studzińcu dnia 14 b. m. o godz. 17.30 w lokalu p. Stańczyka i w Boguniewie, 14 b. m. o godz. 19.30 w lokalu p. Adamczewskiego.

Sprawa morderstw w Pleszewie i w Krotoszynie

W sprawie morderstw rabunkowych, dokonanych w Krotoszynie na śp. małżonkach Gapichach i śp. Dorze Malinowskiej w Pleszewie prowadzi dochodzenie prokuratura przy sądzie okręgowym w Ostrowie. W związku z trwającymi dochodzeniami, na zarządzenie prokuratury w Ostrowie ujęła policja poznańska niebezpiecznego przestępcę Antoniego Zubera z Poznania, ul. Zwierzyniecka 18/19.

Zubera, jako podejrzanego o ewentualny udział w bandzie zastrzelonego w Wadowicach Żyda Markowicza, odstawiono do sądu w Ostrowie.

→ **Na dożywianie** dzieci przekazano dochód z balu akademickiego w wysokości 144 zł.

→ **Odbyło się** zebranie konstytucyjne Akademickiego Koła Wągrowieckiego. Zgromadzeni studenci i absolwenci gimn. postanowili jednomyślnie założyć koło pod powyższą nazwą i zarejestrować je. Koło to ma kontynuować prace Akad. Koła Pałaczan, rozwiązanej przez rektora U. P. w ubiegłym roku.

→ **Zarząd Stron. Narod.** postanowił urządzić dla członków opiatek w nadchodzącą środę. (tw)

→ **Ub. niedzielę** odbyła się po sumie uroczysta akademja ku czci świętej Rodziny w parafji poklasztornej, którą zorganizowało nowozałożone Katol. Stow. Kobiet (K. S. K.). Salka parafjalna była wypełniona po brzegi. Program był bardzo urozmaicony, składały się nań śpiewy, referaty, deklamacje i dialogi, a wszystko wykonane bardzo udatnie. Kierownictwo K. S. K., a szczególnie niestrudzonemu pracownikowi na niwie religijno-narodowej, ks. radcy Suszczyńskiemu, należy się pełne uznanie i podziękowanie. (n)

Czy Biblioteka Raczyńskich rozszerzy swoje lokale?

Biblioteka Raczyńskich, która wobec stałego rozwoju i zwiększenia się czytelnictwa, stała się za szczupłą, szuka sposobu, ażeby te braki wypełnić. Chodzi o ewentualne przejęcie lokalów restauracji „Adrija”, które sąsiadują z Biblioteką Raczyńskich. Budynek „Adriji” wybudował kuratorjum Biblioteki Raczyńskich w r. 1888. Wydzierżawiono go na przebieg 40 lat restauratorom, a dzierżawa miała pomnożyć fundusze biblioteki. Kontrakt upłynął w r. 1928 i przedłużono go znów na przeciąg 8 lat do 1 lipca b. r., tak, że obecnie byłaby możliwość, ażeby Biblioteka Raczyńskich rozszerzyła swoje lokale czytelnymi piśm i księżkami w budynkach „Adriji”. Czytelnia mieściłaby się tam tylko do pewnego czasu, budynek „Adriji” bowiem jest bez fundamentów i gdyby znalazły się fundusze na ten cel, uległby on likwidacji, a w jego miejsce postawionoby odpowiedni budynek, który byłby się zestrajiał stylowo z gmachem Biblioteki Raczyńskich.

Od p. Józwiaka, dotychczasowego dzierżawcy „Adriji”, dowiadujemy się jednak, że „Adrija” w dalszym ciągu ma istnieć. Odpowienie kontraktu na nowy przeciąg czasu nastąpi jeszcze przed 1 lipca b. r. Z tego powodu rozbudowa Biblioteki Raczyńskich obecnie stałaby się nieaktualną. (wel)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł; razem 5 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.
Dnia 13 b. m. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Biur. Rud. Heppner i bona Maria Wenske; slus. Wł. Knopczyk i rob. Jadw. Hoffmann w Różnowie, pow. obornickiego; rymarz i muz. Aleksy Losiak i Stef. Deska w Mosinie; cieśla Wł. Kaczmarek i Cecylja Kruszka w Jancewie, pow. Żnin; sierż. zaw. Bernard Królikowski s P. K. U. Kościan i krawc. Teresa Dąbrowska w Pleszewie; kup. Stan. Urbaniak i Gnowefa Wejmann w Terzapotockich, pow. N. Tomyski; owodw. rzeźn. Jan Nowak i owodw. Stan. Jankowiak z d. Dybizańska w Mrowinie, pow. poznański; czel. mur. Jan Piotrowski i rob. Zofia Hyży, Ulejnów, pow. Środa; owodw. rob. Jan Stefański i służ. Franc. Lewandowiczówna; oboje w Koźminie; mech. samoch. Józ. Przybylak i Leokadja Fetter; rob. Jan Góralewski i rob. Frieda Meier; asyst. poczt. Konrad Rataj i stenotyp. Stan. Kochańska; rob. Bron. Glabus i ekspedj. Zofia Rutkowska.

Zgony.

Dnia 13 stycznia 1936 r. zapisano następujące zgony: Stanisława Cyniakowa z domu Podstawkówna, wdowa, 42 lat; Zbigniew Cygoń, biurowy, 21 lat; Pelagja Staszewska, z domu Walentówna, 43 lat; Grzegorz Szymkowiak, 1 rok, 5 mies. 22 dni; Stanisława Sójczanka, służąca, 23 lat; Leokadja Różycka, krawcowa, 36 lat; Halina Michałkówna, 14 dni; Ewa Sypniewska, z domu Kaszubiakówna, wdowa, 80 lat; Maria Burzyńska, bez zawodu, 33 lat; Helena Welke z domu Kozłowska 53 lat; Jan Majchrzak, 2 lata, 6 miesięcy, 24 dni; Maria Jaskulska z domu Mała, 70 lat; Zofia Szczubińska z domu Bukowiecka, 37 lat; Zygmunt Torno 1 i pół godz.; Petronela Jankowiakowa z domu Dorochówna, 43 lat; Waltraut Frenzel, 3 mies. i 17 dni; Aleksandra Marja Perzówna, 11 lat; Marta Baranowska, służąca, 25 lat.

Z życia kobiet uwiecznionych na znaczkach

Nowoczesne Turczynki — Ambitna Meksykanka — Za ojczyznę — Smagły anioł

Niedawno temu wypuszczona została nowa seria tureckich znaczków pocztowych, na których — po raz pierwszy w historii tego kraju — widnieją podobizny kobiet; przedstawiają one niewiastę turecką jako rolniczkę, nauczycielkę, stenotypistkę, a nawet — lotniczkę. Konterfekt — kobiety na znaczkach i papierach obiegowych, uzyskał już dawno prawo obywatelstwa na całym świecie i w wielu wypadkach, a zwłaszcza w krajach zamorskich, podobizny te pozostają w związku z pewnymi głośnymi wydarzeniami wzgl. historią danego kraju.

Na jednym ze znaczków meksykańskich, odznaczona jest podobizna Józefy Cortiz. Z różnych egzotycznych powieści, a zwłaszcza z opowiadań podróżniczych Karola May'a, wiadomo, kim była ta ambitna kobieta i jakich używała forteli i sposobów, aby zapewnić bratu swemu prezydenturę Meksyku, gdy kraj ten powstał orężnie przeciw cesarzowi Maksymilianowi. Celu swego nie osiągnęła, lecz ponieważ przyjmowała z bronią w ręku udział w walkach wolnościowych Meksykańczyków, więc, w dowód uznania, wizerunkiem Józefy Cortiz ozdobiono ostatnio jeden ze znaczków pocztowych.

W Kolumbji żyła uboga szwaczka, urodziwa Polikarpja Salvarieta, zwana przez lud pieszczotliwym imieniem „La Pola”. Kiedy wybuchła rebelja, w której wyniku Kolumbja miała rzucić z siebie jarzmo hiszpańskie, La Pola była jeszcze młodą dziewczęciem i niedawno dopiero zaręczona. Lecz będąc gorącą patriotką, postanowiła, życie swe poświęcić nieszczęśliwej ojczyźnie i została szpiegiem. W tym swym charakterze oddała sprawę wyzwolenia kraju wielkie usługi, aż pewnego dnia dosięgło ją fatum. Pojmana, pomimo zadawanych jej tortur, nie zdradziła żadnego z swych towarzyszy, biorąc całą winę na siebie i ratując w ten sposób życie wielu jej rodaków. Jeszcze na chwilę przed straceniem, Salvarieta płomiennymi słowami wzywała swych towarzyszy do niezaprzestania walki o zdobycie wolności. Połany jej przez oficera hiszpańskiego kubek wody, odrzuciła z pogardą.

Pamięć Polikarpja Salvariety uwieczniono, pomieszczając jej wizerunek na marce kolumbijskiej.

Wśród olbrzymiej ilości różnorodnych „pamiątkowych” znaczków Stanów Zjednoczonych A. P. znajdują się znaczki z podobizną trzech kobiet, z których najbardziej interesujące są dzieje dziewczyny indiańskiej Pocahonta, córki potężnego ongiś władcy szczepu. Podczas gdy jej ojciec pozostawał w bezustannych walkach podjazdowych z białymi najeźdźcami, młoda Indianka odnosiła się do „bladoliczych” z wielką sympatią, ratując ich nieraz z śmiertelnych opresyj. Największym pono jej czynem było uratowanie życia kapitanowi angielskiemu John Smith'owi, popadłemu podczas jednej z wypraw, w niewolę u Indian. Przeżycia swe u czerwonoskórnych oraz szczegóły odzyskania wolności dzięki pomocy „smagłego anioła”, kapitan Smith opisał później w niezwykle ciekawej powieści. Przy jednym z napadów kolonizatorów na Indian. Pocahonta dostała się w ręce „białych”. W niewoli zapoznała się i zaprzyjaźniła z młodym oficerem angielskim, szlacheckiego rodu, który po pewnym czasie piękną dziewczynę oślubił. Jako Lady Rebecca, smagolica córka władcy indiańskiego, żyła w Anglii, zyskując tam wielki przychyl, nawet w kołach dworskich. Jednak klimat angielski okazał się dla niej zabójczy. Zmarła w wieku zaledwie 22 lat, w roku 1617.

Niesamowitą przedstawicielką płci „slabej” uwieczniła na swych znaczkach — Portugalja. Był to, jak się zdaje, niezwykły okaz z rodzaju „himmulier”. Fama niesie, że posiadała pono u każdej z rąk po — sześć palców. Jej życie, to nieprzerwane pasmo wręcz nierealnych „wyczynów”. A więc: zabicie narzeczonego, ucieczka do Afryki, służba w charakterze niewolnicy u jednego z szejków, zamordowanie swego pana i władcy, powrót do Portugalji i pławienie się tam we krwi, rzezi, dokonanych przez różnych pretendentów do tronu. Właściwe nazwisko potwornej niewiasty zaginęło w pomroce wieków. Na marce widnieje rok jej śmierci: 1403. Kr.

Obosieczny miecz!

(Rad uzdrowia, ale i uśmierca).

Od czasu odkrycia radu i jego cudownych właściwości ubiegło sporo lat. Świat się oswoił z czarodziejskim czynnikiem natury, którego poznanie i wykrycie zawdzięcza ludzkość genialnej rodaczce naszej, Marji Skłodowskiej-Curie. Dzisiaj każdy, nieobeznany nawet zgrubeza z chemią, laik, każdy przeciętny czytelnik gazet, ba nawet sztubak wie coś niecoś o radzie, o jego zastosowaniu w najrozmaitszych dziedzinach wiedzy i życia.

Spora część ogółu wie też o zastosowaniu radu w medycynie, o zbawiennych jego skutkach w niektórych wypadkach. Nieobecne są dzisiaj ogółowi spopularyzowane wiadomości o t. zw. emanacji radowej, o kąpielach radowych, o naświetlaniu promieniami radu etc. Ten i ów był na kuracji w kąpieliskach, gdzie stosuje się leczenie radem, inny znów słyszał o cudownym uleczeniu swego przyjaciela chorego na raka.

Jak to bywa wogóle ze wszystkimi środkami i metodami leczenia, zapobiegania, przy których stosuje się środki nie w całości jeszcze opanowane i rozpoznane przez wiedzę i jej przedstawicieli, tak w dziedzinie teorii jak i praktyki, uogólnianie, włączanie hurtem wszystkiego, co dotyczy działania danego środka, do kategorii cudownych zjawisk — sprawia, że mówiąc i myśląc o tym środku, nie zwraca się uwagi oraz przeczą ujemnie, nieraz bardzo szkodliwe skutki, jakie może on spowodować.

Rad jest bowiem obosieczny: może uzdrowiać, ale może też kaleczyć i uśmiercać. Zanim nauczone się stosować promienie radu, jako środka leczniczego, spora liczba uczonych, eksperymentujących z radem, poległa bohatercko na polu bezgroźnej walki z siłami natury w laboratoriach i pracowniach.

Znane są powszechnie wypadki i znane nazwiska męczenników wiedzy, dobroczyńców ludzkości, którzy sami na sobie wypróbowywali niszczące działanie radu na tkanki i komórki ciała, którzy za cenę własnego kalectwa lub śmierci zdobyli tajemnicę operowania promieniami radu i ujarzmienia ich. Ofiarą radu padł znakomity radiolog, profesor Hölzknacht z Wiednia, któremu amputowano kolejno palec, dłoń, rękę. Ofiarą radu padł też dr. Schönberg z Hamburga, dr. Drodowicz z nas, któremu musiano amputować palec u ręki, i wielu, wielu innych.

Dzisiaj stosuje się filtry, ochronne tarcze, parawany etc., które chronią przed radem, stosuje się automatyczne t. zw. dozometry, które dozują ilość i natężenie promieni. Wiadomo, jak długo i jak należy naświetlać chore miejsce organizmu, by otrzymać nomyślne wyniki. Wiadomo również, że stałe wystawianie organizmu na działanie nawet najmniejszej ilości radu powoduje długotrwałe i trudne do wyleczenia schorzenia skóry.

Rad, jak był, tak i pozostał środkiem obosiecznym. Może być stosowany tylko przez fachowców, może leczyć, ale tylko, gdy kieruje nim świadomy dróg i celów lekarz. Wszystko, co pod nazwą radoleczniczych lub radopromieniujących kuracji, środków, preparatów etc., może być stosowane przez laika, pragnącego się leczyć, uzdrowiać, wzmocnić na własną rękę, może doprowadzić do oplakanych wyników. Nie wolno igrać lekkomyślnie z taką siłą natury, jaką jest rad. Świadczą o tym dobitnie przytoczone wyżej nazwiska uczonych, którzy sami się stali ofiarą eksperymentów dla dobra ludzkości. Or.

Co to jest „20 węzłów”

W niektórych artykułach prasowych ostatnio opublikowanych w związku z inauguracyjnymi podróżami statku M/S „Pilsudski”, dostrzec można pewien charakterystyczny błąd. Mianowicie, omawiając szybkość statku, pisze się często, że wynosi ona „20 węzłów na godzinę”. Postaramy się wyjaśnić, dlaczego wyrażenie to jest nieprawidłowe.

Określenie szybkości statku w węzłach datuje się od bardzo dawnych czasów, kiedy to dla wymiarzenia szybkości używano nieskomplikowanego przyrządu, zwanego logiem. Log składał się z ciężkiej deski, połączonej ze statkiem przy pomocy linki, na której zawiązywano w jednakowych odstępach szereg węzłów. Gdy long wrzucono do morza i oddalił się on tak dalece, że fala wytwarzana przez statek nie wywierała na niego żadnego wpływu, jeden z marynarzy, lekko trzymając odwijającą się linkę logu, liczył ile węzłów przejdzie mu między palcami w ciągu 30 sekund. Ilość węzłów wskazywała ilość mil morskich, jaką statek przebywał w ciągu jednej godziny.

Dlaczego? Przypuśćmy, że statek poruszał się z szybkością 1 mili morskiej t. zn. około 1852 metrów na godzinę. W ciągu jednej minuty przebywał on zatem: 1852: 60 = 30,86 m, a w ciągu 30 sekund (pół minuty) 30,86:2 = 15,43 m.

Między palcami marynarza, trzymającego linkę logu, przesuwało się zatem tyle węzłów, ile statek robił mil morskich na godzinę, o ile węzły na linie były związane w odstępach co 15,43 m. Obecnie na nowoczesnych statkach w rodzaju naszego nowego motorowca szybkość mierzy się precyzyjnymi przyrządami, wyrażenie jednak zostało to samo, co za dawnych czasów.

Rzecz zrozumiała, mówiąc, iż statek rozwija szybkość 20 węzłów, mamy na myśli szybkość 20 mil morskich na godzinę.

Dzisiaj koncert symfoniczny



Przypominamy o koncercie symfonicznym orkiestry miejskiej, który odbędzie się dzisiaj wieczorem o godz. 8. Pod znakomitą dyrekcją dr. Zygmunta Latoszewskiego usłyszymy Symfonję II. Jerzego Lefelda (pierwsze wykonanie w Poznaniu) oraz Symfonję Es-dur Haydna. Solista wieczoru Zdzisław Jahnke odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert skrzypcowy D-dur Brahmsa.

ko Kiwa w roli tytułowej opery Puccini'ego „Madame Butterfly”. W swej zaledwie kilkuletniej ale pięknej i bogatej karierze artystycznej p. Teiko Kiwa, obierając cały świat i zbierając laury na wszystkich wielkich scenach operowych, miała zaszczyt śpiewać rolę bohaterki Puccini'ego przed wszystkimi monarchami i szefami państw. Pomiedzy tymi dostojnymi widzami Gustaw V. król Szwecji okazał się największym i najwierniejszym wielbicielem talentu p. Teiko Kiwa i ani razu nie przepuścił występu jej w Królewskiej Operze w Sztokholmie. W czwartek dnia 17 bm. „Rose - Marie” z Marją Kaupę, w piątek dnia 17 bm. „Rose - Marie” z Jądwigą Musielwską.

Z Teatru Polskiego

Głośna sztuka Stuartów „Szesnastolatka” stała się rewelacją dnia w Poznaniu. Publiczność tłumnie przychodzi do teatru, a brawa przy otwartej kurtynie, co kilka scen, świadczą dobitnie o powodzeniu sztuki i jej walorach. Do powodzenia waleńie przyczynia się koncertowa gra zespołu.

W próbach arcydzieło Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały”, którego premiera odbędzie się 25 bm. Wielkie dzieło genialnego poety otrzyma nową pełną wystawę.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj i dni następnych na przedstawieniach wieczornych komedia „Zakochani”, w świetnie zgranej premierowej obsadzie. Popołudniowe szkolne przedstawienia komedji Szekspira „Poskromienie złościcy” dane będą czterokrotnie w bieżącym tygodniu — w środę, czwartek, piątek i sobotę. Początek przedstawień punktualnie o godz. 16.

Nową premierą teatru będzie głośna nowości repertuaru scen polskich i obcych, świetna sztuka p. t. „To więcej niż miłość” L. Bus-Fekete'go.

„Dzielny krawczyk”

dzisiaj o godz. 16,30 dla naszych Czytelników

Piękna bajeczka p. t. „DZIELNY KRAWCZYK”, która ukaże się dzisiaj na scenie Teatru Narodowego, przy ul. Fr. Ratajczaka 21 o godz. 16,30 dla dzieci i młodzieży naszych Czytelników, wzbudziła w całym mieście olbrzymie zainteresowanie. Dwaj główni bohaterzy sztuki Romek i Tomek zdobywają się na nielada odwagę i postanawiają uwolnić piękną królową Krzysię z rąk strasznego Czarnoksiężnika. Na scenie poza tem zobaczymy obrodzonego króla Opalka, dwóch „na wesoło” nastrojonych majstrów Brzytwkę i Niteczkę, głuchego marszałka dworu Safandulę i groźnego sługę Czarnoksiężnika — Bambosza. Pozostałe bilety na tę piękną bajeczkę w cenie 25 gr można jeszcze nabyć w kasie Teatru Narodowego przy ul. Fr. Ratajczaka 21 od godziny 14,30 do 16,30. Dzieci! Zbiórka wasza dzisiaj na przedstawieniu „DZIELNEGO KRAWCZYKA”.

Teatr Narodowy w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 21.

KUPON

na bajeczkę p. t.

„DZIELNY KRAWCZYK”

we wtorek, dnia 14 stycznia godz. 16,30



„Najlepsze wina u Fukiera na Starem mieście”

Scena z najnowszej polskiej komedji muzycznej „Kochaj tylko mnie”. Bohater filmu Witold Zacharewicz wchodzi do słynnej winiarni Fukiera na Starem mieście. ng 4048

Najstarsze więzienie na świecie zamknięto

W pobliżu Hsiang-Tang, w miejscowości Tszung-Wan w Chinach, zamknięto ostatnio więzienie, które istniało tam od 2.100 lat. Budynek więzienny był zbudowany z bloków kamiennych w 112 r. przed Narodzeniem Chrystusa i był przeznaczony na pomieszczenie 3000 więźniów. Warunki panowały w tem więzieniu wprost niemożliwe, niemniej było ono do ostatniej chwili przed zamknięciem przepelnione.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W środę dnia 15 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim pierwszy gościnny występ światowej sławy śpiewaczki japońskiej Tei-

DLA OCHRONY PRZED GRYPĄ
ANGINA
I CHOROZAMI Z PRZEZIĘBIENIA
POLSKIE TABLETKI
PANAGRIN
LAB. CHEM. FARM. MAG. A. BUKOWSKI SUK. WARSZAWA
nr 4 551

„Szesnastolatka” w Teatrze Polskim



Głośna sztuka Stuartów „Szesnastolatka” w Teatrze Polskim zdobyła sobie szturmem publiczność poznańską, podobnie zresztą jak i warszawską. Rzecz zagrana doskonale. A już koncertowo gra 14-latką Beta p. Janiny Porębskiej. Poniżej widzimy egzaltowaną 6-latkę p. Haliny Galińskiej u stóp przemilej babuni p. Sachnowskiej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Cieźka zima w Niemczech

W roku bieżącym, silniej niż w latach ubiegłych, występuje w Niemczech obawa o wzrost bezrobocia powyżej zwykłych norm. Bezrobocie w zimie 1933/34 wzrosło o 300 000, a w zimie 1934/35 o 700 000. W roku bieżącym przypuszczalnie bezrobocie wzrośnie o najmniej jak 1 milion.

Walka ze zjawiskiem bezrobocia jest dzisiaj w Niemczech dlatego tak utrudniona, ponieważ granica możliwości zwiększenia stanu zatrudnienia na drodze urzeczywistnienia odnośnych „programów” — została już osiągnięta. Na dalszą akcję zwalczania bezrobocia brak już kapitałów.

Budowle, drogi, mosty, osuszone moczary, jednym słowem: wszystkie inwestycje dotychczas wykonane w imponujących rozmiarach stworzyły dobrą trwałość, podnosząc wysoką wartość świetnego aparatu produkcyjnego Rzeszy, ale dobra ta rentuje się pośrednio i powoli. Pochłonęły one ponoć cały kapitał niemiecki, którym można było dysponować. A teraz — koniec!

Wielkie roboty publiczne miały stworzyć sztucznie koniunkturę, ożywienia, miały ją „nakręcić”, miały zwiększyć spożycie i podnieść prywatny ruch inwestycyjny. Nadzieje te załamały.

Wprawdzie koniunktura w dziedzinie wytwórczości dóbr produkcyjnych jest ożywiona, ale w wytwórczości dóbr konsumpcyjnych panuje zastój. Tak więc górnictwo przeżywa „wysoką koniunkturę” w związku z dostawami węgla do Włoch, podobnie jak hutnictwo, które pracuje dla potrzeb zbrojeniowych. Ale już przemysł samochodowy cierpi na zastój. (Wobec braku zamówień, wielkie fabryki samochodowe magazynują już pod gołym niebem, bo zabrakło miejsca w krytych halach). Podobnie dzieje się w innych gałęziach przemysłu, wytwarzającego dobra spożywcze. Wskutek zastojów mnożą się upadłości i nadzory sądowe.

Nadzieja na ożywienie prywatnego ruchu inwestycyjnego zawiodła. Według danych urzędowych udział Rzeszy w inwestycjach wynosi 70 proc., podczas gdy w r. 1928 wynosił 20 proc. Życie gospodarcze przez nikły ruch inwestycyjny daje wyraz nieufności w trwałość obecnej koniunktury.

W dziedzinie handlu zagranicznego Niemcy osiągnęły bardzo dużo, jak na

swoje stosunki. Bilans handlowy za r. 1935 jest zrównoważony. Niemniej jednak sukcesy w odniesieniu do zdławionego przywozu nie mają sobie równych sukcesów po stronie wywozu. Jak wiadomo, Niemcy muszą prawie głodować, aby utrzymać przywóz w granicach jako takich możliwych. Skurczenie przywozu pociągnęło za sobą, oczywiście zmniejszenie wywozu, a więc i zmniejszenie stanu zatrudnienia w całym szeregu branż eksportowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Świadcstwo przemysłowe, a handel lakierami. Sąd Najwyższy wyrokiem z dn. 10. 9. 1935 r. 2K 995/35 wyjaśnił, że przezwyczajając sprzedaż lakierów nakłada obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego II kategorii handlowej (K)

Z KRAJU

(k) Dalsze obniżenie dolara. Uwaga wszystkich giełd zwrócona była w dniu wczorajszym w dalszym ciągu na fluktuację waluty amerykańskiej. Szczególnie na giełdzie londyńskiej ujawniło się poważne osłabienie dolara, przyczem wahania w ciągu dnia sięgały blisko 2 punktów. W przeddzień proklamacji Roosevelta, zawierającej wiadomości o przedłużeniu uprawnień prezydenta do dalszej dewaluacji dolara, sekretarz skarbu Morgenthau oświadczył, że dewaluacji nie należy się spodziewać. Jednak oświadczenie to nie wystarczyło, aby przywrócić międzynarodowe zaufanie do dolara, a późniejsza proklamacja raczej potwierdziła istniejące w tym względzie obawy. Kola giełdowe zwracają uwagę, że w chwili obecnej pewną rolę w niższej dolaru odgrywa również spekulacja, szczególnie czynna na rynku londyńskim. Notowane na giełdach kontynentalnych kursy dolara są bardzo niskie i nie były rejestrowane już od szeregu miesięcy.

(k) Sprostowanie pogłosek o przymusowym ostepowaniu zagranicznych środków płatniczych Bankowi Gdańskiemu. Jak wiadomo, ukazały się w Gdańsku pogłoski o wprowadzeniu w.w. mieście przymusu oddawania przez firmy i osoby prywatne dewiz i walut zagranicznych Bankowi Gdańskiemu. W związku z tem narodowo-socjalistyczny „Der Danziger Vorposten” zamieszcza artykuł, w którym podkreśla z naciskiem, że niema wogóle powodu do wydania takiego zarządzenia. Właściwe czynniki gdańskie oświadczyły redakcji pisma, że reglamentacja dewiz nie służy żadnemu innemu celowi, jak upłynięciu wszelkich środków dla gdańskiego organizmu gospodarczego i uniemożliwieniu wykorzystywania dewiz dla spekulacji, kosztem życia gospodarczego i ludności w m. Gdańska. Najważniejszym jest przytem umożliwienie Bankowi Gdańskiemu — pisze dziennik — kontroli nad obrotem płatniczym między Gdańskiem a zagranicą przy pomocy reglamentacji dewiz. Sytuacja dewizowa, jaka wytworzyła się po dewaluacji guldena — twierdzi dziennik — nie może w żadnym razie przyczynić się do zaniepokojenia.

(k) Budżet Polskich Kolei Państwowych przyniósł nadwyżkę. Ostateczne wyniki eksploatacyjne Polskich Kolei Państwowych za czas od 1 stycznia do 31 października 1935 r. zostały zamknięte nadwyżką eksploatacyjną brutto w wysokości 93 064 529,40 zł. Po pokryciu z tej nadwyżki wydatków na oprocentowanie i umorzenie zobowiązań Polskich Kolei Państwowych, rozchodów lotnictwa cywilnego i inwestycyjnych — pozostała nadwyżka wpływów nad rozchodami w budżecie P. K. P. wynosi 22 580 150,19 zł.

(k) Rokowania kontyngentowe polsko-estońskie. W poniedziałek dnia 13 bm. w ministerstwie przemysłu i handlu rozpoczęły się rokowania handlowe z Estonją o układ kontyngentowy na 1936 r.

(k) Rejestracja prywatnych transakcji kompensacyjnych polsko-niemieckim. Polska komisja rządowa kontroli obrotu towarowego polsko-niemieckiego zarządziła rejestrację prywatnych transakcji kompensacyjnych polsko-niemieckich, zawartych przed wejściem w życie układu gospodarczego z dnia 4 listopada 1935 r., t. j. przed dniem 20 listopada ub. r. Na skutek tego Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu prosi wszystkie firmy, które zawarły prywatne transakcje kompensacyjne przed 20 listopada ub. r. o niezwłoczne zgłoszenie ich bezpośrednio w Polskim Towarzystwie Handlu Kompensacyjnego w Warszawie, ul. Moniuszki 10. Odpisy zgłoszeń należy bezwzględnie przesyłać Izbie celem udzielenia firmom ewentualnej dalszej pomocy. Transakcje należy zgłaszać według następującego schematu: a) zezwolenie urzędu dewizowego niemieckiego (władza wystawiająca, miejsce i data wystawienia, nr. zezwolenia), b) towar objęty zezwoleniem, d) wartość wykonanej transakcji, a) termin ważności zezwolenia, f) przy imporcie towarów niemieckich należy podać pozycję taryfy celnej i zaznaczyć, czy towar jest zakazany, czy też wolny do przywozu, g) przy towarach zakazanych do przywozu, lub też korzystających z ulg celnych należy podać, czy przed wejściem w życie nowego układu gospodarczego firma importowa uzyskała odpowiedni dokument min. przemysłu i handlu, lub min. skarbu.

Chcąc poprawić warunki żywnościowe i zwiększyć zatrudnienie w fabrykach, pracujących dla wywozu, Niemcy przygotowują ofensywę wywozową, jak o tem już donosiliśmy.

Poza tem zaś, jak można wywnioskować z oświadczeń osobistości urzędowych, program gospodarczy Niemiec na najbliższą przyszłość jest skromny. Streszcza się w słowie: przetrzymać! A więc — nie dopuścić do znacznego pogorszenia się koniunktury, podtrzymać ruch przy pomocy zamówień zbrojeniowych i drogą popierania ruchu budowlanego. Program, jak widzimy, raczej skromny.

Hodowla zwierząt futerkowych

Futra używane w Polsce są w znacznym stopniu sprowadzane z zagranicy. W r. 1934 wartość tego przywozu wynosiła przeszło 27 milj. złotych. Czynnione są jednak starania, by zmniejszyć import w tej dziedzinie. W tym celu Związek hodowców zwierząt futerkowych zajmuje się organizacją tej hodowli.

Główny nacisk położono na hodowlę lisów srebrnych. Istnieje już 17 ferm lisów srebrnych (w Niemczech 2900 ferm). Każda z takich ferm posiada od 30 do 100 matek. Roczna produkcja skórek wynosi obecnie 600 skórek, co, wobec rocznego zapotrzebowania 10 tysięcy skórek, jest ilością bardzo nieznaczną. W Polsce warunki hodowli lisów są bardzo korzystne. Nasz klimat jest dostatecznie chłodny i wilgotny, tanie zaś pożywnie obniża koszty produkcji.

Poza lisami srebrzystymi duże zainteresowanie daje się zauważyć w stosunku do hodowli szopów. Hodowcami tych zwierząt są przeważnie drobni miłośnicy zwierząt futerkowych, nieposiadający większych zasobów lub odpowiednich terenów do zorganizowania hodowli lisów. Szopy w naszych warunkach rozmnażają się dobrze i futerka tych zwierząt znajdują chętnych nabywców. Ujęcie ilościowe produkcji szopów jest niemożliwe, gdyż drobni hodowcy przerabiają te skórki na potrzeby własne lub sprzedają je przypadnym nabywcom.

Na trzecim miejscu stoi hodowla norek, prowadzona przeważnie obok jezior i stawów. Również pewną rolę odgrywa hodowla nutrij i piżmowców.

Bardzo ważną rolę odgrywa sprawa zbytu futer. W tym celu organizowane są specjalne targi. Związek zaś hodowców zwierząt futerkowych prowadzi usilną propagandę w społeczeństwie. (K)

zezwoleń. d) wartość wykonanej transakcji, a) termin ważności zezwolenia, f) przy imporcie towarów niemieckich należy podać pozycję taryfy celnej i zaznaczyć, czy towar jest zakazany, czy też wolny do przywozu, g) przy towarach zakazanych do przywozu, lub też korzystających z ulg celnych należy podać, czy przed wejściem w życie nowego układu gospodarczego firma importowa uzyskała odpowiedni dokument min. przemysłu i handlu, lub min. skarbu.

(k) Zagraniczny obrót paczek pocztowych. Izba przem. handlu w Poznaniu zawiadamia, że do paczek pocztowych, wysyłanych do Włoch, należy dołączyć świadectwo pochodzenia towaru, wystawione przez władze lub organizację, upoważnione do tego w Polsce; do paczek, wysyłanych do Chile nie należy dołączać już faktur (rachunków) konsularnych. Wymagane są natomiast świadectw pochodzenia, wystawione przez władze lub organizację upoważnione do tego w Polsce. Świadectwa pochodzenia powinny być poświadczane przez konsulów chilijskich w Polsce.

(k) Wzrost wywozu artykułów przemysłowo-drzewnego i koszykarskiego. Eksport artykułów drzewnego przemysłu wytwórczego wyniósł w okresie 11 miesięcy 1935 r. 1.223,5 tys. q. wartości 40.398 tys. zł., wykazując wzrost w porównaniu z tym samym okresem 1934 r. o 310,6 tys. q., t. j. 34% pod względem wagowym i o 8.017 tys. złotych, t. j. 24% pod względem wartościowym. Również eksport wyrobów koszykarskich w tym okresie wzrósł o 2 tys. q. (13%) do 16,9 tys. q. pod względem ilościowym i o 665 tys. zł. (36%) do 2.524 tys. zł. pod względem wartości.

(k) Zatrudnianie uczniów w przemyśle. Prawo przemysłowe nakłada na izby przemysłowo-handlowe obowiązek rejestrowania umów o naukę w przemyśle i handlu i prowadzenia odpowiedniego rejestru. W związku z tem samorząd gospodarczy zwrócił się do min. przemysłu i handlu o wydanie odpowiednim władzom przemysłowym zarządzenia, nakazującego informowanie właściwej terytorjalnie izby przemysłowo-handlowej o fakcie odebrania wzgl. przywrócenia przemysłowcowi prawa trzymania uczniów przemysłowych.

Z ZAGRANICY

(z) Londyn nie przewiduje dalszej dewaluacji dolara. Opinia kontynentalnych sfer giełdowych idzie wciąż w kierunku oczekiwania dalszej dewaluacji dolara, podczas gdy sfery londyńskie uważają, iż Roosevelt przedłożył swoje uprawnienia dewaluacyjne tylko dla zachowania broni przeciwko mogącym powstać na rynku walutowym możliwościom szkodliwym dla eksportu Stanów Zjednoczonych (a więc na wypadek dewaluacji jakiejś innej ważniejszej waluty). W związku z tą rozbieżnością opinii obserwuje się pewną interwencję Londynu w kierunku podtrzymania kursu dolara. Zaznaczyć należy, że niektóre kola kontynentalne przeciwnie — zwracają uwagę, iż raczej Londyn pesymistycznie jest nastrojony co do przyszłości dolara.

(z) Wpływ zniesienia A. A. A. na ceny w Stanach Zjednoczonych. Orzeczenie Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych, uznające A. A. A. za niezgodne z konstytucją, wywołało szereg zmian w kształtowaniu się cen produktów rolnych. Najważniejszą zmianą jest znaczny wzrost cen nierogacizny oraz niektórych produktów wieprzowych. Ten wzrost cen spowodowany został zniesieniem opłat, pobieranych przy przerobieniu żywej trzody chlewnej. Niektóre produkty rolne, jak np. mąka, wyroby z kukurydzy oraz bawełna wykazały spadek notowań. Natomiast pszenica, kukurydza, tytoń i ryż, po okresie chwilowych wahań, odzyskały tendencję stałą. Jak wiadomo, zwolennicy A. A. A. spodziewali się raczej, że zniesienie tej organizacji wywoła powszechny i wyraźny spadek cen. Mocniejsza tendencja dla szeregu artykułów jest więc niespodzianką dla niektórych kół amerykańskich i zagranicznych.

(z) Nowy program rolny w Stanach Zjednoczonych. Prezydent Roosevelt stwierdził na konferencji prasowej, która odbyła się w dn. 10 b. m., że jest zdecydowany, aby jego program rolny był oparty na kontroli produkcji. Prezydent wy-

powiedział się poza tem przeciwko jakiegokolwiek formie premii eksportowych. Na konferencji z przedstawicielami farmerów sekretarz rolnictwa Wallace bronił A. A. A. Zaznaczył on, że w chwili obecnej pozostaje do opracowania projekt nowej ustawy, która musi być tak samo sprzyjająca interesom rolnictwa, jak A. A. A. i wywołująca ofiarę ze strony konsumentów. Administrator A. A. A. Chester Davis, wypowiedział się oświadczeniem za wypłatą subsydjów farmerom.

(z) Wymiana złota Stanów Zjednoczonych na srebro meksykańskie. Ostatnio zawarty układ, przewidujący wymianę srebra meksykańskiego na złoto, którego Stany Zjednoczone mają obecnie w nadmiarze, ma doprowadzić Meksyk do przejścia na walutę o pokryciu mieszanem srebrno-złotem. Wypowiadane są niepotwierdzone jeszcze przypuszczenia, że St. Zjednoczone będą kupować produkowanego w Meksyku srebra na podstawie ceny uprzednio ustalonej.

(z) Deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych maleje. W swoim orędziu w sprawach budżetowych, przeznaczonym dla Kongresu, prezydent Roosevelt przewiduje, że deficyt budżetowy za rok 1935/36, kończący się, jak wiadomo, w dn. 30 czerwca r. b., wyniesie 3.234 milj. dol., wobec przewidywanych 4.528 milj. dol.; będzie więc o 1.300 milj. dol. mniejszy. Poprawę tę przypisuje prezydent obniżce wydatków oraz wzrostowi dochodów podatkowych w związku z poprawą gospodarczą, jaka nastąpiła w Stanach Zjednoczonych w r. ub. W dalszym ciągu prezydent przewiduje, że w roku budżetowym, kończącym się w dn. 30 czerwca 1937 r., deficyt zostanie obniżony do 1.098 milj. dol. z powodu dalszej obniżki wydatków, oraz dalszego wzrostu dochodów podatkowych. Dochody mają wynieść 5.654 milj. dol., wydatki zaś 6.752 milj. dol. Liczby te nie obejmują nowych kredytów na pomoc dla bezrobotnych, które prawdopodobnie wyniosą 500 milj. dol. Dług publiczny wyniesie na koniec b. r. budżetowego prawdopodobnie rekordową sumę 31 miliardów dol. Zwiększenie o blisko 200 milj. dol. kredytów na cele wojenne, a przedewszystkiem na marynarkę wojenną, miało być pokryte, według przewidywań, wpływami z processing taxes. Liczby powyższe były przygotowane w okresie obowiązywania A. A. A. i opłat przez nią nałożonych. Obecnie w wyniku decyzji Sądu Najwyższego w sprawie A. A. A. rząd będzie musiał szukać innego pokrycia zwiększonych wydatków.

Z WYDAWNICTWA

(w) Potrącenia podatku dochodowego przy wynagrodzeniach tygodniowych. Księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu wydała „Tabele potrąceń państwowego podatku dochodowego od uposażeń wypłacanych miesięcznie”. Ponieważ duża ilość pracodawców wypłaca zarobki robotnikom tygodniowo, wydała księgarnia Wilaka „Tabele potrąceń państwowego podatku dochodowego wraz z podatkiem komunalnym w b. dzieln. pruskiej dla zarobków tygodniowych”, w opracowaniu dr. T. Rzepeckiego. Broszura ta oddać może wielkie korzyści pp. pracodawcom.

Krótkie informacje gospodarcze

— Stocznia niemiecka Friedrich Lürssen w Vegesach otrzymała od marynarki jugosłowiańskiej duże zamówienie na dostawę szybkich łodzi motorowych.

— Clearing austriacko-węgierski napotyka na znaczne trudności z powodu niechęci eksporterów węgierskich do wywozu pszenicy na rynek austriacki ze względu na niską cenę.

— Dnia 26 lutego b. r. zbierze się w Pradze rada gospodarcza Malej Ententy.

— Min. skarbu Czechosłowacji zamierza przeprowadzić konwersję długu państwowego w drodze wydania 3 typów papierów amortyzacyjnych: 3 proc., 3 1/2 proc. i 3 1/2 proc.

— Budżet Bułgarii na r. 1936 zamyka się sumą 6.163,64 milj. lew wobec 5.695,78 milj. lew w r. ub.

— Statutowe minimalne pokrycie banknotów w Bułgarskim Banku Narodowym ma być zmniejszone z 33 1/2 proc. na 25 proc.

— W r. b. przywóz masła do Holandji będzie podlegał w dalszym ciągu ograniczeniom kontyngentowym do wysokości 25 proc. przeciętnego importu ilościowego z lat 1928—1930.

— Ostatnie sprawozdanie Banku Francji wykazuje nieznaczny spadek zapasu złota o 31,9 milj. fr. do sumy 66.246,1 milj. fr.

— Wielki bank zurychski „Len et Co.” opadł w trudności finansowe. Rząd szwajcarski udzielił temu bankowi 3-miesięcznego moratorium.

— W związku z wielkimi zamówieniami jugosłowiańskiej floty wojennej stocznia „Splitt” Sp. Akc. w Splicie oraz „Yarrow” Sp. Akc. w Belgradzie sfuzjonowały się w jedno przedsiębiorstwo z kapitałem akcyjnym 8 milionów dinarów.

— Cyfra bezrobocia w Anglii w latach kryzysu przedstawiała się następująco: r. 1929 (koniec grudnia) — 1 303 557, w 1930 r. — 2 209 592, w 1931 r. — 2 609 921, w 1932 r. — 2 723 287, w 1933 r. — 2 224 079, w 1934 r. — 2 085 815, w 1935 r. — 1 868 565. Jak widzimy zatem, w ostatnim roku szczególny spadek bezrobocia zaznaczył się bardzo silnie.

— Produkcja stali w W. Brytanji w r. 1935 wykazała rekordową wysokość 9.850 tys. tonn.

— Zakłady samochodowe „Fiat” zamykają r. 1935 wyższymi dochodami, niż rok poprzedni. W związku z czem spodziewana jest podwyżka dywidendy z 10 na 12 lirów.

— W Waszyngtonie podpisany został między Stanami Zjednoczonymi a Szwajcarią układ handlowy, który wejdzie w życie z dn. 15 lutego b. r.

— Produkcja samochodów Ford Motor Co. we wszystkich zakładach na całym świecie wyniosła w r. 1935 — 1.335.865 samochodów wobec 855.037 w r. 1934, wzrost więc o 56 proc.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

„Ruch Literacki” Żeromskiemu. Założony przez ś. p. Bronisława Gubrynowicza, a przez Piotra Grzegorzycyka wyborne redagowany miesięcznik literacki poświęcił swój podwójny numer: siódmy i ósmy, pamięci Stefana Żeromskiego w 10 rocznicę zgonu. Twórczość Żeromskiego omawiają artykuły w liczbie dziewięciu, pisane m. in. przez takie pióra jak Julian Krzyżanowski, Wacław Borowy, Marja Borowska. Resztę numeru zajmują prace z zakresu twórczości Norwida, polemika Pigoń-Kridl o poprawność tekstu „Pana Tadeusza” itd. Numer jest bardzo ciekawy. Poloniści i każdy kto interesuje się głębiej literaturą polską, nie obejdą się już bez „Ruchu literackiego”.

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

Jutro w środę, dnia 15 bm. o godz. 18 odbędzie posiedzenie oddziału poznański Pol. Tow. Historycznego w Seminarjum Historycznym (Uniwersytet, Coll Minus). Na porządku dziennym odczyt prof. dr. Kazimierza Tymienieckiego p. t. „W sprawie biografii trzech pierwszych Bolesławów”.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Żłóbek „Ars Christiana”. Jak donosi „Myśl Narodowa”, powstało w Warszawie nowe zrzeszenie artystów, mające działać w porozumieniu i współpracy z władzami państwowymi. Celem zrzeszenia będzie zaopatrywanie świątyni w dzieła sztuki polskiej, będące dziełami sztuki o wysokim poziomie. Idzie o wyrugowanie z kościołów lichoty zagranicznej, fabrykowanej seryjnie i zabrzudzającej wnętrza. Do zrzeszenia weszli artyści z różnych dziedzin plastyki. Złożyło ono niejako swój bilet wizytowy w postaci Żłóbka Bożego, urządzonego w kościele Zbawiciela. Żłóbek, artystycznie skonstruowany, wywarł duże wrażenie.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Jasiełka kaszubska. W Pucku, Wejherowie, Kartuzach i Gdyni będą wystawione „Jasiełka kaszubska”, napisane przez ks. Nagórskiego, który wprowadził do jasielek mnóstwo kaszubskiego folkloru w obrzędach, pieśniach i tańcach. Wykonaniem zajął się teatr im. Derdowskiego w Wejherowie.

Książki Kryzan i nowożeńcy. Gdy młoda para szamotulan, przychodziła do ks. Walentego Kryzana, by dać na zapowiedzi, czcigodny, rozmówany w folklorne wielkopolskim kapłan zaraz pytał: — A stroje szamotulskie macie? A katane? A kabotek? A brzuszna? — Nie mamy.

— To się postarajcie, bo inaczej ślubu wam nie dam!

I faktycznie, nie dawał zacny ksiądz Kryzan ślubu tym szamotulanom, którzy gardzili piękny strojem ludowym swych ojców i matek. Kochał ubiory wieśniaków szamotulskich i dbał o ich utrzymanie. Dziś ludowy strój szamotulski stanowi, niestety, rzadkość niemal muzealna. (Im)

TEATR

Co grają w Częstochowie? Teatr częstochowski objął po Iwonie Gallu, powołanym do Warszawy na kierownika teatru Powszechnego, Kazimierz Brodzikowski. Teatr ma liczną frekwencję, lecz zeszedł na inny poziom, niż za czasów Galla, który w reżyserji, repertuarze i dekoracjach dawał wytworną sztukę. W każdym razie do teatru zostały ściągnięte szersze warstwy, tak że „Śluby Panieńskie” doczekały się 28 wieczorów, „Kordjan” — 31, i t. d. W rezultacie od początku sezonu przesunęło się przez teatr około 20 000 widzów, a widownia ma ledwie 260 miejsc, jest to owiemi teatrzyk kameralny. W personelu, złożonym przeważnie z sił młodych, nie brak też aktorów wypróbowanych, jak n. p. znany Poznańowi p. Kwaskowski, oraz p. Świećcika.

W krakowskim teatrzyku „Cricot” prowadzonym jak wiadomo przez artystów-plastyków, ma być wystawiony „Pokój” Arystofanesa w opracowaniu p. Lecha Piwowara. Reżyserem będzie Wacław Radulski.

KRAJOZNAWSTWO

Z Polskiego Tow. Tatrzańkiego. Poznański Oddział Polsk. Tow. Tatrzańkiego pozostaje od swego powstania pod prezesurą dr. Tadeusza Smoluchowskiego. 18 stycznia odbędzie się Walne Zebranie, połączone z odczytem mg. St. Gronskiego o zimowych wyprawach w Tatry. W najbliższych miesiącach oddział nasz urządzi szereg ciekawych wieczorów z odczytami o turystyce górskiej w dzisiejszej Szwecji (prof. dr. St. Dedio), o technice taternictwa (mg. St. Gronski), o góralskiej muzyce z ilustracjami muzycznymi (dr. Młodziejewski), wreszcie w sobotę dnia 8 lutego urządzony będzie wieczór ku czci Mieczysława Karłowicza z odczytami, melodeklamacjami i muzyką. (J. ml.)

MUZYKA

Dzisiaj Zdzisław Jahnke na estradzie. Przypominamy, że w Teatrze Wielkim odbywa się dzisiaj o godz. 20 koncert Orkiestry Symfonicznej m. Poznania pod batutą dr. Zygmunta Latoszewskiego. Koncert skrzypcowy Brahmsa wykona tak rzadko na estradzie ukazujący się świetny skrzypek dyrektor Zdzisław Jahnke. W programie orkiestralnym symfonia Haydna i pierwsze w Poznaniu wykonanie symfonii warszawskiego kompozytora J. Lefelda.

Muzyka polska zagranicą. W kwietniu odbędzie się w Barcelonie międzynarodowy festiwal muzyczny. Wykonane będą dzieła kompozytorów różnych narodowości, w tym i polskie. Do jury festiwalu należy prof. Bolesław Woytowicz z Warszawy, pianista i kompozytor.

Znakomity altowiolista angielski Leon Tertis, dał koncert w Pradze. Tertis uchodzi za jednego z najznakomitszych altowiolistów w świecie. Krytyka londyńska zestawia typ jego gry, co do poziomu i głębi, z Casalem jako wiolonczelistą, Casals jest jak wiadomo królem wiolonczelistów.

POLONICA WŁOSKIE

Odczyt włoski w Łodzi p. t. „Panorama della nuova lirica italiana”, lektor języka włoskiego na Uniw. Wileńskim Renato Poggiołi wygłosił w Tow. Polsko-Włoskiem w Łodzi, mówiąc o nowszych poetach włoskich od Marinettiego aż do Ungarettiego. (wp.)

Arrasy wawelskie jako... atlas zoologiczny!

K r a k ó w, 12 stycznia.

Nie każdemu pewnie wiadomo, a może i nikomu poza gronem wtajemniczonych, że słynne wawelskie arrasy, te wspaniałe dzieła sztuki tkackiej, z Rosji odzyskane, są nie tylko bezcennym zabytkiem artystycznym, ale i dokumentem naukowym o światowym znaczeniu. Towarzystwo Miłośników historii i zabytków Krakowa, które urządziła perjodycznie zebrania naukowe, otworzyło tę arcyciekawą sprawę przed szerszymi sferami społeczeństwa w odczycie, jaki wygłosił prof. Karol Łukaszewicz.

Jakżeż to było? Zygmunt August zamówił w Brukseli cykl obić ściennych, zwanych arrasami. Wykonali je w czterdziestych latach szesnastego wieku najznakomitsi w tej gałęzi mistrzowie flandryjscy. Treść ich tematyczną stanowią sceny z dwóch pierwszych ksiąg Starego Testamentu, rzucone łez wyjątku na tło wspaniałej przyrody; znaczna część to krajobrazy bez postaci ludzkich, zawierające jedynie grupy różnorodnych zwierząt na tle bujnych lasów, polan, łąk, mokradel i t. p.

Po bliższym rozpatrzeniu materiału przyrodniczego, zawartego w treści arrasów zachowanych dotąd w ilości 110 sztuk, okazuje się, iż serja ta stanowi jedyny dziś w swym rodzaju i najwcześniejszy atlas zoologiczny, obejmujący około 300 gatunków zwierząt i to zarówno ssaków, jak ptaków, gadów, ryb, płazów, owadów, a nawet skorupiaków i koralu. Tak olbrzymi na owe czasy zespół zwierząt mógł powstać jedynie w pracowniach mistrzów Flandrii, posiadającej dzięki dalekim zamorskim podróżom i wyprawom odkrywczym przebogaty materiał. To też w arrasach prócz zwierząt starego kontynentu uwzględniono szeroko faunę Nowego Świata, niedawno dopiero odkrytego.

Otóż po bliższym zbadaniu okazuje się, że arrasy wawelskie są olbrzymim naukowym krokiem naprzód w ikonografii zoologicznej, jeżeli je zestawimy z t. bestjarzami średniowiecznymi. Wprawdzie widzimy jeszcze ślady wpływów średniowiecznych, np. w zestawieniu anegdot, które pogodziły się były jeszcze w starożytności (jak np. historia o lamparcie, który poluje na małpy w ten sposób, że udaje nieżywego); znajdujemy też na arrasach zwierzęta fantastyczne, np. smoki, węże latające, gryfy i jednorożce, wszelako zoologicznie co krok nader ciekawe odkrycia o zupełnie naukowym charakterze. Widzimy gatunki zwierząt dziś już nieznane, być może wymarłe lub wytępione, np. pewne papugi. Zdziwila też obecność czarnych łabędzi, znanych jedynie z terenu nieodkrytej jeszcze wówczas oficjalnie Australji. Parokrotnie poza tem występują w arrasach legendarna prawie w 16 w. zyrrafa („seraffa”), z szczegółami częściowo fantastycznymi. Wielokrotnie spotyka się grupy zwierząt, które na ar-

NASZ ŚLĄSKI I POMORSKI RACHUNEK SUMIENIA

Pomorze i Śląsk to dwie tamy nadbrzeżne, w które przez wiele wieków bila fala pruska, starając się je przebrać i zalać ziemie polskie. Wypadki, jakie zaszły pod koniec XVIII (rozbior) i cały wiek XIX (walki o niepodległość) sprawiły, że nie mogliśmy paść na polu naukowym z innymi państwami i pozostaliśmy w tyle także na polu geografji. Teraz, gdy państwo nasze dysponuje już niemal zastępem badaczy i uczonych, możemy przejść z obrony do ofensywy i nie tylko odrobić zaniedbania, ale posunąć naprzód naszą naukę. Tak więc, jak przed ofensywą wojskową oblicza się siły i opracowuje plan natarcia, tak trzeba na polu naukowym stwierdzić stan rzeczy i omówić dalsze plany. Otóż prawie jednocześnie ukazała się w „Rocznikach historycznych” (zesz. 2 tomu XI za 1935 r.) praca docenta U. P. dr. Leona Koczego, omawiająca potrzeby historjografji pomorskiej, zaś w zbiorowym dziele, traktującym o „Stanie i potrzebach nauki polskiej o Śląsku”, wydanem jako tom I Pamiętnika Instytutu Śląskiego w Katowicach, zajął się tym tematem w odniesieniu do Śląska dr. Karol Piotrowicz. Czytając wywody autorów, dochodzimy do wniosku, że jest cała masa pracy do wykonania, zarówno gdy ma się na uwadze dzieła orłone, monografje, czy wydawanie źródeł. Zwłaszcza, gdy idzie o Śląsk, który ma znacznie więcej do nadrobienia na polu historii

niż Pomorze, gdzie tak piękną kartę zdobyło sobie Towarzystwo Naukowe w Toruniu, mające cały szereg wydawnictw źródłowych i monograficznych. To też przed Instytutem Śląskim w Katowicach otwiera się szeroka perspektywa. Znając rzutkość dyr. dr. Lutmana, żywym nadzieję, iż wytknięty przez Instytut program, będzie konsekwentnie realizowany, tem więcej, że akcja Instytutu będzie wsparta przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk na Śląsku, oraz przez Komitet Śląski przy Polskiej Akademji Umiejętności. Na Pomorze działa obok wielce zasłużonego Towarzystwa Naukowego w Toruniu — Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Kultury w Gdańsku, oraz Instytut Bałtycki w Toruniu, a także i Towarzystwo Miłośników Historji w Poznaniu, które na lamach swego organu („Roczniki historyczne”) wiele miejsca poświęca sprawom pomorskim.

Po zestawieniu dotychczasowego dorobku naukowego i omówieniu wysiłków twórczych nauki polskiej i niemieckiej przeszli obydwa uczeni do wytknięcia planów na przyszłość. Tutaj wypłynęła kwestja, jak zorganizować współpracę tych dwu różnych instytucyj? Docent Koczy rzucił szczerą sliwą myślenie, aby stworzyć coś w rodzaju nadbudowy nad obu temi towarzystwami, a to w formie Komisji dla Pomorza i Prus. Być może, iż tę rolę spełni tworząca się obecnie przy Towarzystwie Naukowym w Toruniu Komisja naukowa, być może, iż oba towarzystwa wyłonią z siebie jakąś delegację, która będzie uzgadniać podejmowane prace. W każdym razie pomysł był szczęśliwy, tem więcej, że ani Pomorze ani Śląsk, niestety, nie mają własnej wyższej uczelni i muszą swój wysiłek miejscowego społeczeństwa wiązać z innymi ośrodkami naukowymi. Mamy to głębokie przekonanie, że Poznań w tych pracach odegra poważną rolę, bo ostatecznie tu najintensywniej są opracowywane zagadnienia polsko-niemieckie. Samo zresztą życie zmusi do tego, bo i dla Pomorza i dla Śląska w znacznej mierze pracują uczeni poznańscy.

Oczywiście przy tworzeniu takiej nadbudowy-komitetu trzeba być ostrożnym; nie idzie przecież o wydzieranie inicjatyw siłom miejscowym, lecz o skoordynowanie pracy. Nie może to być również żadna wielka machina — jak np. zjazdy pomorzoznawcze, organizowane przez Instytut Bałtycki — ale raczej ciche porozumiewanie się między sobą kierowników pracy naukowej w obu instytucjach. Wspólny wysiłek twórczy miałby wtedy rozmach i siłę.

W każdym razie zestawienie dotychczasowego dorobku nauki historycznej na terenie Pomorza i Śląska, oraz rzucenie myśli przewodnich na najbliższą przyszłość zamknęło wstępny etap pracy. Mogą jeszcze ujawnić się pewne rozbieżności w szczegółach; może się okazać, że ten lub inny szczegół wymaga uzupełnienia, lecz, przy dobrej organizacji, praca ruszy naprzód. Rachunek sumienia skończony, teraz zaczniemy żyć według wskazań, jakie zeń wynikły.

Dr. Janusz Staszewski.
Poznań.

Jutro:

OBCHÓD POWAŻNY ALE I WESOŁY
list genewski, przez
Dr. Henryka Opieńskiego

Pisma nadesłane

„Ziemia”. Nr. 11—12. Treść: M. Walicki: „Muzea Puławskie”. — K. Kulwiec: „Żywe kamienie”. — A. Janowski: „Pamięci Zygmunta Glogera”. — J. Krzyżanowski: „Maggja ziemi w dziele Stefana Żeromskiego”. — W. Kwiatkowski: „W krainie Stefana Żeromskiego”. — Przegląd muzealny. — Z piśmiennictwa. — Bibliografja krajoznawstwa polskiego. — Kronika. — Krajoznawstwo i turystyka. — Rozstrzygnięcie konkursu „Ziemi”. — Adr. Red. Warszawa, Nowy Świat 19, II p.

„Przegląd Oświatowy”. Zesz. 5. Treść: Dr. A. Niesiołowski: „Presja i represja. O państwowej i społecznej akcji oświatowej”. — S. Natanson: „Regionalizm w pracy społeczno-oświatowej”. — A. Reiterowa: „Wspólne czytanie jako spójnia rodzinna”. — Materiały. — Literatura dla pracowników oświatowych. — Kronika oświatowa. — Przegląd czasopism. — Adr. Red. Poznań, św. Marcin 37.

Książki nadesłane

F. A. Ossendowski: „W polskiej dżungli”. Powieść. Warszawa — Lwów. 1935. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.
Kalendarz „Łącznika Poczтового”. Warszawa 1936.
Dr. Alfred Laniewski: „Zbrodnia i łzy”. Dwanaście lat pracy prokuratorskiej. Lwów 1936. Skł. gł. Księgarnia Lwowska.

34 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa)

(Dokończenie tabeli z dnia wczorajszego).

CIĄNIENIE TRZECIE

30.000 zł na nr.: 174384.

10.000 zł na nr.: 69734.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 60061 66463 176627 187443.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 1227 1718 30757 40023 42833 46832 48397 58465 73097 79323 80424 86874 87146 89595 91515 95759 105034 112571 113131 141114 143180 144403 144675 146453 149225 175361 180663 187820 191065 193901 194175.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 5557 7642 12818 18834 26196 29261 35291 40485 57288 66707 67246 67865 69499 77501 77870 87889 89122 112895 113783 118468 119433 122428 127292 137589 138249 139880 142684 150837 160555 164027 165577 169954 181551 184345 186165 188904 192737.

Po 200 zł na numery:

41 245 375 572 640 949 1020 528 2325 432 887 801 98 3111 70 333 412 545 661 4564 654 712 867 5344 434 633 933 6436 619 38 7078 131 51 301 528 8378 80 822 984 9006 14 85 145 219 394 470 622 67 730 884 990 102263 380 688 900 11161 97 421 605 32 784 12846 84 13947 14353 58 414 698 744 933 35 15025 51 387 425 507 62 654 16354 67 483 977 17010 368 452 704 60 807 980 18151 431 519 29 54 19036 96 352 678 20429 529 709 60 851 21104 339 22095 218 324 61 404 99 642 839 23131 64 635 24674 25047 629 709 948 26064 160 385 616 760 926 27158 736 98 943 84 28672 779 29221 78 450 683 914 30123 530 34 92 31149 317 669 32052 302 75 86 411 844 926 77 93 33228 384 703 964 34124 216 311 26 783 815 35265 490 709 818 907 36049 69 252 365 739 37493 623 944.

88224 481 39052 120 71 348 432 514 710 899 977 40881 911 94 41048 88 211 93 333 42148 500 733 56 78 836 929 43060 278 300 34 468 518 811 44004 300 791 45016 60 182 413 570 915 27 46286 834 47424 559 74 701 872 43187 329 41 635 49445 538 59 831 50122 872 928 51062 105 222 550 788 840 48 52001 235 332 535 854 931 53133 234 318 440 501 49 59 773 885 54086 126 49 287 532 68 706 38 903 55026 699 707 65 826 57 56589 665 803 91 57154 77 201 14 333 559 639 854 58280 447 562 693 59343 86 483 500 29 65 646 874 60038 83 138 73 76 438 69 1392 61092 96 129 394 811 62004 312 39 524 57 848 66 63083 386 431 805 64154 261 437 709 995 65114 27 548 61 803 66006 255 703 91 810 57 915 19 62 67213 528 826 84 68293 415 75 578 767 96 835 69068 227 599 955 70200 365 66 688 966 71012 321 754 965 72332 58 441 592 73471 515 646 74456 708 75290 425 569 708 11 29 952.

76123 262 316 961 91 77009 88 78202 329 514 605 25 96 717 29 79048 189 275 475 655 901 31 60 80109 56 235 36 44 54 61 343 655 81411 733 830 88 82068 72 220 896 83340 508 29 84070 153 304 466 866 73 76 85552 666 81 839 80 86028 32 200 565 813 27 89 87037 645 71 88068 96 278 594 715 23 54 923 89201 451 80 89 640 766 90000 94 115 53 306 493 592 610 700 81 915 91132 400 550 803 92299 768 89 93075 151 97 456 97 535 618 94078 127 46 586 933 95036 57 460 686 720 948 96111 222 430 799 834 97078 141 320 400 749 801 98076 536 618 795 887 99045 89 378 658 826 100070 116 400 19 514 716 818 20 101109 27 33 376 452 602 12 747 52 102006 147 338 86 103225 399 554 772 86 927 104126 602 105162 232 92 348 524 747 805 10 977 106157 528 731 107093 244 835 108001 414 674 962 109035 168 259 446 721 110044 139 83 86 239 452 504 660 752 803 111250 618 112030 668 705 824 113382 504 89 777.

114652 833 945 115666 424 90 714 116023 209 338 470 594 642 117014 239 54 426 300 53 118305 12 38 458 792 854 119136 48 57 443 120298 366 427 980 121016 190 932 122014 214 324 962 69 123042 131 215 47 535 772 124064 86 274 514 23 744 82 804 926 125486 554 64 755 847 127666 128022 161 94 411 735 863 129709 962 93 130233 91 570 916 131410 32 530 983 132018 44 64 234 470 588 93 795 133021 179 486 751 94 134017 74 754 78 96 135021 453 510 829 136468 575 632 55 137180 399 746 138035 206 34 67 322 616 139043 91 157 495 99 621 822 140172 678 730 830 910 141084 607 740 142006 357 677 705 927 143152 286 476 748 982 144028 34 324 423 593 874 145151 260 412 85 666 727 843 146376 548 89 764 147290 590 618 148018 19 58 153 202 526 806 149120 207 63 337 494 551 936 150260 408 928 81 151122 889.

152085 112 232 829 70 978 153328 526 610 46 727 846 154007 460 551 82 945 155163 790 156046 129 97 314 19 157218 845 996 158003 133 412 39 55 513 159529 75 640 996 160339 459 75 93 539 835 161103 18 96 726 82 826 42 70 162085 170 295 449 524 73 163106 216 54 548 56 959 164044 44 332 77 481 930 165059 72 243 554 742 908 166183 279 634 61 924 167131 383 471 946 62 168844 64 169129 578 170352 913 83 171006 230 425 689 172071 99 115 370 749 929 54 173029 202 866 931 174152 205 74 175038 41 365 453 564 651 743 912 176078 409 723 56 63 177231 66 75 88 397 516 38 91 606 56 79 178003 254 396 407 593 676 886 955 60 97 179171 444 511 180041 218 181112 533 39 655 876 962 182065 243 395 472 183155 203 901 184022 310 41 421 855 185202 73 383 723 186654 187194 338 188052 80 106 262 347 414 745 827 189434 190025 456 852 191825 192320 792 193063 592 827 194086 180 269 868.

W siódmym dniu ciągnięcia 4 klasy, wygrane padły na numery następujące:
Po 50.000 zł na nr.: 13070 21723.
Po 5.000 zł na nr. nr.: 10798 42196 58646 99439.
Po 2.000 zł na nr. nr.: 42828 7905 11296 21472 27489 32212 35117 38212 38592 45328 54000 77759 81270 98395 103982 118861 144519 180480 192092.
Po 1.000 zł na nr. nr.: 16997 35087 37412 50386 60632 64440 74448 93483 10369 115119 117944 119003 129335 129465 137401 139959 142768 142917 144863 169405 165344 168325 189113

ZAPAMIĘTAJ SOBIE!

Kolektura Loterii Państw. **Wł. Billerta**

Poznań, św. Marcina 19.

JEST SZCZĘŚLIWĄ! LOSY do I. kl. już do nabycia.

Po 200 zł na numery:

73 136 81 233 83 456 412 554 659 742 945 70 1014 82 155 83 223 324 76 472 504 613 773 803 83 2048 97 205 365 490 570 92 650 765 87 825 72 957 3084 227 360 422 25 88 576 674 864 910 4039 106 291 332 43 415 19 26 538 939 50016 59 136 84 264 66 86 328 439 61 602 723 68 937 6058 325 49 424 624 808 51 89 7023 51 81 123 82 271 87 355 95 563 75 688 738 8034 74 79 160 205 49 305 490 505 8 25 34 620 24 898 947 9288 519 60 609 73 812 23 71 929 65 10011 38 185 212 65 95 443 92 574 80 81 609 45 49 97 700 11002 178 238 61 80 308 78 431 876 80 927 12100 284 392 464 626 746 879 13087 104 224 341 95 417 30 59 506 39 624 96 819 14055 272 317 76 489 820 15287 348 65 410 46 85 519 50 600 72 734 55 68 16110 266 83 92 97 405 65 564 601 723 909 19 17147 218 92 515 36 40 628 804 982 18086 284 359 79 844 934 19026 40 61 474 650 719 37 20014 102 3 267 434 88 500 96 636 37 765 76 80 991 21219 93 407 84 747 51 863 22007 18 40 63 245 407 43 71 517 706 837 86 979 23208 93 98 478 569 737 818 24048 70 115 87 270 347 63 66 490 511 58 659 708 62 826 976 25269 418 525 69 26030 194 257 60 324 65 485 611 90 94 749 832 55 27028 62 64 271 339 40 693 753 857 89 922 28178 265 317 24 520 634 758 29231 96 434 49 54 567 723 74 825 995 30024 173 262 64 84 430 542 81 712 865 76 990 31009 59 147 251 395 651 713 32310 434 72 675 775 886 914 50 56 80 33038 52 77 112 255 311 461 536 652 93 34078 324 430 52 639 723 36 932 35442 560 778 96 820 955 36009 52 65 256 83 92 657 71 781 856 37136 200 95 435 684 791 826 913 77.

38267 528 806 937 71 39021 79 81 417 96 539 75 665 89 847 911 84 90 40047 167 285 97 203 93 78 432 711 826 35 59 975 41220 67 98 403 585 672 753 42018 19 52 191 258 411 21 43 523 68 749 946 80 97 43222 338 68 419 39 501 613 15 849 76 943 44009 341 402 4 31 617 971 45051 136 45 208 9 29 497 541 56 88 651 69 743 56 906 35 46101 84 325 434 600 64 729 45 826 47004 171 237 456 558 611 26 797 819 95 980 48003 112 234 304 53 67 494 892 996 49019 73 82 134 61 240 384 457 528 35 64 89 671 832 53 920 50182 88 311 84 408 645 50 795 808 20 47 58 993 51027 424 69 94 615 715 32 41 48 56 810 979 80 82 90 52033 342 57 69 452 68 75 510 28 627 765 814 17 922 53033 77 105 281 354 480 95 570 77 618 932 96 54154 262 335 408 34 784 807 99 994 55123 353 829 976 56134 57 243 309 421 26 93 553 83 796 815 19 972 57329 40 65 503 696 99 727 814 38 58424 623 860 913 57 59047 62 86 109 65 367 449 602 14 61 886 98 60227 319 27 99 475 549 71 99 743 830 93 937 61033 101 90 236 337 46 99 627 750 817 37 62236 310 92 438 547 758 63030 305 54 82 648 801 9 89 64267 73 394 541 634 958 65046 67 212 83 390 408 521 733 39 71 840 52 71 909 66150 300 61 416 18 85 502 42 99 621 79 67365 408 19 23 50 96 615 32 781 981 6 213 360 496 571 663 69286 411 31 36 94 500 776 98 912 66 74 70384 507 50 864 97 71013 99 152 206 378 508 17 693 742 47 917 72032 65 99 190 237 87 356 466 99 531 48 878 72132 34 80 309 434 80 555 633 52 65 75 751 825 905 74010 66 136 441 692 780 75419 517 51 779 800 46 989.

76499 522 81 614 51 735 807 75 941 49 89 94 98 77028 234 307 423 74 670 733 38 78018 111 29 276 367 471 675 783 812 28 915 79131 213 65 305 403 66 530 717 856 64 88 977 80009 77 81 188 202 735 993 81089 206 601 769 821 84 92 908 41 58 82140 428 77 721 35 80 899 83187 381 403 575 602 9 715 73 872 84025 201 338 425 506 27 649 54 85112 82 272 573 95 621 53 88 901 86165 219 86 311 79 462 514 43 628 41 875 87008 43 44 167 80 221 574 93 612 49 750 88029 254 71 302 578 91 627 42 70 84 865 946 78 89018 104 219 332 402 3 624 818 90076 205 28 53 69 330 89 98 428 42 55 523 750 912 61 86 91076 81 172 751 806 83 975 92163 92 341 60 481 540 46 67 31 37 793 814 55 93 916 93003 92 40 191 237 314 447 50 588 615 725 86 941 94124 320 94 818 89 95015 413 62 779 849 91 93 918 96108 76 318 71 78 544 868 80 915 27 97094 117 259 310 497 606 49 67 707 867 983 98081 106 88 99065 153 402 11 57 548 619 25 99 753 814 39 73 100245 516 930 101000 125 29 96 454 540 682 712 44 76 853 995 102243 445 80 352 600 59 761 831 80 942 103097 220 29 69 316 27 520 825 104002 128 79 262 388 567 83 653 715 829 30 61 910 105060 150 57 76 95 98 304 443 96 505 20 33 637 41 79 81 705 106050 82 174 260 304 500 63 609 774 77 95 814 47 107025 268 409 670 949 108025 62 94 117 214 15 90 308 47 518 39 600 97 839 83 109028 218 36 307 18 91 426 765 94 837 89 90 985 88 110013 67 85 124 464 564 71 948 93 111004 16 86 106 68 305 79 567 608 38 758 920 112023 156 83 315 511 24 778 836 929 113030 42 403 631 78 95 919.

114331 419 47 569 774 878 925 98 115026 160 426 637 937 40 116003 16 89 115 203 76 443 72 622 90 99 771 839 79 978 117023 64 177 255 382 459 533 94 685 713 20 118048 93 170 226 95 397 494 548 637 795 800 55 913 46 68 99 110995 143 312 400 92 588 709 836 93 935 99 120051 228 99 383 502 59 82 86 758 59 930 121025 102 9 16 78 251 81 86 453 882 944 122091 175 270 499 557 823 943 70 123103 67 347 400 507 69 702 124152 211 75 461 99 510 76 649 816 25 88 900 125113 92 286 94 529 764 90 812 62 126009 83 120 245 92 363 585 92 601 803 17 22 938 127027 540 775 829 30 47 905 97 128168 228 55 325 449 67 72 515 624 64 792 860 72 129066 98 257 411 510 39 808 49 902 71 92 94 130008 206 73 310 410 53 784 966 74 131219 34 98 381 480 583 741 56 91 132009 101 37 239 81 304 53 526 83 609 717 800 78 98 913 133198 220 51 87 613 37 709 818 941 134189 291 452 88 518 98 60 022 80 737 97 36 47 903 76 135070 184 241 48 407 14 550 136020 179 747 79 823 68 137135 394 893 915 138077 118 210 17 310 78 449 95 607 29 875 139148 346 52 513 83 84 96 660 789 800 84 977 140038 75 225 97 468 584 709 984 141012 35 110 51 220 29 414 47 64 510 43 804 73

142257 85 331 680 731 839 939 66 143002 150 240 321 489 707 945 144001 61 105 42 271 523 607 21 721 43 145057 330 421 60 516 907 146223 41 307 13 41 62 403 523 641 760 147011 275 453 56 67 557 659 97 759 148025 74 121 202 373 475 708 893 98 149101 4 26 478 847 98 150051 66 137 72 353 596 649 877 910 36 64 151097 107 266 971.

152012 44 519 70 855 928 153014 73 97 270 79 368 73 865 900 37 154217 30 432 527 713 80 852 940 64 79 155113 35 58 221 72 311 53 436 620 88 722 830 40 44 83 156006 34 49 144 254 373 470 84 595 718 89 984 157287 508 728 820 38 85 158248 589 877 159194 230 71 515 600 4 775 93 845 160060 323 83 423 598 672 754 72 828 75 161278 355 461 585 906 162005 88 296 450 93 549 631 7

Dwa atrakcyjne przedstawienia w TEATRZE WIELKIM

Dziś w środę, 15 i w sobotę, 18 stycznia wystąpi gościnnie najsłynniejsza „Butterfly“ świata

TEIKO-KIWA

Primadonna Teatru Cesarskiego w Tokio.

Artystka wystąpi w roli tytułowej opery Puccini'ego „Madame Butterfly“ z której słynie jako najlepsza jej wykonawczyni. Przemily głos oraz fascynująca gra

tej świetnej artystyki ściągają zawsze tłumy słuchaczy.

Przedstawieniem dyryguje kapelm. Stefan Barański.

ng 4102

RADJO

Transmisja koncertu europejskiego z Lipska

Lipsk należy bezsprzecznie do miast europejskich, posiadających największą i najgłębszą tradycję muzyczną. Szereg sławnych kantorów z Janem Sebastianem Bachem na czele sprawuje służbę w kościele św. Tomasza. Orkiestra „Gewandhausu“ pracuje począwszy od Mendelssohna pod kierunkiem największych dyrygentów. Orkiestra i koncerty „Gewandhausu“ zaliczają się po dziś dzień do najlepszych w Europie. Czwarty koncert europejski z rządu, który transmituje Warszawa, podobnie jak wszystkie prawie rozgłoszone europejskie, nadany zostanie z Lipska, dnia 17 bm. o godzinie 21,00 w wykonaniu lipskiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Hansa Weisbacha. Program koncertu składa się z kompozycji mistrzów niemieckich pierwszej połowy wieku XVIII oraz z dzieł kompozytorów niemieckich współczesnych. Ramy koncertu stanowią będą wykonane na początku i na końcu audycji: J. S. Bacha Toccata d-moll na organy, oraz Haendla Koncert organowy d-moll nr. 10. Oba monumentalne dzieła wielkich barokowych mistrzów, wyrastających wysoko ponad swą epokę i ponad jeden określony styl. Obie kompozycje odegra jeden z najlepszych obecnie organistów, znakomity muzyk Guenther Rammin. — Część środkową koncertu zajmą utwory kompozytorów niemieckich: Pfitznera i Graenera. Z utworów symfonicznych Graenera odegrana zostanie w koncercie europejskim Suita na orkiestrę kameralną „Flet z Sans-Souci“.

„Zareczyny pod latarnią“ operetka Offenbacha w Polskim Radjo
Offenbach skomponował operetkę „Zareczyny pod latarnią“ przeszło 80 lat temu, jednak ani ta operetka, ani wiele innych, które Offenbach stworzył, nie przeżyły się, ich muzyka jest zawsze

pełna werwy, pełna temperamentu i pięknych, a łatwo uchwytnych melodyj. Rzecz dzieje się na wsi. Skromny prosty chłopak Piotruś, na którego żadna z niewiast nawet patrzeć nie chce, wobec tego, że biedny jest jak mysz kościelna — dostaje wiadomość od swego bogatego wujka, że w nocy pod wielkim dębem skarb ukryty na niego czeka. Skarbem tym okazuje się młoda dziewczyna, którą Piotr oddawna już kocha, ale której — nie będąc pewnym jej wzajemności — Piotr nigdy swej miłości wyznać nie śmiał. W świetle latarni znajdują dwie wdowy, które ostrzyły teraz swoje apetyty na domniemany skarb Piotrusia, młodą parę, szczęśliwą i rozpromienioną. Bardzo miłą tę operetkę, pełną wdzięku i czaru usłyszą radjosluchacze 18 bm. o godzi-

PODSTACJA RADJOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM



OTWARCIE 15. I. GODZ. 20.00

nie 20 w odpowiedniej dla celów mikrofonowych radjofonizacji. W rolach głównych wystąpią: J. Radwanówna, W. Ruśkiewiczowa, H. Brzezińska i M. Janowski.

„Niespodzianki“ radjostacji Lyon
Stacja Lyon-la-Dona nadaje codziennie o godz. 19,30 audycję zatytułowaną „Pół godziny niespodzianek“, w której występują artyści i prelegenci bawiący w mieście przejazdem, co nadaje tej audycji charakter aktualności artystycznej. Wszyscy posiadacze aparatów lampowych mogą korzystać codziennie z tej niebywałej okazji poznawania sił artystycznych o różnorodnej wielkości i różnorodnym charakterze.

korespondencja



z czytelnikami

— W. P. 100. W tym wypadku lokatorowi obniżka komornego nie przysługuje i lokator nie jest uprawniony do skutecznego 15-proc. obniżki. (K)
— M. W. — Poznań. Podstawowe komorne w przeliczeniu na złote wynosi 43,05 zł. Odchodzi od tego 10-proc. obniżka w kwocie 4,30 zł, tak, że od 1. 12. 35 r. winna Pani płacić tylko 38,75 zł. (K)
— R. R. Lokatorów mieszkań do 4 pokoi włącznie obowiązuje tylko podstawowe komorne z czerwca 1914 r., albowiem dobrowolna piśmienna umowa co do wysokości czynszu jest nieważna. Obniżka 15 proc. podstawowego komornego lokatorem dlatego przysługuje. (K)
— „Antonin“. Radzimy zwrócić się w podanej sprawie do Tymczasowej Komisji Rozjemczej przy Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu, ul. Pocztowa 25. (K)
— J. 26. Słusznie wpłacone składki do funduszu emerytalnego nie podlegają zwrotowi. (K)
— Marjan B. z Poznania. Z pisma nie wynika, czy wypadek wydarzył się w

Tygodniki narodowe

„GŁOS“ i „WIELKĄ POLSKĘ“

zamówić można we wszystkich urzędach pocztowych i u listowych. Prenumerata miesięczna „GŁOSU“ 70 gr, kwartalna 2 zł. Prenumerata miesięczna „WIELKIEJ POLSKI“ 35 gr, kwartalna 1 zł. zg 35

Adres adm.: Poznań, św. Marcin 65. Telefon 59-97

roku 1918; jeżeli tak, to brak bliższego podania, w którym miesiącu się wydarzył, ponieważ za wypadki za I. półrocze 1918 r. rentę waloryzuje się w stosunku 1 mkn. — 80 gr, a w II półroczu 1 mkn. — 60 gr. Z kwoty 22,50 mkn. również nic nie da się stwierdzić, ponieważ nie wiadomo, o jaki procent zdolności chodzi. (K)

— „Kruczek“. Zwrotu poprzednio płaconych nadwyżek żądać ani odmieścić nie może; obniżka 10 proc. komornego ustawowego przysługuje, o ile Pan jest w posiadaniu świadectwa przemysłowego VIII kategorii. Jeżeli remont gruntowny jest konieczny, wywołany długoletnim użytkowaniem, natenczas obciąża on gospodarza, którego wezwać trzeba do uskutecznienia tegoż w określonym czasie, a gdy tego nie uczyni, można dać wykonać na swój koszt i potrącić z dzierżawy. (K)

Przyjazd Berlińskiej Orkiestry Filharmonicznej do Poznania

Jak już donosiliśmy, przyjeżdża do Polski słynna Orkiestra Filharmonij z Berlina na dwa koncerty w Warszawie i w Poznaniu. Orkiestra składa się z 95 członków na czele której stoi światowej sławy dyrygent Dr. Furtwängler. Koncert w Poznaniu odbędzie się w czwartek dnia 23 stycznia w auli uniwersyteckiej. Bilety do nabycia w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38. zg 12 634

Wycieczka na OLIMPIADĘ ZIMOWĄ

w Garmisch-Partenkirchen. Organizowana na zlecenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego. 4. II. — 18. II. 1936. Cena zł 300,—
Zapisy: w kolejności zgłoszeń „FRANCOPOL“ Warszawa, Mazowiecka 9, tel. 206-73 Ilość miejsc ograniczona.



Po długiej z cierpliwością znoszonej chorobie, opatrzony Sakramentami św., oddał swą świątobliwą duszę Bogu, w poniedziałek, dnia 13 bm., o godz. 14.30, nasz najdroższy brat, ukochany wuj i szwagier, ś. p.

ks. Józef Zalewski

proboszcz przemęcki

w 66 roku życia, a 42 kapłaństwa. Eksportacja z probostwa do kościoła parafjalnego odbędzie się w środę, 15 bm., o godz. 16. Nazajutrz o godz. 10 odprawi się nabożeństwo żałobne z Wigiljami, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu parafjalnym. O czem donosi w imieniu ciężko strapionej rodziny z prośbą o modlitwę za duszę najdroższego brata

ks. Edward Zalewski.

Przemęt, pow. wolsztyński, Inowrocław, Kobylin, Poznań, Ludkowo, Popowice i Chomiąża Księża, 13. 1. 1936 r. zg 12 681

†
Dnia 13 stycznia 1936 r. zasnęła w Bogu po długich z wielką cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nigdy niezapomniana i najtroskliwsza matka, babcia, teściowa, siostra, ciocia i szwagierka, ś. p.

z Małych Marja Jaskulska

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16 b. m. o godz. 3 po poł. z domu żałoby ul. Patrona Jackowskiego 37 na cmentarz jeżycki. Msza św. za duszę drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek o godz. 7,30 w kościele parafjalnym na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córka, zięć, wnuki i rodzina.

Poznań, dnia 14. I. 1936. Pg 2282-58,107
Zakł. pogrz. Br. Nowak. Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

Kupca tartaczniaka

dzielnego nawskroś uczciwego i pracowitego, władającego językiem polskim i niemieckim, wszechstronnie z handlem drzewa obeznanego, a także posiadającego pełne kwalifikacje

rutynowanego wermistrza

tartaczniaka, poszukuje z gwarancją niekoniecznie gotówką od 1. II. br. lub też później poważne przedsiębiorstwo w mieście powiat. Wyczerpujące zgłoszenia z życiorysem, fotografią, odpisami świadectw i referencjami oraz zapodaniem wymaganej pensji i kaucji mogącej być stawionej przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Par“, Poznań, Aleje Marcinowskiego 11 pod nr. 3,9. Pg 2280-3,9



W poniedziałek, dnia 13 stycznia 1936 r., o godz. 2,30 po południu zasnął w Panu, ś. p.

Ks. Józef Zalewski

proboszcz przemęcki

w 66 roku życia, a 42 kapłaństwa.

Eksportacja do kościoła w Przemęcie odbędzie się w środę, 15 b. m. o godz. 4 po południu. Nazajutrz, w czwartek nabożeństwo żałobne o godz. 10, poczem pogrzeb.

Czcigodnych Konfratrów proszę o Memento.

W imieniu dekanatu

Ks. Dembiński, dziekan przemęcki.

zg 12 632



Dnia 13 stycznia 1936 r. po południu zmarł po długich cierpieniach nagle, ś. p.

Ks. proboszcz Józef Zalewski

Prezes Rady Nadzorczej naszej instytucji od r. 1916.

Zmarły służył nam zawsze dobrą radą i cennymi wskazówkami, to też pamięć Jego wśród nas nie wygaśnie.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Banku Ludowego Spółdzielni odpow. nieogr.
w Przemęcie.

dg 615

**Mieszkańcom miejscowości położonych przy naszych liniach autobusowych
Poznań — Oborniki — Połajewo — Czarnków**

Poznań - Tarnowo Podg. - Pniewy - Lwówek - N. Tomysł

zwracamy uprzejmie uwagę, iż z dniem 15 stycznia 1936 r. za pozwoleniem Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego uruchomione zostaną nowe linie autobusowe według następującego rozkładu jazdy: z g 12 633

PNIEWY — OTOROWO — SZAMOTUŁY — OBORNKI

Tylko w dni powszednie

7.00	18.00
8.30	19.00
8.00	16.50
8.10	16.40
8.20	16.30
8.30	16.20
8.50	16.00
9.10	15.40
9.20	15.30

Połączenia z miejscowościami leżącymi na terenie linii Poznań — Oborniki — Czarnków i Poznań — Pniewy — Lwówek

POZNAŃ - TARNOWO PODG. - GRZEBIENISKO - DUSZNIKI

W dni powszednie

7.00	12.30	15.15	17.00	18.50
7.20	12.50	15.35	17.20	19.10
7.40	13.15	15.55	17.45	19.30
7.55	13.30	16.10	17.55	19.45
8.00	13.40	16.20	18.05	19.55
8.10	13.50	16.30	18.15	20.05
8.20	14.00	16.40	18.25	20.25

W dni świąteczne

7.00	10.00	12.30	21.00
7.20	10.20	12.50	21.20
7.40	10.45	13.15	21.40
7.55	10.50	13.20	21.55
8.00	11.00	13.30	22.05
8.10	11.10	13.40	22.15
8.20	11.20	13.50	22.25

Przystanek w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nar. ul. Polnej.

Wielkopolska Spółka Komunikacyjna Sp. z ogr. odp. w Poznaniu

Biurowiec: ul. Słowackiego 37, tel. 66-30. Garaże: ul. Dąbrowskiego 83/85, tel. 46-77.

OGŁOSZENIE!

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciecchocinku ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę:

1. restauracji „Europa“ i kawiarni na Basenie
2. kina „Sfinks“
3. teatru zdrojowego
4. mleczarni pod wieżą ciśnieni w parku sosnowym.

Termin składania ofert do dnia 16 lutego 1936 r. Otwarcie ofert nastąpi 21 lutego 1936 r. Oferty należy składać wyłącznie na formularzach przetargowych, które można otrzymać w Państwowym Zakładzie Zdrojowym w Ciecchocinku.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciecchocinku zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i przeprowadzenia dodatkowego ustnego przetargu. Dyrektor Zakładu Zdrojowego **St. Wiśniewski** ng 4369

Bufet QUICK daw. BECKER **POZNAŃ** 3 Maja nr. 5

Tanio zjeść i wypić

Flaki	60 gr
Noga wieprzowa	60 gr
Pekłówka	60 gr

z g 12 635

PRAKTYKANTÓW

z maturą i W. S. H., którzy się chcą gruntownie wykształcić w bankowości, **poszukuje Komunalna Kasa Oszczędności** w mieście pow. blisko Poznania. Zgłoszenia Adm. Kurjera Poznańskiego pod **ng 4 879**

Jak odmładza się Pani na kwadrans

przed wyjściem z domu?



Cały dzień ustawicznej pracy zawodowej lub w domu — nuży i wyczerpuje Pani. Co uczynić, aby wyglądać młodo i elegancko?

Jakich używać środków? Jaka posługiwać się metodą? Poniższe wskazówki wskazują właściwą drogę.

1 Rozetrzeć na twarzy szyi i ramionach trochę kremu MOUSON.



10 minut dla urody.

2 Pokryć jeszcze raz skórę kremem MOUSON, aż utworzy się na niej subtelna, lśniąca perlowa, matowa powierzchnia.

3 Te naturalna maska kosmetyczna należy pozostawić na twarzy przez pięć — dziesięć minut, aż wniknie dokładnie w skórę.

4 W młodych należy umyć ręce, wetrzeć w nie odrobine kremu MOUSON, a potem miękką serwetką przetrzeć twarz w kierunku jak wskazuje strzałki.

Zdumienie i zachwyt ogarnie nas, gdy spojrzymy teraz w lustro. Cera delikatna i ożywiona pokryta jest nalotem matowym, przypominającym puszek brzoškwin. Zabieg powierzchowny jest skończony, ale zbawienny wpływ kremu trwa pod skórą nadal. Podczas gdy Pani śmieje i odmłodzona opuszcza dom, życiodajne składniki kremu

MOUSON ciągle podtrzymują cerę w stanie zdrowia i młodości.

A więc proszę nie zwlekać lecz wyciąć od razu powyższy sposób użycia i zaopatrzyć się w krem MOUSON, jeśli go dotąd Pani nie posiada.

Uważaj Pań!

Krem MOUSON tworzy jednocześnie znakomity podkład pod puder. Najbardziej godny polecenia jest także puder MOUSON w odcieniach naturalnych.

la cery jasnej: biały, kremowy, ocre, ocre-rose, różowy, cielisty i pêche. Dla cery ciemnej: naturalny, ciemny I, naturalny ciemny II, rachel, pêche, fonce i ambree. Dla ożywienia cery: róż jasny i róż ciemny. Wyciąć i zachować!



Poważna instytucja handlowa przyjmie praktykanta

z odpowiednim wykształceniem, możliwie absolwenta W. S. H. Pierwszeństwo otrzyma kandydat, posiadający **uzdolnienie w zakresie projektów rysunkowych dla nowoczesnej reklamy**. Wyczerpujące oferty obejmujące życiorys, referencje i odpisy świadectw do Administracji Kurjera Poznańskiego pod **Pg 2278-3,12**

Kupię lub wynajmę SKLEP Z TOWAREM

branży papierowej lub księgarskiej. Łaskawe zlecenia z podaniem ceny skierować pod: **P 2, Biuro Ogłoszeń Schmidt, Gdańsk, Holmarkt 22.** ng 4 918

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Kamienicę w Poznaniu kupię. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 85 537

Dom piętrowy ze składem i warsztatem kowalskim z obszernym podwórkiem korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 512

Dom powiatowym mieście, restauracja rzeźnictwem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 86 005

Kamienicę sprzedam lub zamienię na majątek ziemski. Marszałka Focha 173 zdg 86 019

Willa komfortowa 2x4 skład 2 pokoje kuchnia, cena 40.000.

Dom nowy, cena 16 500, wpłaty 12.000 Jasinski, Plac Wolności 6 — 15 zdg 86 072

Kamienicę dochodową sprzedam okazynie, cena 320, wpłaty 260 Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 085

Kamienica składami wpłaty 20 000 reszta amortyzacja Bloch Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 85 793

2. PIENIĄDZ

Pożyczkę Narodową 200 zł zaraz kupię, Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 143

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Pobytu na wsi dłuższego, okoliczności poszukuje pani dzieckiem, bona, używanie kuchni. Oferty Kurjer Poznanski zdg 85 978

4. OSOBISTE

Dziunia „List odebrałem, proszę o śpieszne podanie bliższego adresu”. zdg 86 208

Unieważniamy dwa weksle, każdy po 500, — złotych, z akceptem Heleny Mrowińskiej, wystawca Wacława Mrowińskiego i żyrem Idziego Kubickiego, albowiem zostały one nam sprzeniewierzone. Helena i Wacław Mrowińscy, Winarna, św. Leonarda 10. zdg 86 031

Uwaga

Dnia 11 stycznia 1936. objełam skład spożywczy p. W. Kozłowicza przy ul. Piotra Wawrzyńskiego 21 w Poznaniu. Za żadne długie poprzednika mego nie odpowiadam. Antonina Dąbrowska. zdg 85 948

Kto nauczy biegać na lodzie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 080

Salon Mód „Czarodziejka” Jasna 8, wykonuje szybko, tanio. ng 4 426

6. OŻENKI

Dla mojego brata kawalera Wielkop. lat 42, wysokiego, posiadającego majątek ziemski i realność miejską wiekszym mieście wielkopolskim poszukuje odpowiedniej partnerki. Parcie do lat 30 lubiace wieść, zechcą łaskawie całem zaufaniem oferty nadesłać do Kurjera Pozn. zdg 85 556. Sprawy ściśle zaufana, pośrednictwo rodziny mile widziane.

Leśniczy

państwowy, w kwiecie wieku, uczynny, kandydat na poważnego małżonka, nawiaże korespondencję z gospodarną, inteligentną i przystojną panią do lat 25, kochającą ciszę, słonec las i przyrodę. Listy wraz fotografacją proszę skierować do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zdg 86 300

Brunetka

1-1/2 m. milta, inteligentna, niedzielszych zasad, na posadzie, poszukuje odpowiedniej znajomości. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznanski zdg 83 340.

Los

życia pragne podzielić z mężczyzną lat średnich — kulturalnym, poważnym, zrównoważonym. Cel matrymonialny. Zgłosz. Kurjer Pozn. zdg 86 299.

7. SPRZEDAŻE

Zakład fryzjerski sprzedam, cena 500 zł. Adres Kurjer Poznanski zdg 84 926

Piec piekarski na rozbiórce tanio sprzedam. — Oferty „Pozn.” nie 2,25. Pg 2 251-2,25

Sąd Ostateczny Obraz olejny Szkoły Kubensa sprzedaje Henryk Wąsikiewicz — Warszawa Miłkowa 2/6. Pg 2053-62,2

Sprzedam frak nowy średnia figura, Sokola 15, m. 4. zdg 85 067

Tokarnię

jednometrowe, najnowszej konstrukcji, okazynie tanio. „Przedwodnik”, św. Marcina 30. Pg 2 120-2,24

Drukarnię

Poznaniu urządzoną również na wielkie nakłady pełnym ruchem sprzedam. Obiekt 16 tys. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 85 546

Biblioteki składane które można powiększać. Skóra S-ka, Al. Marcinkowskiego 23. ng 4 546

Apteka

Poznanskiem, nieruchomością, sprzedaj lub dzierżawą. Predko zdecydowani gotówka do „Par.” 53,74. Pg 2 262-57,75

Sprzedaj — Naprawa

wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa natchmiast w firmie Józef Czoznowski, specj. skład papieru i montownia piór Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dg 540

Plecycy

gazowy do łazienki, zupełnie dobrym stanie sprzedam. Gen. Kosińskiego 17a m. 8. zdg 85 947

Marmur

kararyjski biały. Oferty Kurjer Poznanski zdg 85 943

Jadalnię

stylowe tano. „Stolarnia”, Brkowska 9. zdg 85 526

Parcela

przy ul. Grodzkiej z ogrodem owocowym na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 85 961

Skład

spożywczy, mieszkaniem, średniem, tanio sprzedam. Żurawski, Kanałowa 13, m. 22. zdg 85 959

Akordeon

włoski sprzedam okazynie 120 basów. Stan nowy 510 zł. weksze Kurjer Poznanski zdg 85 957

Wózek

dziecięcy. W. arzb'ejce 33, m. 4. zdg 85 990

Rower

balonowy, korzystnie, ul. Strzelecka 12, m. 12. zdg 86 315

Auto osobowe

mające tylko 17 000 km, model 1935 zastawię, wypożyczę lub sprzedam tanio. Oferty Kurjer Poznanski zdg 86 036

Bardzo tanio!

Kolonjalka dobrze zaprowadzona w dobrym punkcie, 4 pokoje i kuchnia, łazienka zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Wały Król. Jadwigi 7 zdg 86 024

Samochód

Limuzyna świetny okaz sprzedam za bezcen. Kraszewskiego 8, piekarnia. zdg 86 063

Salonik

mahoniowy, 160ka żelazne, kluby szafy. Podhalańska 4. zdg 86 084

Radjo

4 lamp, uniwersalne na prad. — Wielkie Garbary 14 — 9. zdg 86 086

Plac

pod zwarta budowę z pokładem żwiru, oraz własnym szczytami tuż przy Górnej Wildzie z odległością 80 mtr. od tramwaju korzystnie oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 115

Kolonjalka

mieszkaniem. Adres Kurjer Poznanski zdg 86 110

Pianina

okazynie i nowe najkorzystniej. Dryzas Podgórna 10a. zdg 86 103

Trak

Hoffman U. J. C. 80 przejeżdża, piła wahadłowa stan prawie nowy sprzedaj korzystnie Ignacy Kleśa Tartak Czarnków n. W. zdg 86 094

Meble

na najtaniej poleca

Baranowski

Poznań, Podgórna 13. Pg 2 094/5

Piłę taśmową

model ciężki prawie nową korzystnie sprzedam. Wiadomość telefon 78-24. dg 598

Restauracja

jadłodajnia kompl. urządzeniem od zaraz na sprzedaż. Adres wskaze Kurjer Pozn. zdg 86 148

Sypialnia

jaena na sprzedaż. Długa 3 m. 34 zdg 86 199

Porteplian

tanio, Wyspiańskiego 13, m. 5. zdg 86 164

Na sprzedaż

ściana oszklona i repozytorjum w składzie Al. Marsz. Piłsudskiego 7. zdg 86 146

Sprzedam

dom piętrowy składem, mieszkaniem, ogrodem przy rynku w Jaraczewie za gotówkę Helena Rutowska, Czarnków. ng 4 917

Kolonjalkę

średniem, Adres Kurjer Poznanski zdg 86 169

Dom

z ogrodem z powozu wyjazdu korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Starcowa, R-gożno ng 4 919

Okazyjnie

z likwidacji składu kolonialnego do nabycia:

Oryginalne

mosiężne pusze do kawy

Kasa

„National”

Waga

„Berkel”

Płyty

czarnej marmuru

Lustra

kryształowe owalne, ze szkła belgijskiego we firmie „Korona” w Poznaniu ul. Wielkie Garbary 32 w podwórzu w czasie od 10—11 przed poł. Pg 2279-3,11

Abażury

celonowe najkorzystniej wykonuje Pracownia

Abażurów

Ratajczaka 17, II — L. Ross. zdg 86 165

Rower

moski Skarbowa 17 m. 4. zdg 86 206

Obraćki ślubne

na najtaniej poleca

Chłodnych

Kraszewskiego 4. — Asygmaty zdg 86 277

Aparat

szuszenia włosów Dąbrowskiego 86 Komis. zdg 86 273

Urządzenie

składowe sprzedaj tanio. Półwiejska 30, gospodarz. zdg 86 309

Zakład fryzjerski

na sprzedaż. Górna Wilda 190. zdg 86 345

Pianino

Kupię kilka form do wyrobu świec. — Złozzenia z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 86 284

Kwity lombardowe, złoto kupię, Józefa 3-5. zdg 86 229

Palnik gazowy do składu cygar kupię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 86 311

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój kuchnia wolne. Informacje stróż Długa 8. dg 598

7 pokoi wysoki parter 150.— (ustaw. 185.—) 7 pokoi I. p. 170.— (ustaw. 215.—) komfort. centralne. Chelmońskiego 9. zdg 84 548

2 pokoje duże słoneczne razem lub oddzielnie. meblami lub bez, telefon, łazienka natchmiast Wyspiańskiego 16 m. 5. zdg 85 928

Trzypokojowe komfortowe, słoneczne, tanie. — Wiadomości Palacza 116 I. Może być sklep. zdg 85 993

Sześciopokojowe centralnem. Poczta 5. zdg 85 982

Dwa pokoje i kuchnia od zaraz do wynajęcia. Ul. św. Leonarda 17. zdg 86 039

Jednopakojowe kuchnia nowe pewnemu Wyhickiego 3. zdg 86 144

Pięciopakojowe I. komfort centralne Chelmońskiego 4. zdg 86 174

Pokój z kuchnią, półroczna dzierżawa a 40.— Górna Wilda 147 zdg 86 075

Trzypokojowe komfortowe, łazienka balkon I., hol, blisko Matejki do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 86 077

Czteropakojowe komfortowe. Złozzenia tel. 33-42. zdg 86 241

Słoneczne śliczne, komfortowe, pięciopakojowe, pierwsze piętro. w pobliżu Wilsona bardzo korzystnie wynajmie gospodarz zaraz, później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 307

Pięciopakojowe komfortowe I piętro willa Grodziska 6. zdg 86 325

Centrum komfortowe trzypokojowe dwupokojowe, łazienka. Parcelos, Działyńskich 11. zdg 86 322

Czteropakojowe komfortowe 84.— Wilsona, Dwupokojowe, korytarz 28.— „Pawilon”, Focha 15. zdg 86 310

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego śródmieście zaraz, czynsz zgóry, agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 568

Poszukuję 3 pokoi z kuchnią, z łazienką — śródmieście od zaraz, wprost od gospodarza światło elektryczne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 660

2 pokoje z kuchnią, czynsz pół orku zgóry wprost od gospodarza. Złozzenia Kurjer Poznański zdg 85 960

Poszukuję 6 pokojowego, komfortowego centrum Siwa St. Rynek 80. zdg 85 958

Pokoju z kuchnią szuka pewny płatnik od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 85 956

Pokoju z kuchnią wzgl. próżnego pokoju z osobnym wejściem w okolicy reżni poszukuje pewny płatnik. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 86 035

Poszukuję mieszkania okolica Matejki, Mickiewicza 3 lub 4 pokoje komfort. Złozzenia Kurjer Poznański zdg 86 040

Mieszkania komfortowego 3-4 pokoi z łazienką od 1. 2. 36 poszukuje pewny płatnik w okolicy ul. Jasnej, Matejki, Dąbrowskiego, Słowackiego, Fredry. Oferty Kurjer Poznański zdg 86 057

Urzędnik skarbowy szuka 1 pokój z kuchnią od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 120.

Poszukuję od 1 kwietnia mieszkania 5-pokojowego, ogrodem, w okolicy Wawłów Leszczyńskiego, Wawów, ul. Libelta, Wesolej, Jasnej. Złozzenia Riedl, Al. Malopolska 7. zdg 86 159

Dwupokojowego kuchnia lub portierstwa poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 86 331

15. POKOJE UMEBL.

Tani pokój elektrycznością. Strusia 3 m. 7. prawo. zdg 85 676

Dąbrowskiego 69 — 11. zdg 85 916

Jednospobowy dwuosobowy. Wierzbicice 39a. m. 10. zdg 85 853

Niekrepujący Długa 13 — 9. zdg 86 230

Pokój umeblowany. Małeckiego 13. m. 3 zdg 86 224

Pokój Mostowa 29 — 7. zdg 86 219

Niekrepujący duży, ładny Chwałiszewo 5-6. zdg 84 781

Centrum ładny dwuosobowy. Wały Kosciuszki 7 — 5. zdg 86 316

Jest zaraz do wynajęcia czysty frontowy pokój umeblowany z osobnym wejściem wygodami z utrzymaniem lub bez utrzymania. Słowackiego 37 m. 2 front parter, lewo. zdg 84 672

Frontowy utrzymaniem, łazienka, telefon. Skarbowska 7 m. 8. ng 4 913

Niekrepujący ul. Grunwaldzka 17 — 4. zdg 85 899

Komfortowy plac Nowomiejski 1a — 1. zdg 84 800

Frontowy elektryczność. Wronecka 24-5. zdg 85 942

27 Grudnia 5 — 8. zdg 85 933

Pokój panu. Długa 4 m. 8. zdg 85 923

Inteligentnej pani ewentl. fortepianem. Wyspiańskiego 18 m. 1. zdg 85 919

Ogrodowa 10-4. zdg 85 979

Pokój Fredry 3. m 17. parter. zdg 85 939

Centralnem ogrzewaniem. Śniadeckich 18-8. zdg 85 991

Zaraz Jackowskiego 43 — 6. zdg 85 995

Pokój używalność kuchni. Dąbrowskiego 41 — 6. zdg 85 999

Tani Drużbackiej 1a — 6 zdg 86 001

Frontowy tanio Kanalowa 15. m. 10. parter. zdg 86 002

Frontowy słoneczny Reya 1-12. zdg 86 008

Komfortowy pani. Jasna 8 — 4. zdg 86 013

Dwuosobowy Śniadeckich 15 — 4. zdg 85 981

Grobla 1a m 3. zdg 85 985

Ładny telefonem. Skarbowska 5 — 11. zdg 86 027

Pokój wygodny. Matejki 52 m. 3. zdg 86 037

Ratajczaka 2 — 15. zdg 86 041

Frontowy 1-2 panom. Matejki 2 m. 6 gozdziń od 16. zdg 86 049

Wspólny panu. Grobla 6 m. 23. zdg 86 050

Pokoik Wierzbicice 14 — 17. zdg 86 058

Szwajcarska 14 — 4 pokoik. zdg 86 060

Jedno- dwuosobowy 25.— Kopernika 6 m. 11. zdg 86 026

2 próżne, komfort (bez kuchni) inteligentnym bezdzietnym Matejki 55. m. 8. zdg 86 062

Pokój do wynajęcia. Szamarzewskiego 20/22 m. 17. zdg 86 064

Dwuosobowy dla pań, jasny, ul. Focha 53. m. 4. zdg 86 068

Dwuosobowy Grunwaldzka 13 — 8. zdg 86 069

Pokój Słowackiego 27. wejście Asnyka 1 — 5. zdg 86 071

Strzelecka 11 — 8. zdg 86 082

Cieszkowskiego 7 — 13 klatki zaraz. zdg 86 087

Śniadeckich 9 — 8. zdg 86 088

Matejki 2 — 2. zdg 86 089

Skarbowska 20 m. 9. zdg 86 090

Dworcu Focha 27 II front Syniewska. zdg 86 114

Skromny samotnym małżeństwu Sapieżyński 3 m. 7. zdg 86 113

Niekrepujący Piekary 25 m. 11. zdg 86 112

Długa 11 — 8. zdg 86 109

Poznańska 27 m. 7. zdg 86 098

Dwuosobowy Dąbrowskiego 33 m. 12. zdg 86 097

Pokój dwuosobowy paniom Ratajczaka 19 m. 6. zdg 86 096

Seweryna Mielżyńskiego 23 m. 15 dwuosobowy, kaloryfery, łazienka. zdg 86 124

Elegancki starszemu panu na stanowisku Jasna 12 — 5. zdg 86 119

Frontowy przy Zamku niekrepujący elektryczność elegancki Wały Jana III 11 — 4. zdg 86 117

Wierzbicice 11 — 9. zdg 86 129

Pokoik pl. Nowomiejski 9 m. 6. zdg 86 123

Poznańska 27 mieszkanie 6 II pietro. zdg 86 127

Dwom panom Rybaki 10 m. 3. zdg 86 150

Dwuosobowy Szkolna 13 — 5. zdg 86 149

Dwuosobowy Szymańskiego 10 — 13 świetokrzyżski. zdg 86 136

Dwuosobowy pokój elektryczność Skryta 4 m. 1. zdg 86 139

Pokój Marcina 64 III front. zdg 86 137

Niekrepujący panu Marcina 32 — 6. zdg 86 135

Elegancki Ratajczaka 11a — 102 zdg 86 134

Ogrodowa 13 — 15. zdg 86 133

Pokój odnajme. Przechynia 6 m. 6. zdg 86 132

Czysty niekrepujący ul. Małeckiego 26 m. 3. zdg 86 131

Frontowy Marcin 22 skład papieru. zdg 86 130

Śniadeckich 4 — 9. dg 614

Pokoik 15 — Bukowska 41 m. 9. zdg 86 177

Nowomiejski 6a — 23 duży kulturalnym stanowisku. zdg 86 173

Niekrepujący czysty, łazienka Wierzbicice 41a m. 5. zdg 86 172

Pokój Ratajczaka 11a mieszkanie 101 zdg 86 168

Dwuosobowy Matejki 65a — 7. zdg 86 076

Miły Król. Jadwigi 5a — 4. zdg 86 160

Tanio Strumykowa 38 — 7. zdg 86 078

Pokój panu. Kościelna 28. m. 17. zdg 86 079

Pokoik niekrepujący. Skarbowska 14-7. zdg 86 156

Małeckiego 15. m. 3. zdg 86 152

Składowa 12-19. zdg 86 151

Kantaka 5-4. zdg 83 461

Cieszkowskiego 6 — 6. zdg 86 216

Matejki 7 — 17 elektryczność dwuosobowy zdg 86 215

Niekrepujący Zielona 3 — 5. zdg 86 213

Elektryczność telefon zaraz św. Marcin 33 m. 6 zdg 86 212

Skarbowska 17 m. 4. zdg 86 209

Dwu- jednoosobowy Aleje Marszałka Piłsudskiego 27 m. 10. zdg 86 200

Chełmońskiego 20 — 4 frontowy słoneczny panom zdg 86 198

Elektryczność zaraz Szyperka 3 m. 12. zdg 86 199

Pokój Stroma 7 m. 5. zdg 86 192

Pokój Śniadeckich 11 m. 13. zdg 86 182

Dwu- trzyosobowy Śniadeckich 3 — 7 zdg 86 195

Wolności 14a — 12 komfortowy utrzymanie zdg 86 191

Pokój Łakowa 20 — 11. zdg 86 181

Niekrepujący dwuosobowy, łazienka Kochanowskiego 17 — 1. zdg 86 253

Niekrepujący komfort. Wolnica 3 — 10. zdg 86 252

Pokój klatka Wronecka 13 restauracja. zdg 86 236

Pokój panience Woźna 10 — 14. zdg 86 235

Focha 36 — 6. zdg 86 356

Gabinet komfortem Wyspiańskiego 11 — 8 zdg 86 357

Panu Poczta 26 — 9. Pg 2 281-53.108

Kraszewskiego 8 — 21 panom. zdg 86 280

Dwuosobowy Słowackiego 34 — 5. zdg 86 276

Słowackiego 39 — 9. zdg 86 274

Wyspiańskiego 14 — 6. zdg 86 320

Niekrepujące kaloryfery ładne frontowe niedrogo Dom Rzemieślniczy wejście podwórko mieszkanie 29. zdg 86 319

Umeblowany Rzeczypospolitej 3 m. 10. zdg 86 305

Utrzymaniem jedno- dwuosobowy. Rzeczypospolitej 4 — 5. zdg 86 304

Pokój duży, słoneczny, centr. ogrzewaniem solidnemu panu zaraz lub później. Złozzenia Grunwaldzka 11 I ptr. — 3. zdg 86 303

Niekrepujący Kraszewskiego 4 — 9. zdg 86 266

Niekrepujący czysty słoneczny Wierzbicice 18 m. 9. zdg 86 268

Utrzymaniem bez ul. Asnyka 1 — 3. zdg 86 267

Dwuosobowy Kraszewskiego 8 — 22. zdg 86 265

Dwuosobowy Dąbrowskiego 36 — 7. zdg 86 264

Wspólny pan. Dąbrowskiego 27 — 16. zdg 86 263

Męski telefon. Słowackiego 48 — 4. zdg 86 262

Marcelińska 3 — 4 narożnik Grunwaldzkiej. zdg 86 272

Jackowskiego 43 — 3. zdg 86 281

Pokoik Słowackiego 48 — 4. zdg 86 261

Pokój Łakowa 7 m. 6. zdg 86 347

Cztery pokoje I piętro. Półwiejska 18. zdg 86 346

Pokoik 16 zł Skryta 14 m. 3. zdg 86 344

Pokój Łakowa 7a — 13. zdg 86 343

Półwiejska 2 — 6 (utrzymaniem) pianino. zdg 86 340

Pokój lepszy Łakowa 16 — 10. zdg 86 337

Niekrepujący Szamarzewskiego 36 m. 10. zdg 86 335

Niekrepujący używaniem łazienki. Szkolna 11 m. 6. zdg 86 333

Kręta 6 — 2. zdg 86 334

Pokoik Łakowa 10 — 9. zdg 86 330

Dwuosobowy Kręta 6 — 7. zdg 86 329

Przyjezdny Nowy Rynek 5 — 3. zdg 86 326

Dwuosobowy centralnem. Zygmunta Augusta 10 — 11. zdg 86 327

Młodszego pana na wspólny. Wszystkich Świętych 4 m. 12. zdg 86 324

Frontowy niekrepujący Matejki 3 — 3. zdg 86 296

Grotgera 14-3. zdg 86 293

Niekrepujący 1-2 osobowy. Piłsudskiego 9. m. 5. zdg 86 292

20,— Grobla 19 — 12. zdg 86 288

Utrzymaniem zaraz. Półwiejska 38a — 13. zdg 86 287

Pokój telefon. Matejki 61 — 6. zdg 86 283

Komfortowy tylko utrzymaniem — łazienka. Strzelecka 3a — 6. zdg 86 282

16. SZUKA POKOJU

Pokoiku panią od 15-tego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 564

Próżnego poszukuje samotny. Oferty. cena Kurjer Pozn. zdg 85 980

Wspólnego 15.— Dąbrowskiego, okolicy, drogerzysty. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 011

Próżnego pokoiu poszukuje przemysłowiec ul. Woźna lub okolica. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 043

Próżnego wzdalnie dwóch. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 100.

Pokoju frontowego ewentl. próżnego przy ul. św. Marcina na parterze wzgl. I piętrze z niekrepującym wejściem poszukuje na biuro od I. II. br. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 032

Niekrepującego komfortowego, możliwie z klatki w okolicy Placu Wolności, św. Marcina od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 86 162/3

Skromnego niekrepującego w śródmieściu zaraz pewna płatniczka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 155

Ładnego słonecznego centrum obiadam i lutego. Podać cenę Kurjer Poznański zdg 86 336

Centrum domu kulturalnym — wybitnie komfortowy praktyczny poszukuje. Złozzenia Kurjer Pozn. zdg 86 328

Pan poszukuje dwóch pokoi lub małego mieszkania umeblowanego, niekrepującego w przyzwoitym domu. Złozzenia Kurjer Pozn. zdg 86 297

17. LOKALE

Historyczne pocztówki trojbarwne

Powstanie Wielkopolskie 1918/19 art. malarza Frauzińskiego, komplet 12 sztuk z 1,50.

Na kartonie

tenże cykl, formatu 21 x 16 cm, dla dekoracji sekretariatów i świetlic komplet z 2,— Odsprzedawcom rabat.

Drukarnia Polska Sp. Akc. Poznań
św. Marcin 70

z 12 446

Studentki

udzielają korepetycji wszystkim przedmiotów. Samopomocowa organizacja Studentek. Aleje Pilsudskiego 7, pokój 2, telefon 51-20. zdg 85 436

Korepetycje

z łaciny za pokój, stosunkowo tańszy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 957

Szkoła tańców Szczyrkówny

Pocztowa 25 parter zdg 85 992

Tłomacz

książki z rosyjskiego na polski, rzecz naukowa, zupełne opanowanie sensu języków — poszukiwany. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 86 003

Potrzebny

nauczyciel matematyka, fizyka dla uczennicy 7 klasy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 632

Szkoła tańców Średzińskiego

kurs początkujący rozpoczynam. Strzelecka 3. zdg 86 222

25. MUZYKA

Pianina

transportuje z 8.— Drygas — Podgórna 10a zdg 86 102

Pianina

naprawiam stroje Drygas Podgórna 10a zdg 86 101

Pianino

Stroma 24 Gerlach. zdg 86 207

Lekcyj

gry na fortepianie udziela dyplomowana nauczycielka. Aleje Marcinkowskiego 1. m. 8 (dom narożnikowy). zdg 86 295

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 14. 1. „Szesnastolatka”. Środa, 15. 1. „Szesnastolatka”.

TEATR WIELKI (Opera): Środa, 15. 1. „Madame Butterfly” z Teiko Kiwa Czwartek, 16. 1. „Rose-Marie” z Marją Kaupé. Piątek, 17. 1. „Rose-Marie” z Jadw. Musielewską

TEATR WIELKI — KONCERY SYMFONICZNE: Wtorek, 14. 1. VII. koncert symfoniczny. Dyrygent Dr. Zygmunt Latośzewski. Solista: Zdzisław Jahnke, skrzypce.

TEATR NOWY: Wtorek, 14. 1. „Zakochani”. Środa, 15. 1. po pol. „Polskromienie złończy”. Środa, 15. 1. wiecz. „Zakochani”.

KINA

Poznań, wtorek, 14. 1.
ALKAZAR: „J. F. I. nie odpowiada”.
APOLLO: „Jutro znowu wojna” (Burza nad światem).
CORSO: „A. L. 14 zatonała”.
GONG: „Uwodzicielka”.
GWIAZDA: „Wesoła Wdówka”.
METROPOLIS: „Turandot”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „Nędznicy”.
RENAISSANCE: „Szpieg nr. 13” oraz „Czy Lucyna to dziewczyna?”.
SŁOŃCE: „Annapolis”.
SFINKS: „Dziś wieczór u mnie”.
SWIT: „Dom nr. 56”.
TECZA-Lazarz: „Rapsodia Baltyku”.
TECZA-Wilda: „Powrót Frankensteina”.

Kwartet

koncertowo - dancinowy, śpiew (solo) wolny od pierwszego. Inowrocław. Poste-restante „Kwartet”. zdg 86 301

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Ogrodnik - sofer

kawaler po wojskowości szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 82 353

Inteligentna

zdolna, nadzwyczaj obowiązkowa sierota, lat 23, znajdująca się w bardzo ciężkim położeniu, błaga liściowe serca o jakiegokolwiek zajęcie. Znam wszechstronnie całe gospodarstwo domowe, dobre gotowanie, także do dzieci lub ekspedycji. Wyszukanie średnie i handlowe. Poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 85 660

Panienska

znająca książkowość amerykańską, pisanie maszyną poszukuje posady. (pewien czas za utrzymanie) w celu praktyki. Również inne prace biurowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 612

Kupiec

średniego wieku poszukuje pracy doskonałą w słowie piśmie posiada większą gwarancję gotówka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 646

Dziewczyna

do dzieci i prac domowych szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 951

Krawcowa

wykonuje garderobe damska — dziecięca poza dom i wieś Wtorkowska, Krzyżowa 5 m. 12. zdg 85 940

Fryzjer

damsko-meski pierwszorzędna siła żelazkowa poszukuje posady. Śpieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 85 939

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 935

Posługi

całodziennej praniem gotowaniem poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 931

Dziewczyna

dobra z gotowaniem praniem — szuka posady, długoletnie świadectwa szuka posady od 15. 1. lub 1. 2. 36. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 929

Kucharka

restauracyjna poszukuje posady. ewtl. w jadłodajni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 925

Inteligentna

osoba, lat 24, średnim wykształceniem, dobrej rodziny, zna wszelkie prace biurowe, pisanie na maszynie, szuka zajęcia w biurze do starszych dzieci wzgl. do towarzysztwa pani Pracowała w biurze, posiada dobre świadectwa. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 85 955

Krawcowa

poszukuje posady po domach. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 988

Kelner

młodszy, lat 24, kawaler, szuka posady. Może złożyć kaucji 100 złotych lub 200 zł pożyczki Narodowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 994

Panienska

do dzieci z szyciem, dobre polecenia, z praktyką szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 996

Kasjerka

dominjalna, dobrimi poleceniami większych majątkach rutynowana szuka posady. Poznań 14 — Skrytka 2 zdg 86 004

Panienska

do dzieci z szyciem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 015

Elewka

przyjmie posadę z samodzielnym gotowaniem do 3 osób w lepszym domu. Oferty prozę skierować do Kurjer Pozn. zdg 86 016

Pracznica

rzetelna pracownica poszukuje stałego prania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 055

Kuchmistrz

wszechstronnie wykwalifikowany znający cukiernictwo, marynaty, skromny, poszukuje posady. — Upzejmie prozę o warunki. Piłatowski, restauracja, Continental, Poznań, św. Marcin. zdg 85 924

Panienska

z świadectwem szkoły gospodarstwa domowego przyjmie posadę przy mniejszej rodzinie. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 85 934

Kawaler

sumienny uczciwy wykształcony z kaucją 1000 poszukuje posady inkasenta, magazyniera. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 986

Bufetowa

szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 046

Bufetowa

inteligentna, przystojna, szuka posady, li tylko w lepszym lokalu Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 017

Kucharz

znający cukiernictwo, gospodarny poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 022

Posady

poszukuje. Złóż kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 023

Dziewczyna

szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 106

Poszukuje

posługi na przedpołudnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 321

Młoda

meżatka szuka posługi całodziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 342

Mistrz

kowalski, maszynista, podkuwacz koni wojskowych, sofer-mechanik poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 339

Dziewczyna

chętna z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 234

Dziewczyna

z kresów, skromna z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 232

Dziewczyna

samodzielna, dobre gotowanie, — poszukuje posady tylko u lepszego państwa zaraz lub później. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 231

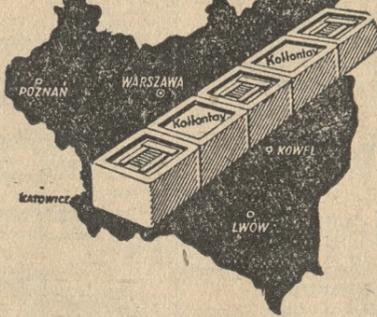
Sierota

uczciwa poszukuje miejsca wzgl. posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 223

Szofer - kupiec

poszukuje jakiegokolwiek posady za skromnym wynagrodzeniem, długoletnia praktyka cywilna i wojskowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 84 769

„Co kupuje cały kraj? ... Mydło z pralką Kollontay”



Tg 71

Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady z gotowaniem, względnie po południu Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 104

Posługi

3 dni w tygodniu z praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 099

Posługi

szukam 2 — 3 razy w tygodniu Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 178

Krawcowa

pierwszorzędna szuka posady w domu 2.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 167

Dziewczyna

samodzielna, do lepszego państwa szuka posady od 15. 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 161

Dziewczyna

z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 153

Ekspedjentka

dzielna poszukuje posady w składzie kolonialnym lub piekarskim Oferty Kurjer Pozn. zdg 595

Poszukuje

posady z dobrym gotowaniem do samotnego państwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 594

Starsza

dziewczyna szuka posady, mniejszy domu lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 259

Bufetowa

poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 214

Poszukuje

posługi średniocześnie przed południem zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 208

Przychodnia

poszukuje posady z gotowaniem lub praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 196

Panienska

lat 18 poszukuje posady do dzieci od zaraz. Zna robotki i cerowanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 187

Panienska

lat 16 szuka posady jako uczennica do składu rzeźniczego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 183

Posługaczka

uczciwa szuka posady 2 lub 3 razy w tygodniu. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 86 248

Posługi

poszukuje uczciwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 242

Poszukuje

posady do bufetu z kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 238

Pracownica

uczciwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 314

Rzemieślnik

lat 26 z dobrym charakterem szuka jakiegokolwiek pracy z kaucją bankowa 500 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 711

Młoda

dziewczyna poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 768

Służąca

szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 634

Kucharka

restauracyjna poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 650

Szukam

posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 679

Dziewczyna

samodzielna, dobrem gotowaniem dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 673

Poszukuje

posługi przed i po południu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 667

Fryzjerka

pierwszorzędna manikurzystka — szuka posady w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 655

Inteligentna

wykształcona młoda pani zna robotki szycie gospodarstwo szuka posady do samotnej osoby może zająć się dziećmi pomoc nauce. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 732

Krawcowa

szuka szycia poza domem, dziennie 1,50. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 178

Ekspedjentka

rzeźnicza, biegła szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 197

Sierota

poszukuje posady do starszych osób z dobrimi świadectwami od 15. 1. lub 1. 2. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 379

Dziewczyna

uczciwa z gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 387

Kelner

mniejsza kaucja poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 464

Krawcowa

poszukuje pracy dom poza dom, przyjmuje do przykrojenia, udziela nauki kroju. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 390

Erbedont

ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZĘBÓW

nr 4564/5

Stelmach-sofer

poszukuje posady, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 344

Sofer

z 10-letnią praktyką, posiadający gwarancje poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 343

Ekspedjentka

z branży cukierniczo-piekarskiej, znająca ekspres poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 342

Polecam

uczciwa, skromna dziewczyna do dzieci ze szyciem lub pokojowa. telefon 73-57. zdg 84 568

Panna

dobrej rodziny początkująca do pomocy cukierni piekarni szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 613

27. WOLNE MIEJSCA

Służąca

restauracyjna, z dobrem gotowaniem, uczciwa, Marsz. Focha 55. zdg 85 900

Uczeń

do branży nasienniej zaraz potrzebny warunek: ukończona szkoła handlowa, język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 070

Posłaniec

rowerzysta zaraz „Roma” Stawna 6. zdg 85 949

Prace

ślusarskie do wykonania. Pieczyński, Stary Rynek 44. zdg 85 930

Ekspedjentka

rzeźnicza. Czyż. Półwiejska 23. zdg 85 976

Dziewczyna

posługi zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 86 006

Gospodyni

kucharka, pokojowa i dziewczyna do kuchni, młodsze sily potrzebne od zaraz. — Majetność Próchnowo poczta Margonin. zdg 86 038

Przychodnia

młodsza, dobrem gotowaniem. — Ratajczaka 11a — 103. zdg 86 065

Szybka

stenotypistka, warunek dobra niemiecka stenografia zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 86 070

Posługaczka